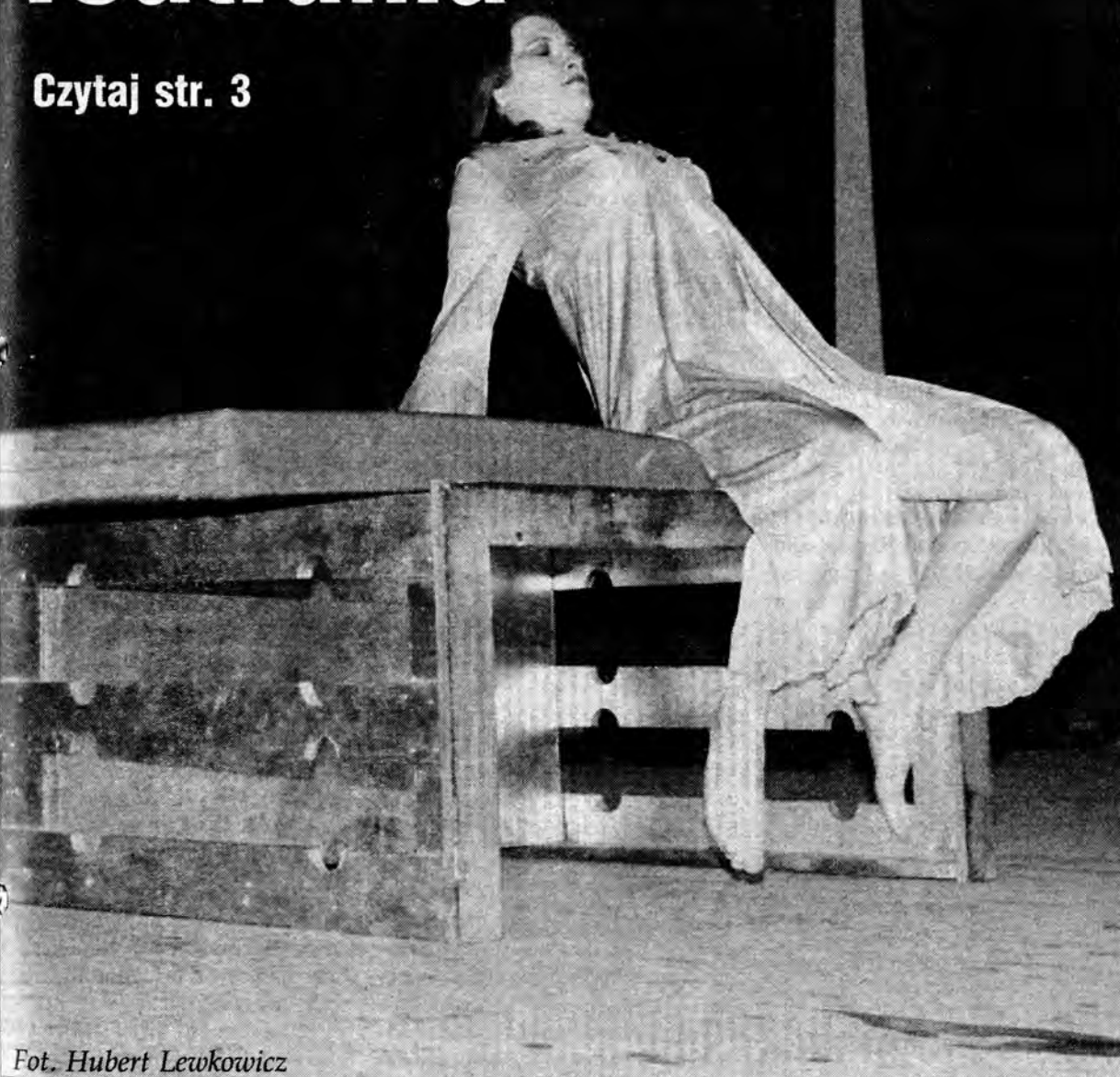


Horyniecka Biesiada Teatralna

Czytaj str. 3



Fot. Hubert Lewkowicz



Czy Przemyśl zdycha

(echa raportu z 9 stycznia)

str. 8 - 9

Matkobójca zatrzymany



Fot. P. Czech

OKNA, DRZWI



Bogmat

SKŁAD FABRYCZNY



Materiały budowlane i wykończeniowe

Tel./fax (016) 678-65-62 tel. 676-06-50

DELIKATESY CENTRUM

NOWY SKLEP
Przemyśl
ul. Opalińskiego 9
(os. Kazanów)

OTWIERAMY
10 lutego 2001

po prostu
Centrum

patrz str. 11 R

GC-2232

Sklep

"ELMAX"

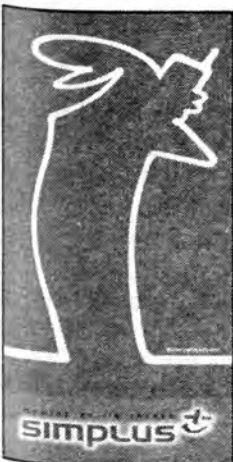
Jarosław, ul. 3 Maja 9
Tel. (016) 621 63 65

- Sprzedaż części RTV produkcji zachodniej i polskiej
- Podzespoły antenowe
- Komputery itp.

Zapraszamy również do hurtowni
"UNITREL"
w Rzeszowie, ul. W. Pola

Policjanci z Tarnowa zatrzymali mordercę z Wysocka. Wpadł podczas akcji wymierzonej w kieszonkowców, w czasie, kiedy usiłował wrzucić do kosza zakrwawioną koszulę.

Przez tydzień policjanci intensywnie poszukiwali 20 - letniego Jacka Kielbowicza, który 24 stycznia, kilka godzin po opuszczeniu zakładu karnego, w rodzinnym domu zamordował matkę, a zranił babkę i kuzynkę. - Został zatrzymany 1 lutego, w Tarnowie, około godziny 15:30, a w godzinach wieczornych pod eskortą przewieziony na komisariat policji w Jarosławiu. C.d. na str. 5



Info Line

5 groszy za SMS
5 godzin darmowych rozmów
już od 5 zł 16 markowych modeli telefonów



Witaj w Plusie

Przemyśl
ul. Rynek 10
tel. (0-16) 675 01 00
kom. 0 601 51 41 21

Rzeszów
ul. Hetmańska 31
tel. (0-17) 850 44 40
kom. 0 601 51 41 07

Lubaczów
ul. Rynek 30
tel. (0-16) 632 91 41
kom. 0 605 32 69 92

NOWY PUNKT
Jarosław
oś. Kombatantów 20
tel. (0-16) 623 05 56

www.infoline.plusgsm.pl

W sprzedaży także zestawy Simplus

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji. Podane ceny nie zawierają podatku VAT. Oplata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

GPW-2230

KOMENTARZ TYGODNIA

Inaczej niż w "Disco Relaxie"

Znawcy muzyki i popkultury zauważyli, że w Polsce pojawia się coraz więcej zespołów śpiewających na ludowo. Co ciekawe – cieszą się ogromną popularnością, bo słuchają ich całe pokolenia. Chociaż pojawiają się głosy, że jest to disco polo, ale lepiej "zrobione", już nikt się tym nie przejmie.

Tak jak kiedyś w niedzielę o 11. całe rodziny zasiadały przed telewizorem, aby obejrzeć Shazę, tak teraz grupowo idą na koncert Brathanków, Kayah i Bregovica czy innych Golców. Niegdyś mówili: *Ja tego disco polo nie słucham! Beznadziejne!* Ale po cichu, aby sąsiedzi nie słyszeli, w telewizji "leciał" Bayer Full. Teraz głośno i bez zażenowania śpiewają "Czerwone korale" czy "Słodczyce". I bardzo dobrze! W końcu chyba Polacy dojrżeli do tego, aby docenić własną twórczość ludową. Przestali spoglądać na Zachód, zastanawiając się, co on o nas pomyśli. Ważne, że dobrze się bawią całymi rodzinami, począwszy od dziadków, poprzez rodziców, aż do dzieci. W końcu Polacy nie gęsi... i swoją muzykę też mają.

Dorota Szturm

NASZA SONDA

Czy lubisz słuchać muzyki reprezentowanej przez Golec uOrkiestra, Brathanków, Kayah i Gorana?

Ja już rzygam tymi Golcami. Włączę radio – Golce, włączę telewizję – Golce, wszędzie Golce. Trochę tego za dużo.

Pan Zdychu

Nie słucham tego disco polo. Dla mnie to pacałycha dla wiochy.

Wacek

Lubię czasami posłuchać. Taka muzyka wesola i taneczna jest czasami człowiekowi potrzebna.

Elżbieta

Taka muzyka to odskocznia od tych zwariowanych czasów i od codziennych problemów. Co prawda, mogę słuchać, ale nigdy bym nie kupił ich płyty.

Andrzej

Z ostatniej chwili

Trzynastu przeciw starości

Trzynastu radnych złożyło podczas poniedziałkowej sesji Rady Powiatu wniosek o odwołanie starosty przemyskiego Mariusza Grzędy, zarzucając mu utratę zaufania, złą organizację pracy zarządu oraz niewłaściwy nadzór nad podległymi mu jednostkami (starosta uznał zarzuty za bezzasadne). Komisja Rewizyjna Rady Powiatu zbada teraz wniosek, który będzie mógł być poddany głosowaniu na jednej z najbliższych sesji.

Do tematu wrócimy.

KRONIKA POLICYJNA**Splonęła stodoła**

30 stycznia w Piwodzie doszło do pożaru, którego przyczyną nie została jeszcze ustalona. Splonęła stodoła wraz z sianem i rzeczami, które znajdowały się wewnątrz. Straty wyceniono na 6 tysięcy zł.

Zapobiegli tragedii

3 lutego 42-letnia mieszkanka Jarosława w nieznaną przyczynę wdrapała się na dach budynku przy pl. Mickiewicza. Aby nie doszło do tragedii, na miejsce przyjechała policja i straż pożarna. Kobieta po rozmowach z negocjatorem zgodziła się zejść na dół. Tłumaczyła, że po dachu usiłowała dostać się do znajomego, który mieszkał w innym budynku. Kobieta odwieziona do szpitala na obserwację.

W podróż z "zapasami"

4 bm. w Dubiecku policjanci zatrzymali polonez, którym kie-

rował Włodimir Z., obywatel Ukrainy. W samochodzie znaleziono wódkę i spirytus w butelkach oraz zapakowany w foliowe worki. "Towar" wyceniono na 5 271 zł.

Odkrycie na parkingu

Podobne zasoby alkoholowe, również schowane w samochodzie, znaleziono w Przemyslu, na parkingu przy ul. Focha. Było tam łącznie 98 litrów spirytusu w butelkach i workach. Zatrzymana Swietłana R. tłumaczyła, że samochód nie jest jej i pożyczyla go od Jurija G. Alkohol wart 5 898 zł zarekwirowali policjanci.

Rozbój na korytarzu

31 stycznia, w korytarzu kamienicy przy ul. Wałowej, około godziny 17. nieznanymi sprawcami napadli na mieszkankę tej kamienicy. Zabrali jej torebkę, w której oprócz dowodu osobistego znajdował się portfel z zawartością 500 zł.

W KRAJU**Jest budżet**

Sejm przyjął budżet na rok 2001. "Za" głosowało 247 posłów, przeciw 202, a 1 wstrzymał się od głosu. Wydatki budżetu mają wynieść 181,6 mld zł, a dochody 161 mld zł. Deficyt budżetu centralnego ma więc sięgnąć 20,6 mld zł, czyli 2,6 proc. PKB, wobec 2,2 proc. PKB szacowanego w 2000 roku. Wzrost gospodarczy ma wynieść 4,5 proc. wobec 4,1 proc. w 2000 roku. Inflacja średnioroczna w 2001 roku ma wynieść 7,0 proc. wobec 10 proc. szacowanych w 2000 roku, a inflacja liczona grudzień do grudnia: 6,6 proc. wobec 8,5 proc. w grudniu 2000 roku.

Sprzeczne wersje

Z wyników sekcji zwłok wynika, iż postrzelony przez polskiego policjanta Ukrainiec został ugodzony z pewnej odległości, a nie z przystawionej broni do głowy, co sugerowała ambasada Ukrainy. Serhij K. zginął w Choinie Nowym koło Chełma. Wersje wydarzeń są sprzeczne. Według policji, Ukrainiec zginął w wyniku niekontrolowanego strzału podczas szarpaniny, gdy został zatrzymany po pościgu. Według ambasady, obywatel ukraiński nie stawiał oporu, został wyciągnięty z auta i zabity strzałem z przystawionego do głowy pistoletu. Prokuratura bada sprawę.

Miller zapowiada

Zdobycie ponad 50 proc. głosów (w koalicji z Unią Pracy) jest celem Sojuszu Lewicy Demokratycznej w tegorocznych wyborach parlamentarnych - stwierdził szef ugrupowania, Leszek Miller, podczas Konferencji Krajowej. Miller zapowiedział, iż pod rządami SLD państwo będzie tańsze, bardziej przyjazne ludziom, sprawniejsze i skuteczniejsze w działaniu. Powiedział także, że rząd SLD będzie liczył najwyżej 15 ministrów. Jego zdaniem niepotrzebne są oddzielne ministerstwa łączności, transportu i rozwoju regionalnego. Miller stwierdził, iż należy się także zastanowić nad sensem istnienia dwuizbowego parlamentu.

Na ratunek grotolazom

Ratownicy TOPR ewakuowali z Doliny Miętusiej w Tatrach czterech śląskich grotolazów, którzy podczas zejścia lawiny doznali obrażeń ciała. Ekipa dziesięciu grotolazów, podchodząca do jaskini w górnych partiach Doliny Miętusiej, wyzwoliła lawinę, podcinając pokrywę śnieżną. Wszyscy spadli w dół, czterech doznało urazów kończyn, w tym jeden otwartego złamania nogi.

NA ŚWIECIE**Małysz coraz bliżej
Pucharu...**

Adam Małysz nie obniża lotów. Wygrał w cuglach niedzielny konkurs skoków w niemieckim Willingen, a równorzędną walkę nawiązał z nim jedynie Fin Risto Julilainen. W sobotę Małysz przegrał z nim, zajął 2 miejsce, ale szybciej na niewiarygodną odległość (151,5 m!) pobił rekord skoczni. Po tych zawodach Małysz umocnił swą pozycję w klasyfikacji Pucharu Świata (1051 pkt.).

W REGIONIE

35 lat święceń biskupich Ignacego Tokarczuka



35. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi 6 lutego arcybiskup Ignacy Tokarczuk (który kilka dni wcześniej ukończył 83 lata). Sakrę biskupią otrzymał w Bazylice Katedralnej Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny i Świętego Jana Chrzciciela w Przemyslu z rąk prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz biskupów przemyskich - Wojciecha Tomaki i Stanisława Jakiela.

Arcybiskup Ignacy Tokarczuk urodził się 1 lutego 1937 roku w

Lubiankach Wyżnych koło Zbarnowa. W 1937 roku wstąpił do lwowskiego seminarium duchownego, odbywając równocześnie służbę filozoficzno-teologiczną na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Po wybuchu wojny kontynuował drogę do kapłaństwa w warunkach konspiracyjnych. Na kapłana wyświęcony został we Lwowie w 1942 roku.

Od nominacji na biskupa Ignacy Tokarczuk związał swój los z Przemysłem i diecezją przemyską. Jako ordynariusz rozwinął w czasach PRL bardzo szeroką akcję budowlaną, wnosząc liczne kościoły i obiekty sakralne, pomimo sprzeciwu ówczesnych władz. Od 1993 roku na emeryturze. Zajął drugie miejsce w plebiscycie "Nowin" o tytuł człowieka Tysiąclecia Polski Południowo-Wschodniej. Jest autorem licznych publikacji z dziedziny filozofii chrześcijańskiej i społecznej nauki Kościoła.

*Dostojnemu Jubilatowi długich lat życia w dobrym zdrowiu
zyczy wydawca "Pogranicza".*

Nowe władze ROP w Przemyslu

Z udziałem Zbigniewa Kozłowskiego - przewodniczącego Ruchu Odbudowy Polski na Podkarpaciu, w Przemyslu odbyło się zebranie wyborcze miejscowego ogniwa ROP. Na czele 5-osobowego zarządu stanął inż. Stanisław Wawro, zaś wiceprzewodniczącym został Zygmunt Majgier. Pracom komisji rewizyjnej przewodzi Krzysztof Beres.

Aukcja w Przeworsku

Jeszcze na orkiestrę

Ok. 200 zł zebrano podczas niedzielnej aukcji w przeworskim Starostwie Powiatowym. Pieniądze zostaną dołączone do ponad 25 tys. zł, zebranych podczas styczniowego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zdaniem organizatorów, przyczyną niezbyt dużego zainteresowania aukcją mogła być pogoda.

Pod młotek poszły prace artystów - plastików (Marka Kozaka, Marka Olszyńskiego, Henryka Cebuli i prowadzącego aukcję Ryszarda Kudziana) oraz uczniów przeworskiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodo-

wych. Poza tym sprzęt sportowy biurowy ufundowany przez miejscowe placówki PKO BP i KRUS oraz samowar od anonimowego sponsora (poszedł za 50 zł) i praca z działającego przy Miejskim Ośrodku Kultury Koła Ceramiki i Batiku. Niestety, nie wszystkie prace udało się sprzedać. - Podczas styczniowego finału WOŚP zebraliśmy 25 tys. 622 zł 31 gr. Tym razem - mimo nagłośnienia - akcja nie cieszyła się zbyt dużym powodzeniem. Chyba ze względu na pogodę - powiedziała nam Anna Kruk z Wydziału Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Przeworsku. (PCZ)

Jarosławska policja bada sprawę zniknięcia sklepowego utargu

Pocięte gazety zamiast 100 tysięcy

30 stycznia, jak każdego dnia, do jednego z jarosławskich banków trafiła teczka z utargiem pewnego miejscowego supermarketu. Tym razem jednak, zamiast prawie 100 tys. zł, w środku były pocięte gazety. Sprawę bada policja.

Jak zwykle, tak i 30 stycznia ochroniarze przetransportowali utarg z supermarketu do banku. Przesyłka była warta ok. 100 tys.

zł. Następnego dnia przed południem pracownica banku stwierdziła, że zamiast pieniędzy w środku są skrawki gazet. Jarosławska policja prowadzi w tej sprawie śledztwo. - Ustalamy, w którym momencie doszło do zamiany pieniędzy na gazety. Na razie nie możemy nic więcej powiedzieć - poinformował nas naczelnik Wydziału Kryminalnego KPP w Jarosławiu Krzysztof Pobuta. (PCZ)

Anna Chodakowska wystąpiła podczas XXII Biesiady Teatralnej w Horyńcu Zdroju ze spektaklem opartym na tekstach Stachury.

Zima amatorskich teatrów

Droga do Horyńca jest zwykle o tej porze zawiana śniegiem i pełna czekających na podróżnego, śliskich "niespodzianek".

A zima w tej malowniczej miejscowości - wyjątkowo piękna. Co roku, w czasie ferii, zjeżdżają tu, niezrażeni mrozem i kopnymi śniegami, aktorzy-amatorzy z całej Polski, by stanąć w szranki Biesiady Teatralnej. Jednak nie rywalizacja jest najważniejsza, bo Biesiada to przede wszystkim niepowtarzalna atmosfera. W tych dniach o teatrze mówi się w Horyńcu po prostu wszędzie - w restauracjach, w sklepach, na kwaterach, za kulisami.

Horynieckie doświadczenie jest dla młodego aktora niezwykle ważne. Tu spotyka się z krytykami, scenografami, kolegami o podobnych zainteresowaniach. Nikt nie



"Miłość towarem" w wykonaniu teatru "Orfa" ze Zgierza.

wzdryga się przed krytyczną oceną spektaklu znajomych. Ale młodzi aktorzy umieją docenić również klasę konkurentów, nagradzając ich obfitymi brawami i podglądając to, co określa się modnym ostatnio słówkiem "warsztat". W Horyńcu można porozmawiać z profesjonalistami, którzy zajmują się teatrem na co dzień. Organizatorzy zawsze dbają o to, by w gronie jurorów zasiadała gwiazda, którą można przy okazji zweryfikować, oglądając spektakl w jej wykonaniu. W tym roku warszawska aktorka i reżyserka Anna Chodakowska wyśpiewała "Mszę wędrującego", opartą na wierszach Edwarda Stachury. W Horyńcu wreszcie, młody artysta spotyka się z widzami. Z widzami nienawykłym do scen warszawskich czy krakowskich, dla którego konfrontacje są jedną z nielicznych możliwości obcowania z Melpomeną. To

dodatkowy doping, by zagrać jak najlepiej. A jak wielki sens kryje się w tych spotkaniach, świadczy widownia Teatru Dworskiego Ponińskich, która pęka w szwach podczas wieczornych przedstawień dla mieszkańców Horyńca.

Poziom prezentowanych spektakli jest tak różny, jak różne są miejsca, z których pochodzą zespoły, już po raz 22 uczestniczące w horynieckiej Biesiadzie. Niektórzy z uczestników przyznają, że przyjechali tu, by "obwachać" imprezę, by poczuć jej smak i może w przyszłości powalczyć. Ale są też tacy, którzy do swego występu podchodzą niezwykle poważnie. Taką wysoką klasę prezentuje niewątpliwie znany z lat poprzednich (i wciąż podnoszący swój poziom) Teatr ORFA z Miejskiego Domu Kultury w Zgierzu, który porwał publiczność humorem rodem z Hiszpanii, niepozabawionym wszakże refleksji dotyczących naszej rzeczywistości. Wyrównana gra aktorów ORFY nie pozostawia wiele



Anna Chodakowska

ny na żywo pozwolił zniwelować nieuniknione przy dźwiękach odzwierciedlonych i warunkach małej sceny szumy i zgrzyty. Trudno oprzeć się przekonaniu, że przynajmniej niektórych z aktorów ORFY (zwłaszcza w przypadku ról kobiecych) ujrzymy za jakiś czas na profesjonalnych scenach teatrów polskich. Teatr ze Zgierza wyjechał z Horyńca w podwójnej glorii, bowiem otrzymał nie tylko główną



"Dziewczynka z zapalkami" w wykonaniu Teatru Tańca "Koralik".

do życzenia, a przedstawienie zadziwiło swoją dynamiką, płynnością i rozwiązaniami scenograficznymi. Podkład muzyczny gra-

nagrodę - ZŁOTY RÓG MYŚLIWSKI KRÓLA JANA, ale również nagrodę uczestników - TALERZ BIESIADNY KRÓLA JANA.

że bułka powinna ważyć 10 g. W rzeczywistości waży o wiele mniej, gdyż do ciasta dodaje się jedynie środków spulchniających pieczywo, co powoduje, iż bułka ma odpowiednią wielkość, natomiast wymaganej wagi już nie posiada.

Pójsz śladem Jarosławia

Pan Paweł R. z Przemysła przysłał do nas list, traktujący o organizowanej w Jarosławiu Małej Kapeli Gorących Serc. Mieszkańcy Jarosławia i okolic, odłączając się od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, prowadzą lokalną kwestę, z której dochód przeznaczony jest na zakup sprzętu do jarosławskiego szpitala. P. Paweł pisze: "(...) moim zdaniem to, co robi Jarosław, urządzając taką lokalną akcję, to bardzo dobry pomysł. Zastanawiałem się, czy i w Przemyslu nie można pójść śladem Jarosławia." Jak pisze nasz Czytelnik, w tym roku były w naszym mieście już pewne tego "za-

czątki" (akcja "Kolęda na szpital"). Jednak warto, jego zdaniem, pomyśleć już teraz o tym, aby kolejną taką lokalną kwestę w Przemyslu urządzić w innym terminie, niż WOŚP. P. Paweł uważa, że odłączenie się, śladem Jarosławia, od akcji J. Owsiaka (niczego jej nie ujmując) byłoby korzystne dla naszego miasta: "Myślę, że nie byłoby to niczym złym, a wyszłoby na korzyść naszym szpitalom czy przychodniom i pozwoliłoby na zaopatrzenie ich w tak potrzebny sprzęt, jak choćby ultrasonografy (może wtedy nie trzeba by było na skierowanie na USG czekać ok. 3 miesięcy) czy inne." Na koniec Czytelnik nasz apeluje do przemyskich władz, aby rozpatrzyły taką możliwość.

Sprintem przez skrzyżowanie

Coraz więcej czytelników z Jarosławia skarży się na utrudnienia związane z przejściem na drugą

Konfrontacje Zespołów Teatralnych Małych Form, Horyniec Zdrój 2001

* W kategorii zespołów teatralnych małych form:

ZŁOTY RÓG MYŚLIWSKI KRÓLA JANA (2,5 tys. zł od marszałka podkarpackiego) - Teatr ORFA z MOK w Zgierzu za spektakl "Miłość towarem" F.G. Lorki w reż. Mariana Glinkowskiego;
SREBRNY RÓG MYŚLIWSKI KRÓLA JANA (2 tys. zł od marszałka województwa podkarpackiego) - Teatr FIETER z Domu Kultury w Ozimku za spektakl "Henryka Sienkiewicza Krzyżaki" wg H. Sienkiewicza, W. Sulka i R. Konowalika w reż. Roberta Konowalika;
BRAZOWY RÓG MYŚLIWSKI KRÓLA JANA (1,5 tys. zł od marszałka podkarpackiego) - Teatr Tańca "KORALIK" z Centrum Kulturalnego w Przemyslu za spektakl "Dziewczynka z zapalkami" wg H. Ch. Andersena, w reż. Doroty Pantuły - Ferlejko.

* W kategorii indywidualnych dokonań twórczych

ZŁOTA MISA BOROWINY (1,5 zł od starosty lubaczowskiego) - Robert Konowalik, Teatr FIETER z Ozimka;
SREBRNA MISA BOROWINY (1,3 tys. zł od wójta gminy Horyniec) - Karol Zapala, Teatr PROkreacji z Krakowa;
BRAZOWA MISA BOROWINY (1,1 tys. zł od marszałka województwa podkarpackiego) - Łukasz Pertkiewicz i Grzegorz Mucha, Grupa Pantomimiczna "MIMIKA" z Lublina;

DZWON BIESIADNY KRÓLA JANA (ufundowany przez Odlewnię i Naprawę Dzwonów Jana Felczyńskiego W. Olszewski, W.Sobol) - Teatr Publicystyczny z Pałacu Młodzieży w Katowicach za spektakl "My, dzieci z dworca ZOO";

TALERZ BIESIADNY KRÓLA JANA, nagroda uczestników - Teatr ORFA z MOK w Zgierzu;

WYRÓŻNIENIA JURY:

"Warsztaty Teatralne XXI LO" z XXI LO im. Stanisława Witkiewicza w Krakowie;
Teatr GART z Pałacu Młodzieży w Katowicach;
Aleksander Pawlak i Wiktor Skowroński z Teatru PARABUCH z Warszawy.

Miłym akcentem (zwłaszcza dla głównego organizatora - Centrum Kulturalnego w Przemyslu) tegorocznej Biesiady było docenienie przedstawiciela przemyskiej instytucji - Teatru Tańca "KORALIK". Zespół pod kierunkiem Doroty Pantuły - Ferlejko, wzruszając widownię, odtańczył "Dziewczynkę z zapalkami" według Andersena i - mimo debiutu - zgarnął za to

BRAZOWY RÓG MYŚLIWSKI KRÓLA JANA. Więcej kontrowersji wzbudził natomiast zdobywca SREBRNEGO ROGU, stały bywalec Biesiad - Teatr FIETER z Domu Kultury w Ozimku, który zaprezentował program z pogranicza kabaretu: "Henryka Sienkiewicza Krzyżaki".

Tekst i zdjęcia
Hubert Lewkowicz

Z redakcyjnego dyżuru



675-10-10

Odnowiona cerkiew ?

W Wapowcach znajduje się zażytkowa cerkiew, która została nie tak dawno odnowiona. I na to właśnie zwrócił uwagę nasz Czytelnik, który twierdzi, że odnowienie tej świątyni odbyło się bez zachowania jej pierwotnego stylu. W rezultacie cerkiew - jego zdaniem - została nie upiększona a oszpecona. Zapytuje więc, kto tak "odnowił" zabytek.

Ile waży bułka ?

Ten sam Czytelnik porusza też kwestię dotyczącą wypieku pieczywa, zwłaszcza bułek. Bazując na informacjach otrzymanych od technika żywienia, stwierdza on,

sowoy, skarży się na wszechobecnych palaczy, którzy nie zważają na osoby niepalące. - Niby obowiązuje zakaz palenia w miejscach publicznych, tylko kto tego przestrzega? I kto ten przepis egzekwuje? Na ulicy, na przystankach - palą wszędzie, a niech ktoś spróbuje im zwrócić uwagę - żali się czytelnik. - Przez palaczy ciągle narażony jestem na ataki kaszlu i duszności, nawet w środkach komunikacji. Co z tego, że wsiadając do pociągu, wybieram wagon dla niepalących, jeżeli na korytarzu i tak palą. Albo w autobusie - jest wywieszka "zakaz palenia", a kierowcy notorycznie raczą pasażerów dymem. Pląc za bilet i muszę znosić takie niedogodności. Ale kogo to interesuje, że mnie czy innemu niepalącemu dym papierosowy szkodzi? Poza tym kierowcom nie wolno palić w czasie jazdy. Tyle, że jest to kolejny martwy przepis.

Ach, te papierosy!

Nasz stały czytelnik z Jarosławia, uczulony na dym papiero-

Kiedy Jarosław doczeka się obwodnicy?

Droga do obwodnicy

Budowa jarosławskiej obwodnicy została wpisana do Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego jeszcze w 1969 r. W ostatnim czasie wizja obwodnicy, na którą czekają wszyscy, stała się bardziej realna. Prace zmierzające do jej budowy powoli idą do przodu. Jeśli nie pojawią się komplikacje, to na początku drugiego półrocza ruszy wykup terenów przeznaczonych pod budowę. W takim wypadku obwodnica może być gotowa ok. 2010 roku. Koszt jej budowy wyniesie ok. 200 mln zł. Zdaniem Wiesława Kaczora, zastępcy dyrektora rzeszowskiego biura Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych (głównego inwestora), zaawansowanie przygotowań stwarza realne szanse na uzyskanie środków pomocowych z zagranicy.

O tym, że Jarosław potrzebuje obwodnicy, wiedzą wszyscy. Obecnie przez miasto w ciągu doby przejeżdża średnio 25 tys. samochodów. Kilometrowe korki utrudniają życie kierowcom i pieszym. - *Żeby przejechać przez centrum, trzeba nawet pół godziny. Zresztą to nie jest jazda, tylko przesuwanie się w żółtym tempie. Najgorzej jest w godzinach szczytu. Wtedy na przejechanie od Huty Szkła do wyjazdu na Rzeszów trzeba zarezerwować jakąś godzinę - mówi miejscowy kierowca. - Jazda przez Jarosław to koszmar. Normalnie z Przemysła do Rzeszowa jedzie się trochę ponad godzinę. A przez te jarosławskie korki trwa to nawet dwa razy dłużej - skarży się kierowca z Przemysła. Gigantyczne korki przyczyniają się też do znacznych opóźnień w kursowaniu autobusów MZK i PKS. Brak obwodnicy i związany z tym ruch wpływa niekorzystnie na środowisko naturalne miasta i zabytki. Ogromny przepływ samochodów doprowadził do tego, że powiat jarosławski znalazł się w pierwszej piątce pod względem wypadkowości. Na nadmierny ruch skarżą się piesi i osoby mieszkające przy głównych ulicach. Jak mówią, kiedyś ulica Grunwaldzka i inne były miejscem spacerów jarosławian. Teraz każdy ucieka stąd jak najszybciej. - *Mieszkamy jak na autostradzie. Jeszcze nam poszerzyli jezdnię i wycięli drzewa - skarży się jedna z mieszkanki Grunwaldzkiej. To poszerzenie jezdni i wycięcie zieleni nastąpiło na przełomie 1998 i 99 r., kiedy to Dyrekcja Dróg Publicznych zmodernizowała główne skrzyżowanie. Miało to na celu zmniejszenie wypadkowości. Nie przyczyniło się natomiast, czego oczekiwali mieszkańcy, do zwiększenia przepustowości pojazdów.**

Coś drgnęło

Budowa obwodnicy to dla lokalnych władz sprawa priorytetowa. W minionym roku pojawiły się poważne "jaskółki", dające

nadzieję na pozytywne załatwienie sprawy. W marcu Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Warszawie pozytywnie zaopiniowała koncepcję budowy jarosławskiej obwodnicy. Zażądała jednak obniże-

nia kosztów realizacji. Kwiecień przyniósł spotkanie senatora **Andrzeja T. Mazurkiewicza** i burmistrza **Jana Gilowskiego** z zastępcą dyrektora GDDP **Stanisławem Szkudlarkiem**. Jarosławscy wysłannicy przekonywali o potrzebie przyspieszenia budowy. W tym samym miesiącu ogłoszono przetarg na opracowanie studium techniczno-ekonomicznego możliwości przebiegu odcinka drogi obwodowej w Jarosławiu. 24 października Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych zatwierdziła trasę przebiegu obwodnicy. Została ona opracowana wg wstępnej koncepcji z 1972 r. i jej uaktualnionego rysu, powstałego 20 lat później. **Ostatecznie obwodnica będzie biegła przez Tywonię, Biedaczów, Ulanowce, Kruhel Pełkiński, Przedmieście Głębockie, Munię Małą i Wiel-**

ką. Jej zakończenie wypadnie przy moście kolejowym Munię - Bełzec. Ze względu na zbyt wysokie koszty, projekt przebiegu obwodnicy przez San został skorygowany.

Na wniosek Dyrekcji Dróg Publicznych w grudniu Urząd

mistrz Jan Gilowski. Wg tej drugiej grupy, mieszkanie obok ruchliwej obwodnicy to spory dyskomfort. Poza tym wartość takiej działki i położonych na niej zabudowań znacznie się obniży.

Tereny pod budowę wykupywał będzie główny inwestor,

ubiegania się o środki finansowe. Obecnie trwają prace zmierzające do uzyskania decyzji o warunkach zabudowy. Decyzja ta - jak zaznacza wicedyrektor rzeszowskiego biura GDDP **Wiesław Kaczor** - jest pierwszym etapem w bardzo długim procesie przygotowania inwestycji. W. Kaczor podkreśla też, że wspomniana decyzja nie narusza jeszcze praw do terenu i nie narusza niczyjej własności. Dopiero po opracowaniu projektu budowlanego przyjdzie czas na zgłaszanie żądań odnośnie wykupu gruntów, odszkodowań czy zabezpieczeń ekologicznych. Natomiast na zgłaszanie wniosków o zmianę trasy obwodnicy jest za późno. Takie postulaty można było składać w momencie, kiedy opracowywano Miejsowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego. Planując budowę obwodnicy, trzeba też wziąć pod uwagę przepisy z zakresu ochrony środowiska. W tym wypadku - jak zapewnia burmistrz - będą zachowane standardy unijne. Tak więc obwodnica powinna przyczynić się do ochrony środowiska. - *Obecna droga E-4 nie ma żadnych zabezpieczeń wynikających z ruchu kołowego - dodaje J. Gilowski.*

Zwykłego mieszkańca najbardziej interesuje jednak, kiedy będzie gotowa droga obwodowa. Jak podkreśla burmistrz Gilowski, wiele zależy od tego, czy mieszkańcy będą wnosili odwołania, opóźniające przebieg inwestycji. Jeśli odwołań nie będzie, to na początku przyszłego półrocza możliwe jest rozpoczęcie wykupu terenów. Postępowanie proceduralne zajmie jakieś 2-3 lata. - *Kiedy przebrniemy już przez sprawy administracyjne, sam cykl budowlany potrwa od 3 do 5 lat - szacuje burmistrz. Tak więc, przy "sprzyjających wiatrach" obwodnica może być gotowa ok. 2010 r.*

Piotr Czech
Fot. autor



Korki na ulicach Jarosławia to codzienność

nia kosztów realizacji. Kwiecień przyniósł spotkanie senatora **Andrzeja T. Mazurkiewicza** i burmistrza **Jana Gilowskiego** z zastępcą dyrektora GDDP **Stanisławem Szkudlarkiem**. Jarosławscy wysłannicy przekonywali o potrzebie przyspieszenia budowy. W tym samym miesiącu ogłoszono przetarg na opracowanie studium techniczno-ekonomicznego możliwości przebiegu odcinka drogi obwodowej w Jarosławiu. 24 października Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych zatwierdziła trasę przebiegu obwodnicy. Została ona opracowana wg wstępnej koncepcji z 1972 r. i jej uaktualnionego rysu, powstałego 20 lat później. **Ostatecznie obwodnica będzie biegła przez Tywonię, Biedaczów, Ulanowce, Kruhel Pełkiński, Przedmieście Głębockie, Munię Małą i Wiel-**

Miasta rozesłał zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu inwestycji. Trafiły one do 1200 właścicieli nieruchomości, położonych na trasie obwodnicy. 31 stycznia br. ok. 160 osób z tej grupy spotkało się z przedstawicielami Urzędu Miasta, rzeszowskiego biura GDDP i projektantów. Przedstawili swoje wnioski. - *Projekt wzbudził najwięcej zastrzeżeń wśród mieszkańców Munię i Tywonii, którym nie odpowiada rozłożenie dróg dojazdowych. Wielu z nich chce, by zjazdy z obwodnicy prowadziły bezpośrednio do każdego z gospodarstw. To jest niemożliwe. Drugą grupę osób występujących z pretensjami stanowią te domagające się wykupu całej ich nieruchomości, nie tylko części - wyjaśnia bur-*

czyli Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych. W kosztach wykupu partycypować będzie miasto i gminy, przez które pobiegnie obwodnica. Urząd Miasta ma już zarezerwowane na ten cel środki. Zdaniem burmistrza Gilowskiego, przewidywane ceny są korzystne dla mieszkańców.

Kiedy obwodnica?

Droga do obwodnicy jeszcze daleka. - *Sam proces inwestycyjny musi być rozłożony na kilka lat. Składa się on z dwóch etapów: lokalizacyjnego i opracowania dokumentacji technicznej. Uzyskanie ostatecznej decyzji lokalizacyjnej upoważni inwestora do wykupu działek - wyjaśnia rzecznicz burmistrza **Zofia Krzanowska**. - Kolejnym etapem będzie uzyskanie pozwolenia na budowę i możliwość*

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Przemysłu

zaprasza kobiety bezrobotne zainteresowane aktywnym poruszaniem się po rynku pracy do uczestnictwa w bezpłatnym spotkaniu organizowanym w dniu 13 lutego o godz. 9.00 w siedzibie Centrum przy ul. Katedralnej 5, I piętro, pokój nr 6.

Tematem spotkania będzie m.in. jak przezwyciężyć poczucie bezradności oraz jak dostosować się do zmieniających się trendów na rynku pracy.

Zanim zainwestujesz na Ukrainie

To wciąż ryzykowne

Inwestowanie na Ukrainie to wciąż jeszcze ryzykowny interes - twierdzą fachowcy. Dlatego zanim podejmie się kroki zmierzające do rozpoczęcia działalności gospodarczej u naszych sąsiadów, warto zapoznać się wcześniej z tamtejszym prawem, możliwościami i zagrożeniami. Temu miała służyć konferencja "Szanse polsko-ukraińskiej współpracy gospodarczej", którą 31 stycznia br., w sali krasicyńskiego zamku zorganizowały: polskie Biuro Euroregionu Karpackiego i Podkarpacka Izba Gospodarcza.

Zgodnie z ustawodawstwem Ukrainy, prawo do importowania towarów na jej terytorium celne nadane jest wyłącznie podmiotom uprawnionym do handlu zagranicznego. Oznacza to, iż partner nie posiada prawa prowadzenia takiej działalności bez rejestracji w urzędach państwowych Ukrainy. Polska jest jednym z głównych partnerów handlowych naszego sąsiada. Podczas konferencji w Krasicy m.in. polecano formy tejże współpracy, wyjaśniano funkcjonowanie systemu podatkowego na Ukrainie, mówiono o systemie celnym i systemie bankowym. - To właściwie jedna z pierwszych tego typu konferencji, zorganizowana przez Euroregion Karpacki - powiedział nam szef biura, Grzegorz Kubal. - Ale zainteresowanie jest duże ze strony przedsiębiorców. Jest to jakaś szansa pomocy im, toteż będziemy się starali to kontynuować. Misją Euroregionu jest rozwijanie współpracy transgranicznej, a przez tą współpracę niwelowanie ewentualnych zaskórki czy

konfliktów. Myślę, że współpraca gospodarcza jest jedną z najlepszych dróg służących temu niwelowaniu. Do Krasicy przyjechali przedstawiciele przedsiębiorstw, nie tylko z terenu Podkarpacia, ale także i z głębi Polski. - Chcieliśmy żeby byli to ci biznesmeni, którzy są naprawdę zainteresowani - stwierdził Grzegorz Kubal. - Wyszliśmy z założenia, że Izby Gospodarcze najlepiej wiedzą, kto zamierza poważnie się zająć działalnością w tym kierunku i dlatego zaproszenia rozesłaliśmy do Izby. Podobnie było po stronie ukraińskiej. Przybyli stamtąd przedstawiciele czterech Izby: w Czerniowcach, Iwano-Frankowsku, Użgorodzie i we Lwowie.

Podstawowym problemem przy inwestowaniu na Ukrainie są częste zmiany w ustawodawstwie, a ściślej w opodatkowaniu. Skomplikowany i czasochłonny jest proces otrzymania niezbędnych w pracy zezwoleń, licencji i patentów. Kłopotów może nastręczać także system celny. Fakt, iż nie ma

możliwości wykorzystywania ziemi w charakterze gwarancji inwestycyjnej, wstrzymuje inwestowanie w obszar rolniczo-przemysłowy, który - z punktu widzenia przyszłości - jest najbardziej atrakcyjny.

- Barrier jest dużo - powiedział konsul handlowy RP we Lwowie, Michał Uziembło. - Ukraina nadal jest zaliczana, zwłaszcza przez zachodnie (ale nie tylko) ośrodki badawcze, do krajów wysokiego ryzyka. Rola polskich placówek handlowych za granicą jest tym większa, że my również pomagamy - w miarę możliwości - naszym podmiotom w znajdowaniu solidnych partnerów. Gdy w Polsce już jest rozpowszechniona sieć rozmaitego rodzaju biur consultingowych, badających statusy firm, to na Ukrainie one dopiero powstają. Ale już we Lwowie działa Agencja Bezpieczeństwa Ekonomicznego, która jest dość rzetelna w ocenach, udziela szerokiego wachlarza usług, poczynając od usług ochroniarskich, aż do informacji i sprawdzenia firm ukraińskich.

Zdaniem M. Uziembły nie-zrozumiałe są obawy, iż kontakty gospodarcze z Ukrainą załamią się po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej: - Polska handluje z krajami, w których obowiązuje reżim wizowy. To nikomu nie przeszkadza. Wprowadzenie wiz utrudni jedynie handel szarej strefy.

Fachowcy zatem radzą: zanim przystąpi się do inwestowania w Ukrainę, warto dokładnie wszystko przeliczyć i zwrócić się o pomoc do osób kompetentnych, znających się na ukraińskich przepisach i prawie.

(lew)

Czy strefy aktywności pomogą powiatowej gospodarce?

Strefą w bezrobociu

Starosta przemyski Mariusz Grzęda, który uczestniczył w zorganizowanej w Mielcu sesji naukowej pod nazwą "Nowoczesne metody planowania gmin i regionów", rozmawiał m.in. o utworzeniu w powiecie stref aktywności gospodarczej dla nowych i rozwijających się firm.

Założeniem idei tworzenia takich stref jest pobudzenie aktywności gospodarczej regionu i społeczności lokalnej, a więc nastawie-

nie na powoływanie nowych firm lub znaczne rozszerzanie działalności już istniejących. Dotyczy to w szczególności małych i średnich przedsiębiorstw. Oczekuje się, iż powstające w tych strefach nowe podmioty staną się w przyszłości źródłem dodatkowych dochodów budżetów gmin z podatków oraz będą tworzyły nowe miejsca pracy. W założeniu są więc także jedną z form przeciwdziałania bezrobociu.

(lew)

Kapitał i inicjatywa, która procentuje

Recepta na sukces

Nie ma już "Vistuli" w Przeworsku. Na jej bazie powstała spółka, która całkiem dobrze sobie radzi. Dzięki utworzeniu Zakładu Przemysłu Odzieżowego 201 osób zyskało pracę, o którą trudno w powiecie przeworskim.

Nadal współpracują z "Vistulą". Nowa spółka odziedziczyła kontrakt w włoską firmą "Textura". Zleciła im ona szycie garniturów. - Obecnie jesteśmy w trakcie realizacji kontraktu i mamy nadzieję, że następny podpiszemy sami. - twier-



Prezes Jerzy Materna w hali produkcyjnej.

Po likwidacji "Vistuli" w Przeworsku, zrodził się pomysł utworzenia na bazie likwidowanego przedsiębiorstwa nowej spółki. - Stwierdziliśmy, że warto spróbować - mówi Jerzy Materna, prezes Zarządu Zakładu Przemysłu Odzieżowego w Przeworsku. - W listopadzie 2000 roku rozpoczęliśmy działalność. Władze w Krakowie wyraziły zgodę, aby powstała spółka pracownicza, gdzie nie ma nikogo z zewnątrz. Każdy z pracowników mógł wykupić dowolną ilość udziałów. Cena każdego wynosiła 50 zł. Z ich pieniędzy powstał kapitał założycielski. Do tej pory zakład dzierżawi budynek i maszynę od "Vistuli", ale jak twierdzi prezes, w przyszłości mają zamiar je wykupić.

dzi J. Materna. - Na razie skoncentrowaliśmy się na działalności produkcyjnej. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości nie planujemy wprowadzenia na rynek krajowy naszych własnych produktów.

Dzięki zdecydowaniu się na ryzyko powstał Zakład Przemysłu Odzieżowego, który nie tylko dobrze działa, ale również ma dobre perspektywy rozwoju. Pracę utrzymało sporo osób, które w powiecie na pewno nie znalazłyby żadnego zajęcia. Być może, kiedy zakład się rozwinię da pracę innym mieszkańcom Przeworska i okolic, bo w bezrobociu jest tam duże a szanse na pracę - niewielkie.

(D)

Fot. D. Szturm

Posel Adam Łoziński, przewodniczący Towarzystwa Akademii Przemysłowej poinformował, że minister edukacji Edmund Wittbrodt podpisał wniosek o utworzenie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Przemyślu. W praktyce nie oznacza to jednak, iż uczelnia faktycznie zostanie utworzona.

Czy uczelnia zostanie utworzona, okaże się dopiero po rozpatrzeniu wniosku i pozytywnych opiniach Komitetu Ekonomicznego RM oraz Komitetu Społecznego RM. Następnie swoją decyzję w oparciu o te opinie wyda Rada

Minister podpisał

Ministrów. Prawdopodobnie stanie się to w pierwszej połowie lutego. Posel Łoziński poinformował, że już wiadomo, iż pula przeznaczona na szkolnictwo zawodowe została zwiększona o 5 mln złotych. Tak zdecydowała Komisja Finansów. Poza tym znana jest kandydatura rektora uczelni, bowiem jego nazwisko zostało podane we wniosku. Jest nim prof. Jan Draus.

29 stycznia miała się odbyć konferencja prasowa z udziałem

prezydenta Przemysła Mariana Majki oraz starosty przemyskiego Mariusza Grzędy. Niestety, nie przybyli oni na zaproszenie preza Towarzystwa Akademii Przemysłowej. Pierwszy z nich przebywa na zwolnieniu chorobowym, a drugi swoją nieobecność tłumaczył niedyspozycją. W związku z tym nie wyjaśniono do końca zadań i obowiązków, które wezmą na siebie wszyscy zainteresowani powstaniem PWSZ w Przemyślu.

(D)

Ciąg dalszy ze str. 1

Matkobójca zatrzymany

- Na przesłuchaniu powiedział, że uciekł zaraz po zabójstwie, tak że zanim policjanci przyjechali na miejsce tragedii, był już poza naszym zasięgiem - twierdzi komendant KPP w Jarosławiu, Ryszard Chrzanowski. - Poruszał się tzw. "okazją", pociągiem, na piechotę.

Nie znane są jeszcze motywy, które kierowały 20 - latkiem w czasie, gdy dopuszczał się makabrycznej zbrodni. Jak mówi komendant R. Chrzanowski, prawdopodobnie był pod wpływem narkotyków. Niewykluczone również, że doszło do rodzinnej sprzeczki i to było powodem tragedii.

Podczas zatrzymania przez policję w Tarnowie, Jacek K. przyznał się, że miał związek z morderstwem w Wysocku.

Okazało się, że w kilka godzin po rodzinnej tragedii pojechał pod zakład karny w Przemyślu, aby pochwalić się kolegom, że zamor-

dował matkę. Później, jak przyznał się policjantom, podróżował okazją i taksówkami. Pieniądze miał, bowiem po zabójstwie, kiedy wyszedł z domu, wziął ze sobą marki i dolary na wartość około 4 tysięcy złotych. Z Wysocka do Radymna jest niedaleko, więc już kilka godzin po tragedii dostał się do miasta i tam złapał tzw. "okazję". Pojechał do Jarosławia, a stamtąd wziął taksówkę i zamówił kurs do Rzeszowa. Jak tłumaczył policjantom, był jeszcze pod wpływem narkotyków. Dodatkowo chciał kupić w Rzeszowie, jednak mu się nie udało. Pojechał więc do Tarnowa, gdzie prawdopodobnie udało mu się dokonać odpowiednich zakupów. - W czasie, kiedy poszukiwaliśmy Jacka K., nie było go w okolicach. Wszystkie sygnały, które do nas docierały, starannie sprawdzaliśmy, ale okazały się fałszywe. Dzwoniono, że widziano go w lesie, na polach, w sąsiednich wioskach itd. - poinformo-

wał komisarz Krzysztof Pobuta z KPP w Jarosławiu.

Po zatrzymaniu Jacka Kielbowicza, poszukiwanego listem gończym, w eskorcie dowieziono go na komisariat policji w Jarosławiu. Następnie pojechał do Przemyśla, gdzie przesłuchiwał go prokurator Stanisław Kalita, z Prokuratury Okręgowej. Miejscowy Sąd Rejonowy zdecydował o tymczasowym aresztowaniu sprawcy na 3 miesiące. Jacek K. w areszcie w Zakęlu posiedzi na razie do 1 maja 2001 roku. Motywy popełnienia zbrodni na razie nie są ujawniane. Wiadomo, że morderca był pod wpływem narkotyków, ale czy jest to główne wytłumaczenie - nie wiadomo.

(dos)



Kołodnicy z ogniska



W bardzo przyjemnej atmosferze odbył się wieczór kolęd, zorganizowany przez Społeczne Ognisko Muzyczne w Przemyślu, działające w ramach Towarzystwa Muzycznego.

Z urozmaiconym i wykonywanym z dużymi emocjami programem wystąpili uczniowie klas fortepianu, gitary i keyboardu z Przemyśla oraz filii z Radymna

i Dobkowic, którzy oprócz kolęd zaprezentowali także inne utwory, przygotowane specjalnie na popis.

Niebawem w ogniskach rozpoczną się przygotowania do V Konfrontacji SOM, które odbędą się w maju w Miejskim Ośrodku Kultury w Radymnie.

Fot. archiwum

Karnawałowe atrakcje w "Olimpie"

Wycieczka do Aten

Po balu maskowym dla dzieci (w środę 7 lutego), klub "Olimp" zaprasza młodzież na dyskoteki w dniach 9, 16 i 23 lutego oraz 2 marca w godz. 17-20. Wstęp 5 zł.

Natomiast w Dzień Zakochanych, 14 lutego, specjalna Dyskoteka Walentynkowa. Główną atrakcją wieczoru będzie losowanie dwuosobowej wycieczki do Aten. Sponsorem tej nagrody

jest krośnieńskie Biuro Podróży "Skorpion Tours". Organizator wycieczki zapewnia przejazd autokarem, zakwaterowanie w komfortowym hotelu, trzydniowy pobyt w stolicy Grecji. Dla naszych zakochanych czytelników mamy wejściówki na walentynkową dyskotekę. Wystarczy przyjść dziś do redakcji z aktualnym numerem "Pogranicza".

Policjanci sumowali

Przemyscy policjanci podsumowali swoje dokonania w 2000 roku. - Nie ma spadku wykrywalności - poinformował podinsp. Franciszek Taciuch z KMP w Przemyślu. - W 2000 roku stwierdzono wzrost wszczętych postępowań przygotowawczych.

Podinspektor Franciszek Taciuch powiedział, że jeśli chodzi o postępowania przygotowawcze, to przemyska komenda jest na trzecim miejscu (po Rzeszowie i Dębicy) na Podkarpaciu. W 2000 roku stwierdzono 2 152 przestępstwa kryminalne, z czego wykryto 1 198. Wskaźnik wykrywalności jest o 3,8 proc. niższy od zanotowanego w 1999 roku. W ubiegłym roku policjanci zanotowali 200 tzw. przestępstw gospodarczych, 4 zabójstwa, 21 bójek i pobić, 2 zgwałcenia oraz 72 rozboje i wymuszenia rozbójnicze.

W 127 wypadkach śmierć poniosło 11 osób, zaś 154 zostały ranne. - Najczęstsze przyczyny wypadków to błędy osób pieszych, nadmierna prędkość i brak ostrożności przy wyprzedzaniu oraz jazda pod wpływem alkoholu. Z tego ostatniego powodu sporządzono 384 wnioski do kolegium.

Na spotkaniu policjantów obecni byli: I zastępca Wojewódz-

kiego Komendanta Policji w Rzeszowie podinsp. Józef Gdański, komendant KMP w Przemyślu mł. insp. Artur Jędruch, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Jerzy Żymelko i jego odpowiednik ze starostwa - Witold Szpytman. Nagrody dla najlepszych policjantów otrzymali: sierż. sztab. Zdzisław Domka, sierż. sztab. Eugeniusz Tamaka, asp. sztab. Stanisław Gawel oraz asp. sztab. Wiesław Pasternak.

W ubiegłym roku policjantom pomagali: Urząd Miejski, który przekazał 50 tys. zł na poprawę stanu porządku i bezpieczeństwa w mieście oraz starostwo powiatowe, które dało 13 tys. na zakup paliwa do radiowozów.

(dos)



Fot. autor

Do Unii na równych prawach

Senator Andrzej Tadeusz Marzukiewicz z Jarosławia, jako wiceprzewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, poparł negatywne stanowisko ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego wobec propozycji kanclerza Niemiec, dotyczącej wprowadzenia okresu przejściowego dla krajów ubiegających się o członkostwo w UE.

- Kanclerz Schroeder chce, aby unijny rynek pracy był niedostępny

dla osób z krajów środkowowschodnich przez 7 lat od momentu ich przyjęcia do Unii. Taka propozycja stawia po raz kolejny Polskę w pozycji partnera "na gorszych warunkach" - uważa senator. - Podzielim pogląd ministra Bartoszewskiego, że mamy tu do czynienia z dyskryminacyjnym traktowaniem Polaków, na co nie możemy się zgodzić. Zażądanie zdecydowanego stanowiska wobec niektórych propozycji UE jest uzasadnione i zgodne z polskim interesem.

(PCZ)

Wydział Zarządzania Kryzysowego w Jarosławiu

Najlepszy na Podkarpaciu

Wydział Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Jarosławiu został uznany za najlepszy na Podkarpaciu. Ocenę taką wystawił wojewoda Zbigniew Sieczko, szef obrony cywilnej woj. podkarpackiego.

- Wg raportu wojewody "Ocena realizacji zadań w zakresie ochrony ludności i zarządzania kryzysowego w woj. podkarpackim w 2000 r.", we wszystkich kategoriach, na których w minionym roku skoncentrowana była praca, najwyższą oceniono nasz wydział, kierowany przez pana Marka Puzio. Ze szczególnym wyróżnieniem spotkał się system wykrywania zagrożeń i alarmowania - informuje rzecznik starosty jarosławskiego, Adam Halwa.

(PCZ)

Welcome to Korytniki



Dużo obiecujących słów, przy wielu okazjach, pada na temat turystyki. Tak w swoje podwoje zapraszają Korytniki (powiat przemyski), kilkaset metrów po zjeździe z mostu na Sanie w Krasieczynie. Czy właśnie takich wrażeń chcemy dostarczyć turystom?

Fot. H. Lewkowicz



Przemysł

Aktualnie dyżury nocne i świąteczne pełnią apteki przy ul. Krasieńskiego 26 (Zasanie) i ul. Sportowej 6 (prawobrzeżna część miasta). Od 12 lutego zastąpią je placówki przy ul. Bpa Glazera 11 i ul. Franciszkańskiej 3.

MOGĄ SIĘ PRZYDAĆ

NA RATUNEK

POLICJA 997
STRAŻ POŻARNA 998
POGOTOWIE RATUNKOWE 999
STRAŻ MIEJSKA 986
POGOTOWIE ENERGETYCZNE 991
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
PRZEMYŚL 670-03-71;
JAROSŁAW 621-40-47
Infolinia dla bezdomnych
0 800 235 345

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE 994
GAZOWE 992
POGRZEBOWE (całodobowe)
PRZEMYŚL 670-76-58
678-26-34

POMOC WETERYNARYJNA

PRZEMYŚL 678-53-10
JAROSŁAW 621-32-14
LUBACZÓW 632-10-21
PRZEWORSK 648-75-25

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 678-54-35
JAROSŁAW 93-16
LUBACZÓW 93-16
PRZEWORSK 648-82-75

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 93-15
lub 678-28-71
JAROSŁAW 93-15
621-46-61 do 3
LUBACZÓW 93-15
PRZEWORSK 933

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYŚL 678-73-09

TELEFON INTERWENCYJNY STRAŻY GRANICZNEJ
0-800 215 555

OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY w Przemyślu 678-82-55

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 678-22-33; 678-88-88;
670-66-66; 678-33-00; 678-62-00;
670-78-08; 670-40-44; 670-32-32;
670-20-00; radio-taxi 670-79-70;
Radio Taxi "Kresy" 96-25
lub 670-61-61
JAROSŁAW 621-21-18; 621-53-79;
621-33-81.

LUBACZÓW 632-19-22

632-09-19

PRZEWORSK 648-70-01

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 981; 670-67-81,
0602 486 512, 678-30-62, 0604 202 943
JAROSŁAW 981

SZPITALA

PRZEMYŚL (Szpital Zespolony)
ul. Monte Cassino 677-50-00;
JAROSŁAW (Izba Przyjęć)
621-54-21; 621-30-05;
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza)
632-16-27;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna)
648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny 678-15-00;
przemoc w rodzinie 670-21-74
(środa 17-19),
duszpasterski 670-58-04
(w dni powszednie godz. 19-21),
onkologiczny 678-69-81
(dni powszednie 17-19),
Klub Abstynentów "Alfa"
670-40-09 (dni powszednie 19-21),
INFO-AIDS 958 (całodobowy)
oraz 670-60-68 (poniedziałki 17-19),
Pomarańczowa linia 675-15-14
(czwartki, piątki w godz. 14 -18)
JAROSŁAW 621-23-36 (całodobowy w dni wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano).
PRZEWORSK: pogotowie makowe
648-51-03

Przemoc w rodzinie 648-60-15
(pon.-czw. 15 -17 , pt. 15 -18)

Kto dogoni psa...

Jedni mówią, że w Przemyślu rakarz jest. Inni, że nie ma. Prawda jest taka, że ktoś łapie psy... ale społecznie, bo lubi.



Przez kilka miesięcy "rakarzem na zlecenie" był kierownik schroniska dla zwierząt w Orzechowcach. Obecnie już tam nie pracuje. Dlatego nie może wylapywać psów. Nie wiadomo bowiem, czy złapany pies zmieści się w schronisku, gdzie przebywa obecnie około 300 psów. - Rakarz znowu będzie potrzebny, kiedy dojdzie do tragedii - mówi Artur Bąk, były kierownik schroniska, który przez pewien czas zajmował się wylapywaniem psów. Wtedy współpracował ze Strażą Miejską, która wzięła na swoje barki obowiązek zadbania o bezpieczeństwo przechod-

niów i chciała zrobić porządek z placą waleśających się psów. Do niej bowiem najczęściej dzwoniли zdenierwowani ludzie z prośbą o pomoc. Na ich sygnał pan Bąk jechał wraz z funkcjonariuszami do zwierzęcia sprawiającego problemy. - Musiałem być dyspozycyjny i w każdej chwili, jeśli się coś działo, trzeba było jechać - mówi. - Od Straży Miejskiej i Urzędu Miejskiego dostałem telefon komórkowy i połowę sprzętu. Drugą część kupiło schronisko. Dzięki temu można było schwytać psa, który stanowił zagrożenie. Na przykład sytuacja taka miała miejsce w Ostrowie, gdzie syn zstawił matce do opieki rottweilera. Pies był przywiązany przy schodach i kobieta nie tylko nie mogła wyjść z domu, ale też została przez niego pogryziona. Gdyby nie został unieszkodliwiony, nie wiadomo, do jakiej tragedii by doszło.

Witold Wołczyk z Urzędu Miasta poinformował, że sprawa rakarza ma pojawić się na obradach Zarządu. Prawdopodobnie zostanie poruszona kwestia dofinansowania schroniska, ale nie ma pewności, że rakarz szybko się pojawi. Podobnego zdania jest Ludwika Dobrzańska, prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Przemyślu. - Rozmawiałam z wiceprezydentem Ludwikiem Kaszubą i obiecał on, że da pieniądze na utrzymanie schroniska. Obecnie sytuacja

jest ciężka, ale sobie radzimy. W schronisku nie tylko nie ma etatu rakarza, ale nie ma żadnych etatów. Na umowę zlecenie pracują tutaj 4 osoby, a dwie, w tym pan zajmujący się wylapywaniem psów, robią to społecznie. Dodatkowo pomagają odwiedzać hurtownie, skąd staramy się otrzymać pożywienie dla psów. Jest coraz trudniej, bo wiele hurtowni, które nam pomagały, zawiesiło swoją działalność. Pojawiły się supermarkety, które towar biorą od producenta, mają przez to niższe ceny i przez to wiele hurtowni nie ma z kim handlować i upada. Pani prezes opowiada, że pomimo braku pieniędzy, w schronisku znajduje miejsce każdy pies, który tego potrzebuje. Dodaje, że schronisko w Orzechowcach jest chyba jedyną tego typu placówką w Polsce, gdzie nie usypia się zwierząt. Mężczyzna, który zajmuje się łapaniem psów, również robi to humanitarnie, bez użycia jakiegokolwiek sprzętu. - Ma dar do zwierząt - twierdzi L. Dobrzańska. - Nie potrzebuje jakiegokolwiek sprzętu. Była taka sytuacja, że przez 5 dni na mrozie leżał duży pies, do którego każdy bał się podejść. W końcu ktoś nas o tym powiadomił i pojechaliśmy zobaczyć, jaka jest sytuacja. Okazało się, że pies miał chorą nogę i udatła się gangrena. Nie dopuszczał do siebie nikogo. Pan, który u nas pracuje, podszedł do niego, wziął go na ręce i zaniósł do samochodu. Wszyscy pracownicy schroniska w Orzechowcach twierdzą, że bardzo dobrze układa się im współpraca ze Strażą Miejską. Kiedy trzeba, zawsze mogą liczyć, że funkcjonariusze pojadą z nimi w teren, gdzie znajduje się pies stwarzający zagrożenie, i pomogą przy jego "ujarzmianiu".

(D)

Fot. archiwum

Guma do żucia z odpadami wołowymi

Groźna "Mamba"

"Mamba" - bardzo popularna guma do żucia dla dzieci - może zawierać śmiertelnie groźne priony wywołujące chorobę Creutzfeldta - Jacoba. Dlatego główny inspektor sanitarny kraju wydał zarządzenia, aby ten produkt został wycofany ze sklepów i hurtowni. Niestety, nie wszyscy jeszcze o tym wiedzą.

"Mamba" zawiera w sobie niemiecką żelatynę, w której składzie znajdują się m. in. odpady wołowe. Istnieje taka możliwość, że zawierają w sobie odpady ze zwierząt zarażonych gąbczastym zwyrodnieniem mózgu (BSE), czyli tzw. chorobą wściekłych krów. Niemiecki producent "Mamy" - firma Strock nie może zapewnić, że nie było takiej sytuacji. Dodatkowo istnieje niebezpieczeństwo zagrożenia zdrowia dla wszystkich, którzy posilają się zakupkami w proszku, galaretkami, kisielami, itd. Poza tym zarządzenie głównego inspektora sanitarnego kraju, które weszło w życie 15 stycznia, zakazuje produkcji i wprowadzania do obrotu środków spożywczych zawierających wołowinę, podroby i jelita wołowe, żelatynę wołową, krew i preparaty z krwi wołowej oraz dodatki funkcjonalne i wieloskładnikowe preparaty z zawartością składników pochodzących z tkanek wołowych, jeśli te surowce i półfabrykaty zostały przywiezione z krajów, z których ich przywóz jest zakazany.

Tymczasem niektórzy hurtownicy nie przejmują się zakazami. Jak informują czytelnicy "Pogranicza", prowadzący sklepy spożywcze, w niektórych hurtowniach nie ma problemów z zaopatrzeniem się w produkty wątpliwego pochodzenia. Niektórzy hurtownicy nie wycofali również gum "Mamba" ze sprzedaży. Miejski Inspektor Sanitarny Andrzej Borowski poinformował, że trwają kontrole sanepidu w hurtowniach, zaś jeżeli ktoś spotka się z nieprzebraniem w nich przepisów, powinien niezwłocznie powiadomić inspekcję sanitarną. Mogło być jednak tak, że niektórzy hurtownicy dopiero niedawno dowiedzieli się o tym, że gumy "Mamba" nie można sprzedawać i jeśli np. otrzymali o tym informację jednego dnia po południu, to być może jeszcze drugiego dnia rano gumę można było u nich zobaczyć. Później na pewno będą starali się ją wycofać ze sprzedaży. Tymczasem Jadwiga C., właścicielka sklepu spożywczego w Przemyślu, twierdzi, że dosyć często spotykała się z nieprzebraniem zakazów przez hurtowników. Mówi, że jeśli mają dużo towaru, nie będą chcieli się go pozbywać, bo na nim stracą. - Cała nadzieja w kontrolach. Mam nadzieję, że nie dojdzie do tragedii, bo ktoś będzie chciał zarobić na trującym towarze.

(D)



Małyszomania

Małyszomania sięga zenitu. Wszędzie Małysz i Małysz. Jeden z czytelników "Pogranicza" ostro opierniczył mnie ostatnio za to, że nie poświęciliśmy zjawisku pod tytułem "Małysz" ani linijki. Jak to, oburzyłem się, a karmnik imienia Małysza to kit? Przecież do dziś stoi w redakcji ten karmnik dla ptaszków wykonany w formie skoczni narciarskiej, a zrobiony przez naszego czytelnika i kibica Polonii zarazem. Jest do sprzedaży, a forsa zasilona upadającego Czuwaju. No.

Mimo wszystko, czytelnik ów (ten, co mnie opierniczył, a nie ten od karmnika) ma trochę racji, niniejszym spełniam więc swój obywatelski i narodowy obowiązek, poświęcając tego "zeza" małyszomanii właśnie.

Starych przemysłaków wzięto na wspominki. -Kiedyś, panie, to byli czasy - mawiają. -Toż w samym tylko Przemyślu były przed wojną aż trzy skocznie. Jedna na Kruhelu, druga na Lipowicy, no i ta w parku, na resztkach której buszują dzisiaj entuzjaści nart i saneczek.

Trzy skocznie - aż się wierzzyć nie chce. Przemyskie Towarzystwo Narciarzy prowadziło w Drugiej Rzeczypospolitej ożywioną działalność, a w 1939 roku liczyło prawie 400 członków. Przedmałyszowe przemyskie dinosaury baraszkowały na przemyskich stokach całymi stadami. Były okresy euforii, ale również i załamania, niestety.

Tak właśnie było ze skocznia na Lipowicy. Kosztowała kupę forsy - 17 tysięcy ówczesnych złotych. Oddana została do użytku w styczniu 1929 roku, a uroczystość tę uświetnił inauguracyjny konkurs skoków. Skakano, jak na dzisiejszą miarę, niezbyt daleko. Gdyby wówczas pojawił

się na rozbiegu Małysz, to zapewne oddałby rekordowy skok na odległość trzydziestu kilku metrów. Publiczność oniemiałaby z zachwyty, a organizatorzy drapaliby się po głowie, dumając, czy należy anulować serię i kazać zawodnikom skakać ze skróconego rozbiegu.

Takich rekordowych skoków w granicach trzydziestu metrów nie oddano na lipowickiej skoczni zbyt wiele. Ciężka, drewniana konstrukcja runęła bowiem w 1931 roku. Zmiotł ją silny huragan, a resztki desek i drewnianych bali użyto do zupełnie pozasportowych inwestycji. Przemyscy skoczkowie długo nie oplakali straty. Co prawda nie odbudowali już lipowickiej skoczni, ale trenowali intensywnie na tej treningowej, mniejszej, znajdującej się na Kruhelu. Zaś na zawody jeździli do Rozłucz, gdzie była jedna z największych skoczni w Polsce i gdzie oddawano trzydziestoparometrowe skoki.

Dziś, miłośnicy narciarskich skoków nad Sanem (podobnie jak i w innych rejonach Polski) koncentrują swoją aktywność na wlepieniu gał w telewizor i nastawianiu budzików na godzinę trzecią w nocy, by zobaczyć na żywo, jak Małysz zadziwia Japończyków w Sapporo.

Są też tacy, którzy sami próbują doznać narciarskich wzruszeń. Pod resztkami skoczni w przemyskim parku ciągle zbiera się grupa entuzjastów. Bardzo młodych zresztą. Niektórym udaje się czasami oderwać od ziemi. I wydaje im się, że wiedzą, co czuje szybujący Adam Małysz.

Zyg



Pod paragrafem

Imieniny Brygidy

Smutne bywa czasami życie "niebieskich ptaków". Zwłaszcza wówczas, gdy ostatnia kropła wina owocowego lub gorzały z meliny zniknie w czeluściach gardła, a w kieszeni totalna pustka. W takiej właśnie sytuacji znaleźli się trzej przemyscy dzentelmeni - Stefan, Waldek i "Mucha".

Wszyscy oni mieli dużo wspólnych cech. Od lat nigdzie nie pracowali i nawet nie próbowali szukać jakiegoś zajęcia. Wszyscy mieli już bezpośrednie kontakty z prawem za jakieś drobne przewalki. Żyli jakoś, a głównym motorem ich życiowej aktywności było szukanie kasy na, niezbędny do ziemskiej egzystencji, alkohol.

W pierwszym dniu lutego poszczęściło im się. Zarobili trochę pieniędzy, pomagając w przeprowadzce. Utrudzeni, zakupili sześć butelek markowego wina marki "Kniaziewskie". Z konsumpcją poszło błyskawicznie, ale efekty nie były zadowalające. Zaledwie lekko szumią w głowach. Pozostała część przeprowadzkowego honorarium postanowili przerna-

czyć na mocniejszy trunk. Pożyczkowo przyjęli koncepcję, że kupią gorzałę od handlarzy z Ukrainy, ale w końcu doszli do wniosku, że taniej będzie zaopatrzyć się w melinę. Wszyscy trzej udali się więc do pobliskiej meliny, gdzie do trzech butelek po winie (butelka była niezbędna do przeprowadzenia transakcji) nalało im jakiejś mętnej cieczy, zachwalanej jako przednia gorzała.

Każda butelka ma swoje dno i po jakimś czasie wódki zabrakło. Zwłaszcza że do libacji przyłączyli się przypadkowi znajomi, potrafiący wyczuć alkohol na znacznej odległości, jak sępy ścierwo. Trzej przyjaciele znowu zostali sami. Wszyscy mieli już porządnie w czubie, ale skonstatawali z przerażeniem, że niedługo rozpocznie się przykry proces trzeźwienia. Główkowali, jak temu zaradzić.

Nagle "Mucha" (mający taką ksywę z powodu niezbyt imponujących gabarytów) wykrzyknął: "Mam, pójdziemy na imprezę do Brygidy, ona zawsze ma pełny barrek". "Skąd ci nagle przyszła do łba ta Brygida" - odezwał się z ostro-

nym sceptycyzmem Waldek. "Ano stąd, że dzisiaj są jej imieniny" - odpowiedział "Mucha", pokazując strzęp starej gazety z wydrukowanym kalendarzem. Rzeczywiście, pod datą 1 lutego widniała Brygida.

W trzech panów wstąpił nowy duch. Ruszyli do Brygidy okryną drogą, odwiedzając przy okazji cmentarz, gdzie zwinęli z grobów kilka wiązanek (głównie sztucznych) kwiatów. Wszak nie wypadało iść na imieniny z pustymi rękami. Zapukali do drzwi solenizantki, układając w myślach stosowne życzenia. Drzwi otworzył im jednak jakiś pijany drab w brudnym podkoszulku. "Co, za frajer gorzały przyszli się napić? Jeszcze czego! Spierniczać mi stąd natychmiast!" - ryknął. Zza jego pleców dobiegały popiskiwanie, również pijanej, solenizantki.

Obrażeni goście nie mogli puścić takiej zniewagi płazem. Rzucili się na draba. Było wiele krzyku, szamotaniny, trochę krwi, ale wielkiej krzywdy nikt sobie nie zrobił, bo wszyscy byli zbyt pijani. Próbującą pomoc drabowi Brygida, na której goście trzej panowie tak liczyli, też oberwała po buzi wiązką sztucznych kwiatów. A jest przecie porzekadło - "Kobiety nie bij nawet kwiatem".

Benon Ćwik



Czy Przemysł zdycha?

(echa raportu z 9 stycznia)

Ze sporym zainteresowaniem spotkał się nasz raport zatytułowany "Czy Przemysł zdycha?", opublikowany 9 stycznia. W tym numerze wracamy do tamtego tematu. Na sąsiedniej stronie zamieszczamy dwie korespondencje, wybrane z listów od czytelników. Obok, artykuł Jana Pawłowskiego, dyplomaty, naukowca i publicyisty, współpracownika wielu pism z Europy Zachodniej, który po wielu latach spędzonych we Francji powrócił ostatnio do Polski, oraz - zainspirowana naszym raportem - wypowiedź przewodniczącego Rady Miejskiej w Przemysłu, Wojciecha Inglota.

Raz... optymistycznie

Mamy w Polsce kilka starych, w historię bogatych miast nadgranicznych: Szczecin, Słubice, Zgorzelec, Cieszyń, Przemysł, Terespol. Patrząc z centrum kraju, wydaje nam się, że to dalekie strony kresowe, wschodnie, zachodnie czy południowe. Lecz takie spojrzenie jest powierzchowne, nieprzemysłane i nieuzasadnione, a dla tych miast krzywdzące.

Cudzoziemcy przekraczając nasze granice odbierają pierwsze wrażenie i formułują pierwsze opinie o Polsce właśnie na podstawie wyglądu miast nad- czy przygranicznych. Podobnie jak my, przejeżdżając granicę niemiecką samochodem, jesteśmy z miejsca uderzeni widokiem wspaniałych autostrad po zachodniej stronie Odry i Nysy. Te pierwsze wrażenia o sąsiednim kraju i jego poziomie cywilizacji powstają tuż po przekroczeniu granicy. Zachowanie się służb granicznych przy odprawie paszportowo-celnej często w decydującym stopniu wpływa na naszą opinię o kraju, do którego wjeżdżamy.

Każda granica odgrywa dwuznaczną rolę. Raz dzieli, raz łączy. Im surowiej strzeżona, tym bardziej dzieli. Dzieli interes pogranicznych państw, ich ludność i okolicznych mieszkańców. Czasem, jak smutnej pamięci mur berliński, staje się tak strzeżona granica granicą hańby. Im bardziej dostępna, mniej widoczna, mniej dokuczliwa, łatwiejsza do przebycia, tym bardziej jest czynnikiem łączącym, zbliżającym, ułatwiającym międzynarodowe i międzyludzkie stosunki.

Przykładem najlepszym na naszym kontynencie, jak wielką rolę zbliżenia między narodami może stanowić miasto pograniczne, jest Bazylea. Prastare miasto, jeszcze z rzymską przeszłością - na styku Szwajcarii, Niemiec i Francji - nosi cechy charakterystyczne każdego z tych trzech krajów. Samo centrum położone jest w Szwajcarii, ale duża część przedmieść jest już po stronie Francji lub Niemiec, tworząc wielką aglomerację miejską harmonijnie zarządzaną.

Z polskich miast pogranicznych zupełnie wyjątkową szansę ma Przemysł. Szansę miasta - pomostu dla współpracy, zbliżenia, współżycia z sąsiednim narodem ukraińskim.

Przez wiele wieków Przemysł nie był miastem nadgranicznym, ale tu krzyżowały się, podobnie jak we Lwowie czy Użhorodzie,

kultury Węgrów, Słowaków, Ukraińców, Rusinów, Polaków.

Dziś wielu przemyslan uważa - niestety - że miasto ich przez swoje pograniczne położenie utraciło dawną pozycję i dawny splendor. To stanowi niesłusznie pesymistyczne spojrzenie na rolę Przemysłu. Obecnie, gdy granica na wschód od Sanu nie stanowi żadnej kolczastej czy żelaznej kurtyny dzielącej, a przeciwnie, pozwala na łatwość polsko-ukraińskich stosunków, kontaktów międzyludzkich, handlowych, kulturalnych, samorządowych i Przemysł, i odchodzące stąd trasy do Lwowa, Kijowa, Odessy, nawet ku Mołdawii, otwierają szerokie horyzonty, wielkie perspektywy, by już odgórnie, politycznie ukierunkowane zbliżenie polsko-ukraińskie otrzymało mocną podbudowę dzięki częstym, bliskim, przyjaznym kontaktom i inicjatywom samego społeczeństwa. Ziemia Przemyska stoi przed poważnym wyzwaniem. Na tej ziemi w głównej mierze zadecyduje się, jaką Ukraincy i Polacy zbudują sobie przyszłość. Jak za lat dwadzieścia będzie wyglądała sytuacja w tej południowo-wschodniej części nowej Europy. Ziemia Przemyska nie powinna rozminąć się ze swą szansą i powołaniem. Sytuacja pogranicza zobowiązuje. Bo pogranicze to los nie jednego, ale dwóch narodów.

Przemyslanie nie powinni żywić żadnych kompleksów ludzi rubieży, a przeciwnie, ze swego położenia niech uczynią atut. Niech nie lękają się zbytku wyobraźni. Jak wszelka nowość, jak każdy postęp, jak komputer i internet, odwaga myśli ma swe źródło w wyobraźni.

Stary czy nowy, zawsze piękny Przemysł, mądrzy ludzie tej przemyskiej ziemi - to same atuty. Nad Wisłą, nad Wartą, nad Odrą buduje się Nowa Polska w Nowej Europie. Niech buduje się także nad Sanem. Dla ludzi tej ziemi i dla ich sąsiadów. Dla lepszych czasów nowego stulecia.

Jan Pawłowski

Podkreślenia pochodzą od redakcji.

Mówi
Wojciech
Inglot:



O raporcie "Pogranicza"

Bardzo podoba mi się pomysł publikowania materiałów o bardziej monograficznym charakterze. Jestem jednak zdania, że w waszym raporcie nie poruszono kilku spraw o fundamentalnym znaczeniu. Nie zgadzam się z tezą zakładającą, iż Przemysł zdycha. Przemysł mieści się w standardach Polski powiatowej, ze wszystkimi bolączkami, zagrożeniami i nadziejami. Uważam jednocześnie, że można znacznie skuteczniej bronić się przed niekorzystnymi zjawiskami i sprostać wymaganiom współczesności, do tego jednak niezbędny jest rzetelny bilans szans i zagrożeń. A u nas, niestety, często widzi się szanse tam, gdzie ich nie ma, a nie widzi zagrożeń, które są.

O edukacji

Kluczem do osiągnięcia sukcesu jest edukacja. Wiem, że brzmi to jak truizm, ale nie chodzi mi o samo szkolnictwo, lecz o wszechstronną edukację społeczeństwa, w tym wiedzę o zarządzaniu, przedsiębiorczości czy tworzeniu nowych miejsc pracy. Tu leży geniza większości problemów. Owszem, w szybkim tempie przybywa w Polsce ludzi z dyplomami, ale nie z kwalifikacjami. Często ludzie studiują na przypadkowych kierunkach i nie zastanawiają się wcale, do czego dyplom będzie im potrzebny. Podejrzewam, że w Przemysłu (podobnie jak i w kraju) w ogóle nie ma zajęć z tzw. planowania kariery. To pokutuje później nietrafionymi decyzjami, frustracją i bezrobociem.

O bezrobociu

Uważnie obserwuję to zjawisko od lat i stwierdzam ze smutkiem, że władze centralne nie mają spójnego programu zwalczania tego zagrożenia, że najczęściej podejmuje się działania pozorowane. Najgorsze jest to, że ludzie, którzy mogliby coś w tej dziedzinie zmienić, zazwyczaj nie korzystają z wiedzy praktyków. Zwalczaniem bezrobocia w Polsce zajmuje się rozbudowana i

Wsiąść do pociągu

niekompetentna administracja. Twierdzą, że większość ludzi, etatowo zwalczających bezrobocie, nie potrafiłaby sama znaleźć sobie pracy.

O młodzieży

Istnieje fałszywa teoria, mówiąca o tym, iż koniecznie należy zatrzymać młodzież (zwłaszcza tę najzdolniejszą) w Przemysłu. Uważam, że należy czynić odwrotnie. Zdolną młodzież trzeba zawczasu ekspediować w świat, bo tylko wtedy będzie mogła nabrać nowych doświadczeń, które zaowocują w przyszłości. Trzeba natomiast stwarzać aktywnym, młodym ludziom wa-

O turystyce

Od lat mówi się o wielkich walorach turystycznych Przemysłu. O fortach, zabytkach, widokach, itd. Ciągłe są to jednak nieprzekładalne na konkrety, hasła. Jak podała niedawno "Gazeta Wyborcza", nasz region odwiedza bardzo mało turystów. Województwo podkarpackie jest w tej dziedzinie niemal na samym końcu. Uważam, że owszem, nie należy zapominać o fortach i innych regionalnych osobliwościach, ale największym atutem turystycznym Przemysłu jest... Lwów. Podróże, nie tylko te sentymentalne, do Lwowa będą coraz liczniejsze. I Przemysł



Fot. Robert Pawłowski

runki do powrotu w rodzinne strony. I wykorzystywać wiedzę i możliwości tych, którzy stąd się wywodzą, a zrobili w świecie prawdziwe kariery.

O strategii

Brak jest, w spójnej wizji przyszłości Przemysłu, wizji, na jakie dziedziny należy stawiać, podejmując długofalowe działania. Wiem, że zarówno miasto jak i województwo posiadają dokumenty zwane strategią, ale nie są to strategie w klasycznym rozumieniu. Są to raczej katalogi uwarunkowań i oczekiwań. Organizujemy obecnie w Przemysłu zespół strategii i promocji. Taki z prawdziwego zdarzenia. I okazuje się, że są z tym kłopoty, bo w 70-tysięcznym mieście trudno znaleźć osoby o odpowiednich kwalifikacjach, czyli takie, które posiadają wiedzę o zarządzaniu, ekonomii, znają biegle języki.

O bazarze

Przemyski bazar na stadionie "Polonii" jest klasycznym przykładem niewykorzystania w odpowiednim czasie, gdy sprzyjała koniunktura, prawdziwej szansy. Kilka lat temu, dwudniowe obroty na tym, nie posiadającym niemal żadnej infrastruktury, bazarze były porównywalne z rocznym budżetem miasta. To wielkie pieniądze. Wtedy stać było handlujących tam ludzi na zainwestowanie w lepszą jakość tego miejsca. Ci ludzie mogli się wówczas stać współwłaścicielami bazaru o znacznie lepszych standardach. Nie potrafiło się wtedy zorganizować, nie wykorzystano koniunktury i pociąg odjechał. Nie zdołano wsiąść do niego. **Not. ZS**

KORRESPONDENCJE

Czy Przemysł zdycha?

Uderzcie się w piersi

Czy Przemysł "zdycha"? Ano będzie "zdychać" w przyszłości. Jestem emerytowaną urzędniczką byłego woj. przemyskiego i z racji wykonywanych czynności służbowych trochę się orientuję w niuansach owego przyszłego "zdychania". Otrzymaliśmy kiedyś przez los jako miasto prawie 25-letnią ogromną szansę. Czy ją wykorzystaliśmy? Niech odpowie sobie każdy mieszkaniec Przemysła. Czy jedną z przyczyn obecnej sytuacji jest fakt, że poza nielicznymi wyjątkami włodarzami byłego naszego województwa i naszego miasta do roku 1998 byli ludzie z zewnątrz? Czyżby działali w myśl zasady "bliźsza koszuła ciału"? Coś w tym chyba jest.

Największą szansę rozwoju Przemysł zaprzepaścił w latach 1989-1998 r. Nie potrafiono w tych latach ściągnąć na nasz teren żadnego naprawdę poważnego inwestora krajowego czy zagranicznego. Jednak najbardziej kluczowym momentem przyszłej degradacji będzie decyzja o innym, niż pierwotnie planowano, usytuowaniu autostrady A - 4. Omiijając z daleka Przemysł, zepchnie go do roli miasta peryferyjnego, gdzie nikt rozsądnie myślący nie będzie inwestował. Co wiąże się z przebiegiem autostrady, wie przeciętny człowiek. Infrastruktura typu stacje CPN, parkingi, zajazdy, centra handlowe itp. daje każdemu miastu leżącemu obok takiej arterii ogromne korzyści i możliwości rozwojowe.

Jak można było i kto dopuścił do zmiany decyzji o przebiegu autostrady A - 4? Winę za to lokalnych pseudopolityków, zarówno z lewej jak i z prawej strony sceny politycznej, za brak wyobraźni i perspektywicznego myślenia.

Zamiast powołania w interesie miasta bardzo silnej wspólnej grupy nacisku na decydentów w Warszawie, powstała grupa nawzajem się zwalczająca i walcząca o wpływy i stolki. Wykorzystały to bardzo sprytnie ościenne miasta regionu. Jak można wylewać teraz krokodyle łzy, że chodzą słuchy o zaniechaniu modernizacji granicy w Medyce, że "Hongkong" upadł i szukać winnych na zewnątrz.

Uderzcie się w piersi, panowie, lokalni politycy. Śmieszne wydają się dywagacje na łamach prasy naszego senatora, jakoby granicy w Medyce mało brakowało pod względem infrastruktury do warunków UE. Brak ramp przeładunkowych, budynków z zapleczem do tzw. odpraw specjalnych, chłodni itp. - to mało? Albo senator udaje, że o tym nie wie, albo jest kompletnym igno-

rantem w tym temacie. Kto do licha z centralnych decydentów o zdrowych zmysłach będzie pakował grube państwowe pieniądze w modernizację granicy w Medyce, gdy tuż pod nosem powstało potężne towarowe przejście w Korczowej, gdzie kończy się będzie polski odcinek autostrady A - 4. Inwestycje i pieniądze pójdą tam. Dzięki Wam, panowie, pociąg już odjechał. Można różnie mówić o różnicach i rozdźwiękach wśród polityków z Rzeszowa. Jednego nie można im wszak odmówić. Potrafią dbać o interesy swojego miasta. Wystarczy tam pojechać i zobaczyć.



Z poważaniem stała czytelniczka J.S., Przemysł

Czas zakończyć "razgawory"

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem artykuł pod tytułem "Czy Przemysł zdycha?" (POGRANICZE nr 2/502 z dnia 9 stycznia 2001r.). Po pewnych przemyslieniach postanowiłem skorzystać z Waszego zaproszenia do dyskusji na ten temat.

Opisana w artykule aktualna sytuacja naszego miasta nie napawa optymizmem, a wręcz przeciwnie, wzbudza nieopanowany pesymizm.

Wypowiedź prezydenta Przemysła potwierdza taki stan rzeczy. Pan prezydent jednoznacznie dał do zrozumienia, że taki stan spowodowany jest niewątpliwie przeprowadzoną reformą administracyjną kraju, która w sposób ewidentny doprowadziła do degradacji pozycji Przemysła na liście miejskich aglomeracji.

Oddzielną sprawą jest wypowiedź pana wojewody, który nie widzi degradacji naszego miasta na mapie Polski, ale wydaje mi się, że wypowiedź tę można skwitować bardzo krótką ripostą: - Panie wojewodo, najpierw trzeba tu przyjechać, dokładnie popatrzeć, a potem ocenić, co się widziało!

Należy jednak pamiętać, że pan wojewoda zafrasowany jest bardziej sytuacją i rozwojem

miasta, w którym ma siedzibę jego Urząd i nie ma mu się co dziwić, gdyż "centrala" w Warszawie najbardziej zainteresowana jest rozwojem miast wojewódzkich jako silnych ośrodków sprawowania władzy w terenie, co pozwoli na pewne zredukowanie przerastających ich problemów.

Wypowiedź pana starosty w kwestii, że w Przemyslu wszystko zależy od ludzi, którzy jakoby zwalczają się nawzajem i narzekają, jest wg mojej oceny absurdem. Pan starosta ewidentnie wydaje się być człowiekiem "nie z tej bajki", gdyż nie widzi, jak mieszkańcy rozglądają się bardzo uważnie i dostrzegają atuty, które dla nich nie tyle są, co pozwalają im przeżyć. Nie bez kozery podkreśliłem słowo przeżyć, gdyż zdecydowana większość mieszkańców na dzień dzisiejszy myśli już tylko o tym, jak to zrobić. Przykładem tego jest kontrowersyjne przejście piesze w Medyce, które każdego dnia skupia znaczną liczbę mieszkańców Przemysła. Tam, panie starosto, ci ludzie, o których Pan mówi, znaleźli te atuty, które pozwalają im nakarmić dzieci, czynsze itp. Przykrym jest tylko to, że działalność ta koliduje z obowiązującym prawem i powoduje zubożenie wpływów do budżetu państwa ze sprzedaży wyrobów akcyzowych. Niestety, tańczy się tak, jak gra orkiestra. Gwarantuję panu, panie starosto, że gdyby ludziom tego miasta władze samorządowe stworzyły dogodne warunki do uczciwego zarabiania pieniędzy, dałoby to niewyobrażalne efekty.

Pan starosta określa młodych ludzi z naszego miasta jako osoby wygodnicze, którym nie chce się zakasać rękawów. Ja chciałbym tylko zapytać, jak to się ma do tego faktu, że coraz większa liczba młodych ludzi opuszcza nasze miasto i wyjeżdża tam, gdzie mogą znaleźć dobrze płatną uczciwą pracę, która da im gwarancję utrzymania rodzin. Szkoda tylko, że nie mają takich warunków w Przemyslu. I naprawdę, panie starosto, oni podkaszają rękawy - najpierw, żeby spakować walizki, a potem żeby pracować gdzie in-

dzie. Analizując artykuł, jednoznacznie można stwierdzić, że wszelkie próby dźwignania naszego miasta z zapaści nie przyniosą oczekiwanych efektów. Aż do znudzenia powtarza się o atrakcyjności Przemysła z racji położenia w terenie przygranicznym z Ukrainą. I rzeczywiście nie można temu zaprzeczyć, tylko u-

nas mówi się o tym i mówi, a inni pokazują nam, jak to się robi, a nie mówi (przykład Lublina, gdzie powstał Uniwersytet Polsko-Ukraiński).

Niedawno miałem okazję porozmawiać z człowiekiem, który bardzo często przyjeżdża do naszego miasta z centralnej Polski.

Człowiek ten powiedział mi, że w naszym mieście można robić poważne interesy i tylko idioci tego nie mogą zauważyć. Zdziwiony byłem wypowiedzią tego jego mościa i z zaciekawieniem poprosiłem go o zdradzenie mi tej tajemnicy. Wówczas szyderczo uśmiechnął się do mnie i odpowiedział mi, że bym porozmawiał z ludźmi, którzy mieszkają w "pałacykach jak z bajki" na obrzeżach Przemysła. Oni najlepiej wiedzą, jak to robić, gdyż to oni wciągnęli go do tych interesów. Zrozumiałem wówczas, kto najbardziej skorzystał z przygranicznego usytuowania naszego miasta.

Kolejne ekipy polityczne sprawujące władze w Przemyslu prześcigają się w pomysłach, jak zrujnować to miasto. Jak do tej pory, nie odnotowałem jakiegokolwiek poważnej inicjatywy samorządów w kwestii rozwoju turystyki w naszym regionie. Jeżeli władze centralne odcinają nam źródła niewątpliwych dochodów, jakimi byłyby: autostrada A-4 i modernizacja przejścia granicznego w Medyce, wg mnie należy znaleźć atuty wynikające z takiej sytuacji. Miasto z tak bogatą architekturą, której zazdrości nam niejedno miasto w Polsce, a w szczególności Rzeszów, który wręcz cierpi na kompleks braku dużego starego miasta, powinno z tego, jak mi się wydaje, koronnego atutu skorzystać w pierwszej kolejności.

Do dziś mam przed oczami obrazy z transmisji przekazywanych przez TVP z 9 finału WOŚP, który odbył się w Przemyslu. Nie widziałem, aby jakiegokolwiek inne miasto, biorące udział w tym finale, prezentowało się tak imponująco. Niesamowita atmosfera jaką stwarza architektura przemyskiego rynku, fakt, że przy od-

powiedniej telewizyjnej "charakteryzacji", podbiła niejedno serce w całej Polsce, co mogłem odczuć na własnej osobie, odbierając telefony od moich znajomych zamieszkałych poza Przemysłem.

Niedawno miałem okazję spotkać na Kopcu Tatarskim 4-osobową grupę obywateli Niemiec, którzy po wejściu na Kopiec stanęli, jak zamurowani i nie mogli uwierzyć własnym oczom. Zaciekawiony podszedłem do nich i nawiązałem dialog, w trakcie którego dowiedziałem się, że są oni z nadmorskiej części Niemiec i ten widok jest dla nich niesamowitym przeżyciem. Jednocześnie zapytałem ich, dlaczego nie ma tu punktów widokowych z infrastrukturą taką, jak trasy z lornetkami, dlaczego przy parkingu nie ma żadnego baru, w którym można by było się czegoś napić i coś zjeść, a w ogóle to gdyby u nich było coś takiego to na pewno spędziliby tam każdą wolną chwilę z rodzinami w celu wypoczynku. I to są słowa ludzi - turystów, którzy nie mogli zrozumieć takiego stanu rzeczy.

Takich miejsc i warunków, które są turystycznie atrakcyjne, w rejonie Przemysła i w nim samym jest niewyobrażalna ilość. Szkopuł w tym, że jesteśmy do nich tak przyzwyczajeni, że nie zdajemy sobie sprawy z ich atrakcyjności.

Niestety, nikt z mieszkańców naszego miasta nie jest w stanie zakasać rękawów i wziąć się do roboty bez odpowiedniej pomocy ze strony władz.

Wydaje mi się, Państwo Włodarze, że chyba czas zakończyć "razgawory" na temat, kto jest czemu winny, a czas wreszcie ukierunkować rozwój tego miasta w konkretną stronę. Przykłady ostatnich lat ewidentnie potwierdzają, że władze wojewódzkie i centralne mają nas w dużej pogardzie i nie jesteśmy przewidziani do wsparcia z ich strony.

Ja wiem, że nie jest to takie proste, ale od czegoś trzeba zacząć. A może by tak zaprzyjaźnić się z jakimś miastem z Europy Zachodniej, które nie ma fabryk, portów itp., ale ma piękne tradycje, położenie i architekturę i co najważniejsze - bogato rozwiniętą turystykę. Przecież oni też kiedyś od czegoś zaczęli i można by od nich się czegoś nauczyć. Nauczcie się, jak przede wszystkim stworzyć aktywnym ludziom warunki do działalności gospodarczej o charakterze turystycznym, oni dalej już sami będą wiedzieć, co zrobić i dadzą pracę innym. Dla nas będą kolejne okazje do zagranicznych wyjazdów, spotkań, wymian itp., ale jeżeli nie zapomnicie, po co faktycznie tam jeździecie, to na pewno przyniesie to efekty w szybkim czasie.

Proponuję poważnie rozważyć taką ewentualność, bo innej szansy uratowania tego miasta przed "zdechnięciem" naprawdę nie widać.

Z wyrazami szacunku
Dariusz Wajda



Muzyka to ich życie

31 stycznia i 1 lutego w Przemyślu gościła GOLEC uORKIESTRA. Przez dwa dni w klubie Olimp było tłoczno i głośno. Chyba trudno byłoby znaleźć osobę, która nie umiałaby zaśpiewać chociaż jednej zwrotki piosenki Golców. Dlatego też rozlegały się chóralne pienia z akcentem góralskim oraz stukot butów pań i panów, którzy tańczyli w rytm góralskiej muzyki.

Najbardziej znani z Golców to bliźniacy: Paweł i Łukasz. Oni też piszą muzykę do utworów, do których teksty piszą Rafał i Olga Golec. Dziewczyna jest też menadżerem zespołu.

Jak dotąd Golec uOrkiestra wydała 4 płyty, ostatnia to ścieżka dźwiękowa do filmu "Pieniądze to nie wszystko", gdzie oprócz piosenek napisanych przez braci Golców znajdują się też 3 utwory z muzyką Krzesimira Dębskiego.

W ubiegłym roku Golec uOrkiestra gościła w Przemyślu, lecz ich występ nie cieszył się takim powodzeniem jak tegoroczny. Zespół zaśpiewał obecnie utwory nie tylko z najnowszej płyty, ale również te z płyt wcześniejszych, np. "Crazy it's my live", "Lornetka" i "Słodczyce".

Rozmowa z braćmi Golec:

Czy takie koncerty, jak ten, was nie męczą? Widać, że się nie oszczędzacie na scenie i że muzykę, można tak powiedzieć, macie we krwi.

My lubimy muzykę, a poza tym ona nas bawi. Dlatego dobrze czujemy się na scenie. A muzykę rzeczywiście, można powiedzieć, że mamy we krwi, jak to z prawdziwymi góralami bywa. W naszym domu była obecna od najmłodszych lat. Nasza mama gra na klarnecie w orkiestrach dętych, a

muzycznego "bakcyła" zaszczerpił nam starszy brat, który w Milówku, naszej rodzinnej miejscowości, założył pierwszą rock'n'rollową kapelę.

Kiedy mieliśmy po 15 lat, założyliśmy nasz pierwszy zespół jazzowy. Nazywał się "Ahead". Występowaliśmy wtedy na imprezach szkolnych. Graliśmy przez

Muzyki Rozrywkowej w Akademii Muzycznej w Katowicach.

Ciągle słyszę o jazzie, a skąd w takim razie nagła zmiana. Kiedy narodził się pomysł, aby jed-

Muzykę góralską zawsze też graliśmy. Pojawiała się na każdej rodzinnej imprezie, ciągle obecna była w domu. Pomysł, aby grać ją na szerszą skalę, pojawił się podczas spotkań i wspólnego muzykowania z przyjaciółmi. Nie jest to jednak taka czysto góralska muzyka z Karpat. W naszych kompozycjach łączymy z nią jazz, pop i rock'n'roll.

A' propos wspólnego muzykowania, czy podczas takich spotkań wyjeżdża na stół ta słynna kwaśnica i co to jest?

Często tak jest. Kwaśnica, to jedna z wielu tradycyjnych potraw góralskich. Jest to zupa robiona z kiszzonej kapusty, ostra i podawana z ziemniakami. Najlepsza kwaśnica jest przy świniobiciu, bo zapomnieliśmy dodać, że gotuje się ją z ryja i podgardla świni. Najlepsza na kaca.

Czy macie jeszcze jakieś ulubione potrawy?

Jajko na miękko i golonkę. *Przypuszczam, że wasz ideał kobiety musi przede wszystkim dobrze gotować. Wiem, że Łukasz już znalazł taką osobę.*

Tak, kawalerem jest tylko Paweł. Wziąłem ślub z Edytą, która gra u nas na altówce i bardzo dobrze gotuje. Paweł jeszcze nie znalazł odpowiedniej dziewczyny, ale mówi, że nie musi być koniecznie z gór. **Dorota Szurm**



Czyli można powiedzieć, że śpiewacie od kołyski. A na scenie kiedy zaczęliście występować?

całą szkołę średnią, a w końcu poszliśmy na studia, oczywiście również muzyczne na Wydział Jazzu i

nak grać muzykę góralską, tą, która towarzyszyła wam od dziecka?

Harry omija Jarosław ?

"Potteromania" szerzy się w Polsce (podobnie jak i na całym niemal świecie) w coraz większym tempie. Fanów książek o dobrotliwym czarodzieju Harrym Potterze przybywa z każdym dniem. Niedawno "Gazeta Wyborcza" ogłosiła wyniki konkursu dla dzieci (bardzo ponoć trudnego) "Magia Harry'ego". Wszystkich, którzy odpowiedzieli prawidłowo na 15 pytań, nagrodzono książką - jakże by inaczej - "Harry Potter i więzień Azbakanu". Pełna lista nagrodzonych, zamieszczona w "Wysokich obcasach", sobotnim dodatku do "Wyborczej" - zajęła aż pięć stron. Ponieważ nazwiska usystematyzowano według miejsca zamieszkania, można się było przekonać, jaki jest stopień "potteryzacji" naszego regionu. W gronie laureatów były cztery osoby z Przemyśla, dwie z Lubaczowa i jedna z Przeworska. Zabrakło natomiast fanów z Jarosławia. (zs)

Kazimierz Cybulski

Mówią mi

*Mówią mi: "Czas rany zagoi,
Zabliźni i czas po nich zatrze".
Cóż, kiedy mój czas w miejscu stoi,
A rana moja krwawi - zawsze.*

Kalifornia 1981
(z tomu: "Trzy drogi")

Eugenia Wieczorkiewicz

Cerkiew

*Mała bo nie dla wielu
dla Boga i tej garstki
co nie zetlała
Dwa tylko lichtarze
i świec dwie - zaledwie
Tabernakulum na kluczyk
Chóru nie ma bo po co?
wszyscy śpiewają
na cztery głosy*

(z tomu: "Plac zabaw")

Jaselkowe wzruszenia



"Archanioł" z Wierzbnej

30 stycznia, w przemyskim Centrum Kulturalnym odegrano poczwórne jasełka: trzech teatrów dziecięcych i młodzieżowych z

Wierzbnej, Pelkni i Dąbrowicy, wyróżnionych podczas tegorocznych IV Spotkań Teatralnych "Jasełka 2001" w Jarosławiu oraz grupy teatralnej z Domu Opieki Społecznej na Lipowicy w Przemyślu.

Kameralna, bez rozgłosu prezentacja, a przecież każde z przedstawień było wyjątkowe i warte pokazania daleko szerszej widowni. Dzieci z teatryku z Wierzbnej (pod opieką Agnieszki Zagórskiej-Puchały) wzruszająco prezentowały się jako przejęte rolą aniołki i pastuszkowie. Występująca po nich młodzież z gimnazjum w Pelkiniach przedstawiła jasełka śmielsze, z własnym, dowcipnym, tekstem, napisanym z pomocą nauczycielki - Anny Wygnaniec, zaś dzieci z dąbrowickiego zespołu "Promyk" (prowadzonego przez Beatę Kamińską),

których jasełka opowiadały o tym, jak ptaszki powitały małego Jezuska, śpiewały pięknie - a capella, co szczególnie godne uznania. Prezentacje zamknęło wspaniale przygotowane i najbardziej chyba poruszające przedstawienie grupy teatralnej z Lipowicy, którą opiekuje się Magdalena Andrzejak-Telecha.

Na widowni zasiadły wszystkie dzieci chętne do zabawy w teatr. Szkoda, że takiej szansy nie mieli i dorośli, bo chociaż czas już poświęcony, jasełka przypominały o sprawach zawsze aktualnych: o tym, że dziecięca wrażliwość może zachwycać świeżością, że mądrcy, czuli na tę wrażliwość nauczyciele potrafią wydobyć ze swoich uczniów to, co w nich najlepsze i także o szacunku należnym ludziom niepełnosprawnym, dla których każdy wysiłek rozpo-



Mali artyści z Pelkni

czynia się od walki z własną ułomnością.

Inicjatorką i organizatorką całego przedsięwzięcia była Barbara Płocica. Jej zresztą podopieczni - członkowie grupy teatralnej "Garderoba" poprzedzili jasełka inscenizacją futurystycznego wier-

sza Czyżewskiego. Dlaczego futurystycznego - przed szopką? Może dlatego, że całe to przedstawienie otwarte było na jutro. Choć czas Bożego Narodzenia już się przecież skończył.

Tekst i zdjęcia Anna Musiał

KUPNO • SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM

NIERUCHOMOŚCI PRYZMAT

ROK ZAŁOŻENIA 1992

 CZŁONEK RZESZOWSKIEGO STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCI www.nieruchomosci.rspn.pl
PRZEMYSŁ, Plac Na Bramie 8, pok. 11 TEL.

 biuro (0-16) 678 67 69 | czynne 9 - 17
 dom (0-16) 670 15 09 | w sobotę 10 - 14
 e-mail: Pryzmat@c-net.pl

MIESZKANIA • DOMY • DZIAŁKI • LOKALE



Przemysł, ul. Wozowa 100 m kw., działka 3,5a za 93.000.

Działki budowlane pod budownictwo jednorodzinne:

Hureczko - działki po 11a za 1.200*, ul. Batorego 12a, pełne media za 42.000*, ul. Zamojskiego 23a za 50000*, Lipowica, ul. Obronna, do wydzielenia 14a lub 28a jako całość, 43.000*, ul. Paderewskiego 26a za 98.000*, Śliwnica Krasiczyńska działki 9a, 10a po 800/ar*, Żurawica 18a, sąsiedztwo lasu za - 18.000*, Żurawica rejon szpitala, 24a za 24.000*, Kańczuga 8a, rejon Stacji PKP, 2.500/ar*, Ostrów rejon osiedla Fort II, różne 1.200/ar*, Książce 71a, możliwość podziału, po 700/ar*, Buszkowiczki 8a za 15000*, Wysockiego 30a, do wydzielenia na mniejsze, pełne media 5.000/ar*, Zielonka 41a z garażem za 45.000*, ul. Bolesława Śmiałego 10a za - 55.000*
Więcej ofert w biurze.

OKAZJA!

Siedliska - ładna samodzielna działka 68a, woda, prąd siła, gaz przyłącz., z domkiem rekreacyjnym z możliwością rozbudowy za 42.000*,
Przemysł - Batorego działka 12a, pełne media.

Skoloszów - trasa E-4 przy budowlanej obwodnicy, 48a z pozwoleniem na budowę ładnego domu oraz możliwością realizacji inwestycji o różnych funkcjach, za 82.000*
Młyny - dom w sąsiedztwie drogi na przejściu w Korczowej 60 m kw. na działce 22a, za 100.000*

Działki pod budownictwo przemysłowe:

Michałówka koło Radymna, przy drodze na przejściu graniczne w Korczowej, 80a za 80.000*, Przemysł, ul. Ofiar Katynia, 32a za 80.000 oraz 9a za 18.000*, Przemysł, ul. Ofiar Katynia - działka 16.000 m kw., pełne media, za 420.000*.

Działki rekreacyjne:

Makowa 5a, ogrodzona, ze studnią, z pozwoleniem na budowę domu letniego, za 5.000*, Maćkowiec 22a, obok gaz, woda, prąd + 1,5ha lasu, może być pod budownictwo jednorodzinne za 27.000*, Żurawica 18a, sąsiedztwo lasu, za 16.000*, Makowa 8a z domkiem za 70.000*.

Domy:

Przemysł, ul. Wozowa, 100 m kw., działka 3,5a za 93.000*, Przemysł, ul. Sobieskiego, 60 m kw., stary murowany dom z możliwością rozbudowy, działka 8a za 40.000*, Hucisko Nienadowskie, dom murowany + 90a działka za 33.000, może być letniskowy*, Kuńkowce koło Przemysła, dom drewniany + zabudowania gospodarcze + 5,4ha działki za 115000*, Orły koło Przemysła, dom 100 m kw., może być dwurodzinny + 1,5ha działki za 105000*, Przemysł, ul. Węgierska, dom 220 m kw., działka 3,5a za 260.000*, Przemysł, ul. Skalna, pół bliźniaka za 200.000*, Przemysł, ul. Przemysłowa, dwurodzinny za 200.000*, Żurawica - drewniany dom do remontu, działka 9 a, pełne media za 36.000*, Fredropol - drewniany dom+gospodarczy, działka 22 a, za 46.000*, Przemysł-Zasanie, okolice Grunwaldzkiej, dom 120 m kw. na działce 14a za 130.000*, Przemysł - Zasanie, dom 120 m kw. działka 9a za 310.000*

Kamienice:

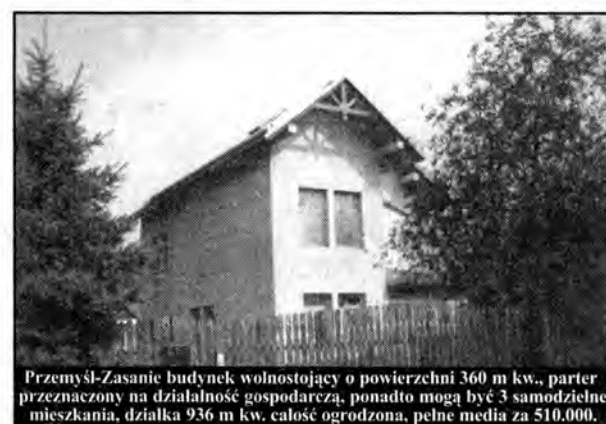
Przemysł, ul. Słowackiego, 540 m kw, z lokatorami, za 225.000*

Lokale:

Przemysł, ul. Ofiar Katynia, 170 m kw., parter za 65.000*, Przemysł - Centrum do wynajęcia 150 m kw. powierzchni mieszkalnej, mogą być biura 4000/m-c*.

Mieszkania:

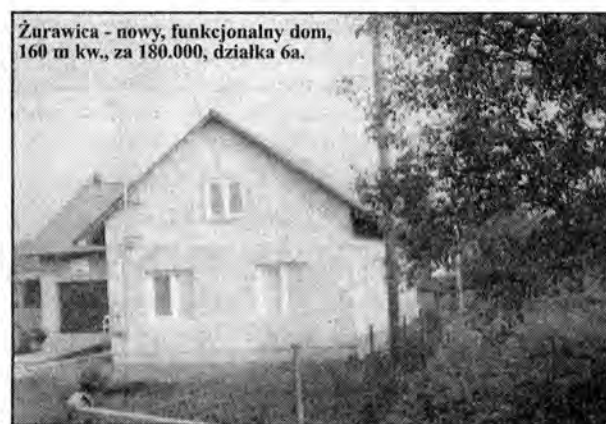
Przemysł, ul. Puszkina, 100 m kw., w domu jednorodzinnym, po remoncie za 135.000*, Przemysł, os. Rycerskie, 86 m kw., 4 pokoje + garaż za 112.000*, Przemysł, ul. B. Spiechowicza, 44 m kw., dwa pokoje za 75.000*, Przemysł, ul. Wieniawskiego, 63 m kw., trzy pokoje za 72.000*



Przemysł-Zasanie budynek wolnostojący o powierzchni 360 m kw., parter przeznaczony na działalność gospodarczą, ponadto mogą być 3 samodzielne mieszkania, działka 936 m kw. całość ogrodzona, pełne media za 510.000.



Przemysł-Zasanie, okolice Grunwaldzkiej, dom 120 m kw., na działce 14a, za 130.000.



Żurawica - nowy, funkcjonalny dom, 160 m kw., za 180.000, działka 6a.



Przemysł, ul. Kruhelska, dom wolnostojący 120 m kw. na 33 a działce, ładnie położony, cena do uzgodnienia. Możliwość kupna na mniejszej działce.

POSZUKUJEMY

do sprzedaży: działki, domy, lokale
 do wynajęcia: mieszkania, lokale

ZADBAJ O BEZPIECZNY PRZEBIEG SWOJEJ TRANSAKCJI!

To właśnie tutaj przyjdź - **ZAPRASZAMY!**


Zapewniamy:

- szybką finalizację transakcji,
- fachową obsługę i doradztwo
- reklamę w prasie krajowej i internecie
- pomoc w realizacji stanów prawnych
- pomoc w uzyskaniu kredytu
- usługi geodezyjne w pełnym zakresie

Ponadto:

- odszukiwanie dokumentów własności nieruchomości i mienia pożydowskiego
- ustalanie i dokumentowanie stanów prawnych nieruchomości **BYŁYCH DUŻYCH WŁASNOŚCI**
- bogata oferta gotowych projektów domów



"PRIMA-MEBEL" s.c.
OKAZJA!
super ceny !!!

Polecamy również:
* mebleścianki
* kuchnie
* sypialnie
* wypoczynki

Przemyśl, ul. Jasińskiego 56a
tel./fax: 678 26 61
Zapraszamy od 8 do 17, soboty: od 8 do 13

TANI WĘGIEL
wysokiej jakości
- 30 tys. KJ

bezpłatny transport **SPRZEDAŻ RATALNA**

MATERIAŁY BUDOWLANE
polecamy: papy tradycyjne i termozgrzewalne, rabaty do cen fabrycznych

PHU "KONSROL" s.c.
Przemyśl, ul. Nestora /rampa Burak/
tel. 678-68-11, tel./fax 678-55-81
Krasieczyn, tel. 671-81-20
Fredropol, tel. 0 604 325 923

AUTO - MOTO

ALLOCK TEL. 675-15-44
ul. Mickiewicza 38
Przemyśl

AUTOALARMY
CAR AUDIO
GALODOBOWA POMOC
0603-434-602

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM działkę budowlaną. Tel. 671-22-35.

SPRZEDAM zabudowania (biurowiec plus wiatra), działkę 24 ary po byłej Spółdzielni "Ogrodnik" w Trójczycach. Kontakt telefoniczny 0601-527-745; 678-77-63 po godz. 19.

SPRZEDAM samodzielne pół domu w Przemyślu-Zasanie, ul. Tetmajera 3. Tel. 0605-459-312.

SPRZEDAM nowe mieszkania 72 m kw. i 84 m kw. po atrakcyjnej cenie. Tel. 678-61-66.

SPRZEDAM OPEL KADETT 1.6 benzyna, w całości lub na części. Tel. 678-30-17.

AGENCJA REKLAMOWA "Vertim" podejmie współpracę z osobami zainteresowanymi umieszczeniem reklamy na samochodzie, domu, dziale. **Oferujemy przesyłać: "Vertim", 02-384 Warszawa, ul. Włodarzewska 55 G, (0-22) 824-12-76, fax (0-22) 824-12-78.**

ZESPÓŁ muzyczny przyjmie wokalistkę lub gitarzystę splewającego. Tel. 670-83-59 (dzwonić wieczorem).

PRACOWALEŚ legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia odzyskujemy podatek. (0-71) 385-20-18.

NAPRAWA telewizorów 675-00-59.

NATYCHMIASTOWE pożyczki pod zastaw. DORABIANIE kluczy. KOMIS RTV, AGD Jarosław, ul. Św. Ducha 8 (Dom Rzemiosła) Tel. 0502-823-874.

ART-ZAL

Żaluzje, rolety tekstylne i aluminiowe
Markizy, moskitiery, bramy rolowane
Drzwi antywłamaniowe

Przemyśl: 3 Maja 103, tel. 670 10 80
Jarosław: Dom Handlowy ABC

ROLETY
BRAMY GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE
Produkcja - Hurt - Detal

>> DROMA <<
Bezpłatna infolinia: 0 800 136 869
Tel. 0 603 388 649

OKUCIA
MEBLOWE, DRZWIOWE, OKIENNE

Czołowych firm polskich i zagranicznych, m.in. GAMET, NOMET, PASOTTI, MANITAL

Hurtownia **"DOMATOR"**

Zapraszamy od 8-17, sob. 8-13

Przemyśl, ul. Mickiewicza 38
Tel./fax: /016/ 678-66-70

Potrzebujesz gotówki?

- Pożyczka w ciągu 48 godzin
- W domu Klienta
- Bez zyrantów
- Brak ukrytych opłat
- Dogodny system spłat

W celu uzyskania szczegółowych informacji skontaktuj się z naszym biurem:

PROVIDENT
Polska

Provident Polska S.A.
Rzeszów, ul. Matejki 6
tel. (0-17) 853-64-44
fax (0-17) 853-64-94

HURTOWNIA AKUMULATORÓW

Części do ciągników i maszyn rolniczych, w tym T-25A "Władymirec".
Sprawdzamy części na zamówienie Klientów.

Zapraszamy!

POM-MEX, Przemyśl,
ul. Jasińskiego 49,
tel. 678-96-65, w godz. 7 - 16

Sklep "AUTO-LAND"
ul. Borełowskiego 14, tel. 670 93 21

poleca części do samochodów europejskich, japońskich i koreańskich

Ponadto oferujemy spawanie tworzyw sztucznych, naprawę zderzaków, chłodnic, zbiorników itp.

Łańcuchy przeciwśnieżne

Przemyśl, ul. Grunwaldzka 1
Zabezpiecz się przed zimą!
tel. 0503-646-434

SPRZEDAM nowe futro z norek. Wiadomość: tel. (0-16) 670-11-63.

SPRZEDAM nowe futro z całych norek. Popielate. Tel. (0-16) 670-27-21.

SPRZEDAM tanio narty z okuciami: "KASTLE" - dl. 170 cm, "KNEISL" - 195. Tel. 678-67-95.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, telefon, i piętrowe 61 m kw. na os. Warmeńczyka. Cena do uzgodnienia. Tel. 670-05-17 po godz. 16.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie - pokój z kuchnią 50 m kw. w starym budownictwie. Tel. 670-61-24.

SPRZEDAM działkę budowlaną 4,20 a (mogą być dwie). Osiedle Tatarskie tel. 670-82-21 po godz. 16.

SPRZEDAM FORD Transit (1991 r.). Tel. 678-79-68.

SPRZEDAM V-WAGEN Golf II 1.3. Rok prod. 1988 cena do uzgodnienia. Tel. 678-73-40.

ZGUBIONO "Zaświadczenie o uprawieniach" wydane przez Urząd ds. Kombatantów i osób represjonowanych w Warszawie na nazwisko Roman Głowaty, ul. Sikorskiego 7/38, 37-700 Przemyśl.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 675-05-72.

PRACOWALEŚ legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia odzyskujemy podatek. (0-71) 385-20-18.

NAPRAWA telewizorów 675-00-59.

NATYCHMIASTOWE pożyczki pod zastaw. DORABIANIE kluczy. KOMIS RTV, AGD Jarosław, ul. Św. Ducha 8 (Dom Rzemiosła) Tel. 0502-823-874.

SPRZEDAM nowe futro z norek. Wiadomość: tel. (0-16) 670-11-63.

SPRZEDAM nowe futro z całych norek. Popielate. Tel. (0-16) 670-27-21.

SPRZEDAM tanio narty z okuciami: "KASTLE" - dl. 170 cm, "KNEISL" - 195. Tel. 678-67-95.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, telefon, i piętrowe 61 m kw. na os. Warmeńczyka. Cena do uzgodnienia. Tel. 670-05-17 po godz. 16.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie - pokój z kuchnią 50 m kw. w starym budownictwie. Tel. 670-61-24.

SPRZEDAM działkę budowlaną 4,20 a (mogą być dwie). Osiedle Tatarskie tel. 670-82-21 po godz. 16.

SPRZEDAM FORD Transit (1991 r.). Tel. 678-79-68.

SPRZEDAM V-WAGEN Golf II 1.3. Rok prod. 1988 cena do uzgodnienia. Tel. 678-73-40.

ZGUBIONO "Zaświadczenie o uprawieniach" wydane przez Urząd ds. Kombatantów i osób represjonowanych w Warszawie na nazwisko Roman Głowaty, ul. Sikorskiego 7/38, 37-700 Przemyśl.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 675-05-72.

SPRZEDAM nowe futro z norek. Wiadomość: tel. (0-16) 670-11-63.

SPRZEDAM nowe futro z całych norek. Popielate. Tel. (0-16) 670-27-21.

SPRZEDAM tanio narty z okuciami: "KASTLE" - dl. 170 cm, "KNEISL" - 195. Tel. 678-67-95.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, telefon, i piętrowe 61 m kw. na os. Warmeńczyka. Cena do uzgodnienia. Tel. 670-05-17 po godz. 16.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie - pokój z kuchnią 50 m kw. w starym budownictwie. Tel. 670-61-24.

SPRZEDAM działkę budowlaną 4,20 a (mogą być dwie). Osiedle Tatarskie tel. 670-82-21 po godz. 16.

SPRZEDAM FORD Transit (1991 r.). Tel. 678-79-68.

SPRZEDAM V-WAGEN Golf II 1.3. Rok prod. 1988 cena do uzgodnienia. Tel. 678-73-40.

ZGUBIONO "Zaświadczenie o uprawieniach" wydane przez Urząd ds. Kombatantów i osób represjonowanych w Warszawie na nazwisko Roman Głowaty, ul. Sikorskiego 7/38, 37-700 Przemyśl.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 675-05-72.

SPRZEDAŻ

PRZYPOMINAMY!

Już 27 lat salon "ANTYKI" Grażyny Niezgodowej oferuje piękne obiekty!

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE
Róg Grodzkiej i Fredry w Przemyślu
678 54 79

PRZYPOMINAMY!

Już 27 lat salon "ANTYKI" Grażyny Niezgodowej oferuje piękne obiekty!

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE
Róg Grodzkiej i Fredry w Przemyślu
678 54 79

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM nowe futro z norek. Wiadomość: tel. (0-16) 670-11-63.

SPRZEDAM nowe futro z całych norek. Popielate. Tel. (0-16) 670-27-21.

SPRZEDAM tanio narty z okuciami: "KASTLE" - dl. 170 cm, "KNEISL" - 195. Tel. 678-67-95.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, telefon, i piętrowe 61 m kw. na os. Warmeńczyka. Cena do uzgodnienia. Tel. 670-05-17 po godz. 16.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie - pokój z kuchnią 50 m kw. w starym budownictwie. Tel. 670-61-24.

SPRZEDAM działkę budowlaną 4,20 a (mogą być dwie). Osiedle Tatarskie tel. 670-82-21 po godz. 16.

SPRZEDAM FORD Transit (1991 r.). Tel. 678-79-68.

SPRZEDAM V-WAGEN Golf II 1.3. Rok prod. 1988 cena do uzgodnienia. Tel. 678-73-40.

ZGUBIONO "Zaświadczenie o uprawieniach" wydane przez Urząd ds. Kombatantów i osób represjonowanych w Warszawie na nazwisko Roman Głowaty, ul. Sikorskiego 7/38, 37-700 Przemyśl.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 675-05-72.

ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Dział reklamy tygodnika **POGRANICZE**
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3
tel./fax (0-16) 675-10-10
e-mail: redakcja@pogranicze.com.pl

ZDROWIE

ESKULAP
Przychodnia lekarska

Przemyśl, ul. Franciszkańska 37, tel. 675-15-68
Poniedziałek - piątek 14 - 18

- * USG dzieci i dorosłych
- * Endokrynolog - K. Tryczyński
- * Neurolog - I. Witkiewicz
- * Okuliści - J. i J. Witkiewicz

Przemyśl, ul. Poniatowskiego 25
* Stomatolog - I. Koziół

UMOWA Z BRANŻOWĄ KASĄ CHORYCH

Gabinet STOMATOLOGICZNY

Bezpłatne usługi stomatologiczno-protetyczne dla pacjentów ubezpieczonych w Podkarpackiej Kasie Chorych

tel. 670-30-10

Zapraszamy dzieci i dorosłych

PRZYJĘCIA:
poniedziałek 8 - 14
wtorek 14 - 20
środa 8 - 14
czwartek 8 - 20
piątek 8 - 20

Przemyśl, ul. Św. Jana 13

Gabinet Stomatologiczny

- * pełny zakres usług
- * leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i ruchomymi
- * ozdoby na zęby

Zapraszamy codziennie od 15.00 do 19.00
Przemyśl, ul. Krasieńskiego 9; tel. 670 54 57

LABORATORIUM ANALIZ MEDYCZNYCH
Certyfikat "LABQUALITY" - Helsinki

mgr Ewa SZWAJKOWSKA-CHWALISZ
* Badania podstawowe, specjalistyczne, pilne
* wizyty domowe EKG
Czynne codziennie 7 - 17
sobota 7 - 13
PRZEMYŚL, ul. WODNA 2
tel. 678-87-67

MARKO EXIM s.c.

SZANOWNI PAŃSTWO
W dniu 17 lutego 2001 r. Restauracja MARKO-EXIM ma zaszczyt zaprosić Państwa na Bal Karnawałowy z kabaretem OTTO, który bawić Was będzie do białego rana. Szalona zabawa, wysmienita kuchnia oraz wspaniała orkiestra.

Rezerwacja:
tel. kont. 678-92-72
kom. 0601-093-474

Mieszkania z ulgą budowlaną

Inwestor i wykonawca zespołu budynków mieszkalnych przy ul. Zielńskiego w Przemyślu

oferuje mieszkania dwupokojowe do zasiedlenia w I kwartale 2001 roku

Ponadto posiadamy, gotowe do zasiedlenia, mieszkania 4-pokojowe: 72 m kw., 83 m kw. oraz pomieszczenia użytkowe 62,90 m kw.

Informacje w biurze **PW "SAGRA"**
ul. Zielńskiego 12/1 w Przemyślu
Tel. (016) 678 61 66

ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Dział reklamy tygodnika **POGRANICZE**
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3
tel./fax (0-16) 675-10-10
e-mail: redakcja@pogranicze.com.pl

Gabinet Stomatologiczny

- * pełny zakres usług
- * leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i ruchomymi
- * ozdoby na zęby

Zapraszamy codziennie od 15.00 do 19.00
Przemyśl, ul. Krasieńskiego 9; tel. 670 54 57

LABORATORIUM ANALIZ MEDYCZNYCH
Certyfikat "LABQUALITY" - Helsinki

mgr Ewa SZWAJKOWSKA-CHWALISZ
* Badania podstawowe, specjalistyczne, pilne
* wizyty domowe EKG
Czynne codziennie 7 - 17
sobota 7 - 13
PRZEMYŚL, ul. WODNA 2
tel. 678-87-67

Przedsiębiorstwo Obrotu Wyrobami Hutniczymi

BAZA MAGAZYNOWA W PRZEMYŚLU
ul. Sielecka 11
tel. (016) 678-30-87

CENTROSTAL S.A.
w Rzeszowie

Oferujemy w ciągłej sprzedaży:

WYROBY HUTNICZE
STALOWE, ALUMINIOWE, KWASOODPORNE, NIERDZEWNE ORAZ POKRYCIA DACHOWE, DODATKOWO MAGAZYN W STALOWEJ WOLI OFERUJE MATERIAŁY BUDOWLANE

BLACHY DACHOWE
TRAPEZOWE I BLACHO-DACHÓWKA (Z BLACH FIŃSKICH I SZWEDZKICH) CIĘTE NA ŻĄDANE DŁUGOŚCI

UWAGA! SKUPUJEMY
ZŁOM STALOWY I INNY
PO ATRAKCYJNYCH CENACH

JAKO REGIONALNE BIURO SPRZEDAŻY
HUTY OSTROWIEC S.C. I HUTY im. T. SENDZIMIRA
ZAPEWNIAMY NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI ZAKUPU

DELIKATESY CENTRUM

Zapraszają od 10 lutego br. do nowo otwartego sklepu **w Przemyślu ul. Opalińskiego 9 (os. Kazanów)**

Atrakcyjne zakupy!
Bardzo duży wybór artykułów spożywczych - ponad 5 tys. asortymentów

Zapraszamy:
w dni powszednie od 6 - 22
w niedzielę od 8 - 20

po prostu...Centrum

UWAGA !!!
Zmiana adresu!

OŚRODEK TECHNIKI MEDYCZNEJ
OTEMED
Przemyśl
ul. Bohaterów Getta 17
tel./fax (0-16) 678-66-89

APARATY SŁUCHOWE
(umowa z Kasami Chorych)
MATERIAŁY STOMATOLOGICZNE
SPRZĘT MEDYCZNY
(biomedyczny, laboratoryjny, stomatologiczny ciśnieniomierze automatyczne...)

KORmed
SPECJALISTYCZNA PORADNIA LARYNGOLOGICZNA
Informacja i rejestracja
678 41 39

Umowa z Podkarpacką Kasą Chorych
Pacjenci ze skierowaniami przyjmowani są bezpłatnie
godz. przyjęć: 8.30-13; 16-19
Przemyśl, ul. Przecznicza Wałowej 4



**KOMPLEKSOWA
OBŚLUGA
INFORMATYCZNA
ŚWIĄTECZNA PROMOCJA**

Komputery multimedialne

"PC -standard-"

Procesor Intel Celeron II 600 MHz - Napęd HDD 10.2 GB Ultra ATA/66
Cena promocyjna: 1.999,00 zł.

"PC -plus-"

Procesor Intel Celeron II 633 MHz - Napęd HDD 20.4 GB Ultra ATA/66
Cena promocyjna: 2.599,00 zł.

"PC -extra-"

Procesor Intel Celeron II 667 MHz
Napęd HDD 20.4 GB Ultra ATA/66 - Napęd DVD-ROM 12x/40x LG
Cena promocyjna: 3.199,00 zł.

SZCZEGÓŁY PROMOCJI W NASZYCH SKLEPACH FIRMOWYCH

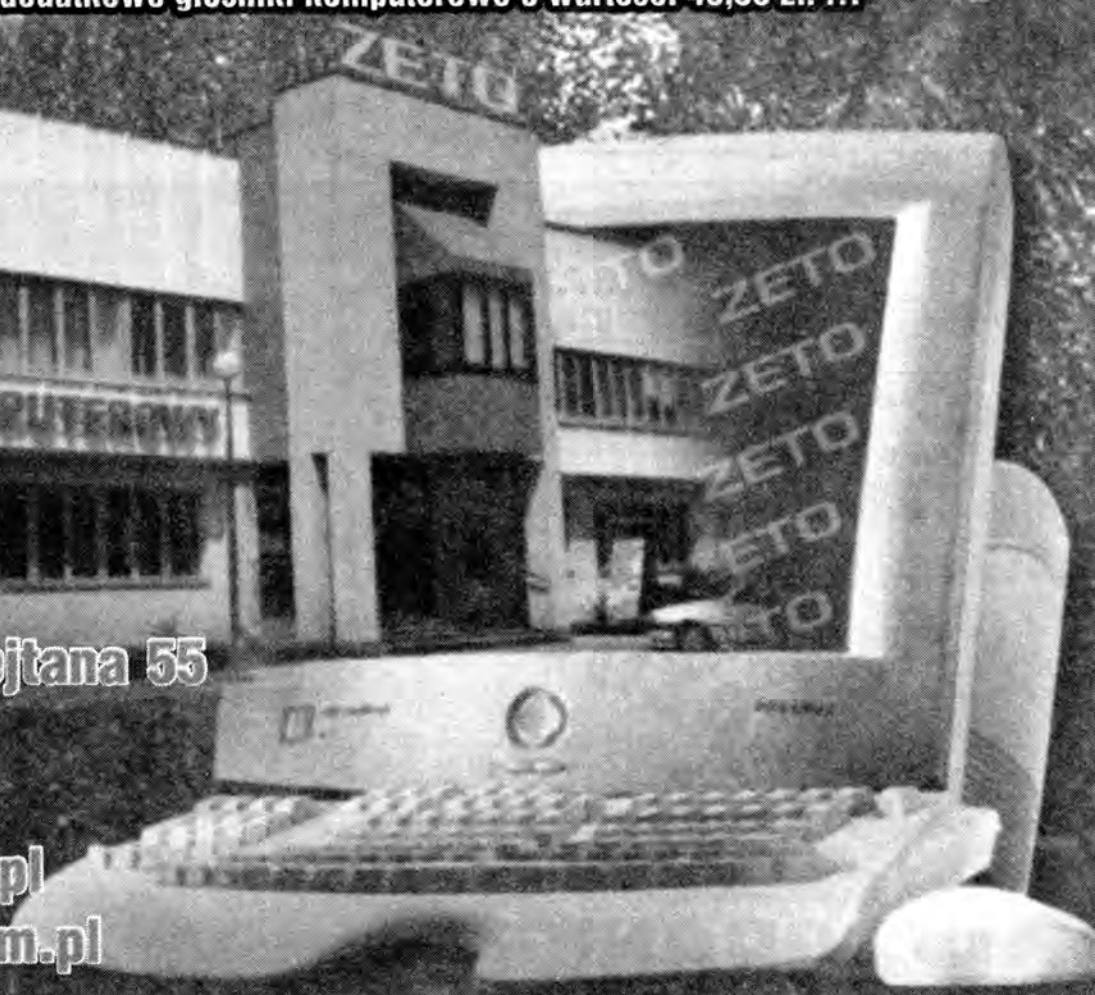
/ System operacyjny MS-Windows '98 PL / Millenium Ed. PL
Cena promocyjna: 499,00 zł.

**Uwaga ! Kupując zestaw promocyjny razem z systemem operacyjnym
MS-Windows otrzymasz dodatkowo głośniki komputerowe o wartości 43,00 zł. !!!**

FIRMA Z TRADYCJAMI

35-326 Rzeszów, ul. Rejtana 55
tel. (017) 852 13 55,
fax (017) 852 13 56
<http://www.zetorz.com.pl>
e-mail: zeto@zetorz.com.pl

38-400 Krosno, ul. Grodzka 12, tel. (013) 432 09 40, e-mail: krosno@zetorz.com.pl
37-700 Przemyśl, ul. Asnyka 4, tel. (016) 678 59 20, e-mail: przemysl@zetorz.com.pl



© optimex 2000
projekt H. Cuzillo

NIEPRAWDOPODOBNE STAŁO SIĘ RZECZYWISTE

www.vt.pl

TARGI Sprzętu RTV & AGD

Jeszcze tylko **5 dni !!!**

Przy każdym zakupie
w okresie TARGÓW

RATY

Żadnych odsetek
Żadnej prowizji
Żadnej wpłaty
Żadnych ukrytych opłat

LUB RABAT 10%

1.249 ; Karta



Kuchnia BOSCH
HSW 232 APL

10 x 124.90;

i ani grosza więcej

Gratis

849 ; Karta



Telewizor PHILIPS
20 PT 1554

10 x 84.90;

i ani grosza więcej

Gratis

AGD **Video Tomex 2** RTV **EuroMarket**

Jarosław, osiedle Kombatantów 20
czynne 10 -19 Niedziela 10 -15

Przemyśl, ul. Mickiewicza 28, (dawny WZGS)
czynne 9 -17 Sobota, Niedziela 9 -15

ul. Asnyka 6, specjalistyczny sklep RTV
czynne 10 -18 Sobota, Niedziela 10 -15

ul. 3 Maja 19, D.H. Szpak

w godzinach otwarcia D.H. Szpak

Informacja (0-16) 675 18 00

* - warunek: akceptacja wniosku przez Cetelem



GPW-2247

INSTAL - SYSTEM

Świadczy usługi:

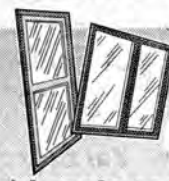
- * wykonawstwo instalacji sanitarnych - centralnego ogrzewania - gazowych
- * naprawy gazowych urządzeń grzewczych - kotły c.o.
- * sprzedaż - montaż gazowych urządzeń grzewczych

INSTAL-SYSTEM

Przemyśl, ul. Jasińskiego 56A
tel. 675 10 22, 0502 62 73 43, 670 51 24

Zakład Szklarski

GPW-2253



- * duży wybór szkła i lusterek
- * bogaty asortyment ram, (także listwy hiszpańskie)
- * serwis szklarski 24h

Paweł STODOŁIŃSKI
37-700 Przemyśl, ul. Sanocka 69
tel.: (0-16) 678 56 80
tel. kom.: (0) 604 316 536

AUTO-WULKAN-GUM

OFERUJE:

opony nowe
bieżnikowane-używane z gwarancją,
pełny zakres usług wulkanizacyjnych

PONADTO:

POMOC DROGOWA - HOLOWANIE
PARKING STRZEŻONY 24 h

blacharstwo,
lakiernictwo samochodowe,
polerowanie karoserii i odkurzenie wnętrza samochodów,
transport do 1,5 tony - teren całego kraju

UL. LWOWSKA 37, PRZEMYŚL, TEL 0601-520-567, 675-05-70



Huber MEBLE

* systemy drzwi przesuwanych
SENATOR

* kuchnie, które Cię wyróżnią

* zestawy kuchenne
z projektem i montażem

* inne meble również

GPW-2251

Zadzwoń lub przyjdź

w godz. 9:00-18:00, sobota: 9:00-14:00

37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 17

Dojazd autobusami: 11, 17, 20, 21, 22, 29, 38

Tel./fax: (016) 678 41 91, 678 95 79

przepisywanie tekstu
(wydruk roboczy - wydruk prezentacyjny w cenie usługi)

GRAFITA
komputerowa obsługa tekstu i grafiki

WIZYTÓWKI
(od 35,00 zł. brutto polny kolor)

REKLAMA
(projekt gratis)

... oraz inne usługi

Antoni Tuzel 37-700 PRZEMYŚL, ul. Słowackiego 10/1
tel. kom. (0) 603-163-126, tel. (0-16) 678-53-99

WIOSENNA PROMOCJA !!!

Producent pustaków ceramicznych w KUPNIE wprowadza:

GPW-2249

- WIELKĄ OBNIŻKĘ CEN PUSTAKÓW CERAMICZNYCH
WE WSZYSTKICH MOŻLIWYCH PUNKTACH SPRZEDAŻY
U NASZYCH DEALERÓW,

- DARMOWY TRANSPORT LUB ATRAKCYJNY UPUST PRZY ZAKUPIE
BEZPOŚREDNIO W ZAKŁADZIE

BIEGONICE

Czas promocji ograniczony !

ZAKŁAD KUPNO

Informacji udziela Dział Sprzedaży i Marketingu, tel. (017) 227-44-34

L **OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3, tel. (016) 678 87 78

GPW-2248

organizuje kursy kat. A,B,T,C,D,E.

Rozpoczęcie kursu 15-go każdego miesiąca

- zniżki dla młodzieży
- możliwość wpłat ratalnych
- jazda na samochodach: Polonez, Punto, Lanos



Tylko u nas!

Ogłoszenia "Dam pracę" bezpłatnie!

Treść ogłoszenia:

Kupony przyjmowane są w redakcji tygodnika - Przemyśl, ul. Mnisza 3 oraz w kioskach:
przy ul. Piłsudskiego 1 (d. EMPIK), przy ul. Grunwaldzkiej (przychodnia), przy ul. Jagiellońskiej (przystanki MZK).

Poszerzymy
Twoje
możliwości...

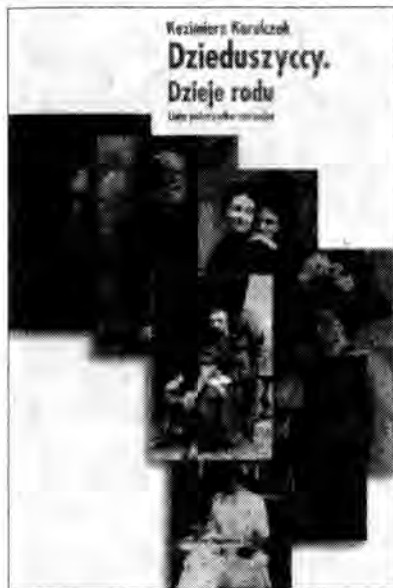
ZAPRASZAMY
do
REKLAMY

TYGODNIK POGRANICZE
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. (016) 675 10 10

Promocja książki

Dzieje Dzieduszyckich

W pałacu w Zarzeczcu odbyła się promocja książki dr. Kazimierza Karolczaka "Dzieduszyccy - Dzieje rodu. Linia poturzycko - zarzecka". Publikacja ukazała się nakładem Wydawnictwa Naukowego Akademii Pedagogicznej w Krakowie.



Dr Kazimierz Karolczak przedstawił w swojej książce losy Dzieduszyckich na tle świetnie zarysowanej panoramy historii Polski. Autor oparł się na relacjach żyjących członków rodu i materiałach źródłowych. Książka, poza spisana historią rodu, zawiera sporo tablic genealogicznych, ilustracji i indeksów. W promocji uczestniczyli członkowie opisanego rodu - wnuk ostatniego ordynata, fundator i prezes Fundacji im. Dzieduszyckich, Piotr Dzieduszycki wraz z rodziną (wśród niej syn Paweł, drugi fundator). Promocji towarzyszył występ krakowskich muzy-

ków: Wojciecha Koguta (piano) i Piotra Marciaka (skrzypce) oraz uczniów klasy fortepianu Jacka Ścibora z Państwowej Szkoły Muzycznej w Jarosławiu. Publiczność wysłuchała też wierszy Grupy Poetyckiej z Jarosławia i fragmentów promowanej książki. Promocję przygotowała Fundacja im. Dzieduszyckich i Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Koncert zorganizowali: Grupa Poetycka, Fundacja Dzieduszyckich, Miejski Ośrodek Kultury w Jarosławiu oraz Urząd Gminy i Dom Kultury w Zarzeczcu.

(PCZ)

Siemaszkowa w Przemysłu



Kochane pieniądze

13 lutego o godz. 18 oraz 14 lutego o godz. 11 na Zamku Kazimierzowskim w Przemysłu Teatr im. Wandy Siemaszkowej przedstawi spektakl Raya Cooneya pt. "Kochane pieniądze" w reżyserii Marka Obertyna.

Autor sztuki stworzył takie teatralne przeboje, jak: "Mayday", "Nie teraz kochanie" czy "Okno na parlament".

W przedstawieniu "Kochane pieniądze" rzecz dzieje się współcześnie, a akcja zaczyna się dość niewinnie: Henry, zwyczajny urzędnik, wracając z pracy, przypadkowo bierze z pociągu nie swoją teczkę. To pozornie błahe zdarzenie jest punktem wyjścia dla dynamicznie rozwijającej się akcji, obfitującej w zabawne perypetie i dowcipne dialogi. Oka-

zuje się, że w zamienionej walizce znajduje się całkiem pokaźna sumka gotówki. Można się tylko domyśleć, iż taka sytuacja spowoduje wiele zabawnych perypetii, a wszyscy uczestnicy wydarzenia będą zachowywali się wręcz nieracjonalnie.

Małgorzata Machowska, Beata Zarembianka, Sebastian Badurek, Jerzy Kulicki, Wojciech Kwiatkowski, Mariusz Luszowski, Piotr Napieraj i Grzegorz Pawłowski, którzy tworzą obsadę tej sztuki, uczynili z niej farsę błyskotliwą i przepełnioną humorem.

Zgłoszenia do 10 marca

"Wywiedzione ze słowa"

Warszawskie Towarzystwo Kultury Teatralnej po raz czterdziesty szósty organizuje Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, którego miejskie eliminacje odbędą się 18 marca w Przemysłu.

Tegoroczna edycja została ogłoszona w dwusetną rocznicę śmierci ks. bpa Ignacego Krasińskiego. Jej współorganizatorami są: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Konkurs składać się będzie z czterech turniejów. Eliminacje do Turnieju Recytatorskiego i Turnieju "Wywiedzione ze słowa" odbędą się w Przemysłu, zaś do kolejnych dwóch - Turnieju Teatrów Jednego Aktora i Turnieju Poezji Śpiewanej - w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie.

OKR od lat cieszy się na Podkarpaciu dużą popularnością. Pani Barbara Płocica z przemyskiego Centrum Kulturalnego,

sprawująca nad nim pieczę w naszym regionie, podkreśla, że uczestniczy w turnieju młodzież, która na przekór wszechobecnej teraz bylejakości poświęca wiele czasu na odkrywanie pięknego słowa.

W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli.

Zgłoszenia należy przysyłać na adres przemyskiego Centrum Kulturalnego do 10 marca.

wzorem mistrza Felliniego, traktuje kino jako medium dla swych bardzo osobistych wizji.

W "1900..." jądrem opowieści jest historia znajdy, nazwanego "1900" od daty jego znalezienia na pokładzie luksusowego statku pasażerskiego. Genialnie uzdolniony muzycznie na zawsze wiąże swój los ze statkiem i rolą pianisty. To właśnie muzyka organizuje świat "1900". Enio Moricone stworzył tu jedną z najlepszych swoich ścieżek muzycznych, za którą otrzymał Złoty Glob. W tym sukcesie pomógł mu były lider zespołu Pink Floyd - Roger Waters. Reżyser ze swobodą operuje zmiennymi nastrojami, choć wybredna krytyka zarzucała filmowi brak wewnętrznej harmonii, tak widocznej w "Kino Paradiso". Umiejętność w

nadawaniu swoim opowieściom o minionych latach rysu magicznego stanowi o sile kina Tornatore. Myślę, że dla widza znudzonego tradycyjną narracją jest to oryginalna propozycja wnosząca coś nowego do języka filmowego. Z innych tytułów warto przypomnieć: "Sprzedawcę marzeń" czy "Czysta formalność". Szkoda, że kino włoskie, kiedyś tak cenione wśród polskich widzów, praktycznie zniknęło z ekranów polskich kin.

Adam Medelczyk

Dla czytelników, którzy przyjdą do redakcji z aktualnym numerem "Pogranicza", mamy wejściówki na omawiany film.



KINA

PRZEMYŚL

- Kino "Kosmos"
 - 6-8 II godz. 15.00 - Świąteczna przygoda (pol., b/o)
 - godz. 16.30 - Rudolf - Czerwono-nosy Renifer (USA, b/o, polska wersja językowa)
 - godz. 18.00 - Art of War. Zasady walki (USA, 15)
 - godz. 20.00 - 6-ty tydzień (USA, 15)
- 9-11
 - godz. 16.00 - Dzieje mistrza Twardowskiego (pol., b/o)
 - godz. 18.00 - Art of War. Zasady walki (USA, 15)
 - godz. 20.00 - 6-ty tydzień (USA, 15)
- 13 II
 - godz. 16.00 - Księżniczka Mononoke (USA, 12)
 - godz. 18.00, 20.00 - Pieniądze to nie wszystko (pol., 12)

- Kino "Centrum"
 - 6-8 II godz. 14.30 - Tygrys i przyjaciele (USA, b/o)
 - godz. 16.00, 20.00 - Gra o miłość (USA, 15)
 - godz. 18.00 - Mansfeld Park (bryt.-USA, 15)
 - 9-11 II godz. 14.30 - Tygrys i przyjaciele (USA, b/o)
 - godz. 16.00 - Siostra Betty (USA, 15)
 - godz. 18.00 - Gra o miłość (USA, 15)
 - godz. 20.00 - Cela (USA, 18)
 - 13-15 II godz. 16.45 - Siostra Betty (USA, 15)
 - godz. 18.45 - Happy Texas (USA, 15)
 - godz. 20.30 - Cela (USA, 18)

- DKF "LAMUS"
 - 12 II godz. 18.00 - "1900: Człowiek legenda", (wl., 12)

JAROSŁAW

- Kino "Ikar" na ferie
 - 6 II godz. 11.00 - Kosmiczny mecz (USA, b/o)
 - 7-9 II godz. 11.00 - Stalowy gigant (USA, b/o)

PRZEWORSK

- Kino "Warszawa"
 - 6 II godz. 15.00 - Wielka Niedźwiedzica (USA, 12)
 - godz. 17.00 - Bitwa o Ziemię (USA, 15)
 - 7 II godz. 15.00 - Wielka Niedźwiedzica (USA, 12)
 - godz. 17.00, 19.00 - Bitwa o Ziemię (USA, 15)
 - 8 II godz. 15.00, 17.00 - Wielka Niedźwiedzica (USA, 12)
 - godz. 19.00 - Bitwa o Ziemię (USA, 15)
 - 9, 11 II godz. 17.00, 19.00 - Kowboj z Szanghaju (USA, 15)
 - 13 II godz. 19.00 - Kowboj z Szanghaju (USA, 15)



SPOTKANIA RECITALE KONCERTY

PRZEMYŚL

- Miejski Ośrodek Kultury
 - 9, 11 II godz. 12.00 - 17 Warsztaty terapeutyczne - organizator: Koło Rodziców Dzieci Autystycznych i Szkoła Życia dla Niewidomych p/ TWK w Przemysłu; prowadzenie - R. Reszelewska z Bydgoszczy (40 osób, Klub "Niedźwiadek")
- Czwartki, godz. 19.00 - Wieczory jazzowe (Klub "Niedźwiadek")
- 11 II godz. 17.00 - Koncert Piosenki Familijnej - w wykonaniu Wojskowego Ośrodka Kultury (Zamek Kazimierzowski)

- Centrum Kulturalne
 - Kolorowe Ferie - cykl imprez (zabawy, konkursy, wycieczki) dla dzieci od 6 do 15 lat, które nie

wyjechały z miasta na zimowy wypoczynek.

- Towarzystwo Muzyczne
 - 8 II godz. 18.00 - Koncert Moniki Wilińskiej - Tarcholik, Piotra Tarcholika i Kamila Mysińskiego

JAROSŁAW

- Miejski Ośrodek Kultury
 - Ferie w MOK
 - 6 II godz. 10.00 - zajęcia plastyczne z dziećmi - wykonywanie kostiumów teatralnych (pracownia plastyczna)
 - 7 II godz. 10.00 - zajęcia taneczne (sala 23)
 - 8 II godz. 11.00 - "Historia w obiektywie" - fotografowanie obiektów zabytkowych (zbiórka w hollu na I piętrze)
 - 9 II godz. 10.00 - "Wyprawa do Hollywood" czyli warsztaty sztuki aktorskiej (sala 23)



TEATRY

PRZEMYŚL

- Miejski Ośrodek Kultury
 - 13 II godz. 18.00 - "Kochane pieniądze" - w wykonaniu Teatru im. W. Siemaszkowej z Rzeszowa (premiera)

RZESZÓW

- Teatr im. Wandy Siemaszkowej
 - 7, 8 II godz. 18.30 - Noc Helvera (Mała Scena)
 - 9, 10 II godz. 19.00 - Kolacja dla głupca; godz. 18.30 - Kontrabasista (Mała Scena)



WYSTAWY

PRZEMYŚL

- Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej
 - Wystawy stałe: Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim; Ikony ze zbiorów MNZP, XV-XX w.; Wyroby rzemieślnicze dawnego Przemysłu, Biała broń XVIII-XIX w.

- Do 1 IV - Wystawa jubileuszowa - "Historia zbiorów Muzeum 1910-2000"

- Centrum Kulturalne
 - Do 28 II - Zosia Pazizin (Ukraina) - malarstwo - holl CK
 - Od 8 II - Wystawa poplenerowa prac nauczycieli plastyki "Rada-wa - jesień 2000"

- Galeria Sztuki Współczesnej
 - Do 6 II - Józef Karol Kalinowski - instalacja "Siedlisko 12"

- Przemyska Biblioteka Publiczna
 - Do 7 II - Podziemne wydawnictwa "Solidarność" w latach 1980 - 1988

JAROSŁAW

- Galeria, Rynek 6
 - Do 9 II - Edward Kieferling - malarstwo

- Pub Galeria "Pirania"
 - "Nowe...rysunki" Marka Gliwy

LUBACZÓW

- Muzeum
 - Katyn. Walka o prawdę
 - Wystawy stałe: Dzieje miasta i regionu; Kultura wsi i regionu; sztuka Kresów

PRZEWORSK

- Muzeum Galeria "Magnez"
 - Do 10 III - Wystawa I Międzynarodowego Biennale Tkaniny Lnianej "Z krosna do Krosna"

KRASICZYN

- Zespół Zamkowo-Parkowy
 - Galeria ARP
 - Do 10 III - "Sceny przyrodne" - fotografia, wystawa zbiorowa



12 lutego
godz. 18.00

"1900: CZŁOWIEK LEGENDA"

(reż. Giuseppe Tornatore, Włochy)
muzyka: Enio Moricone, Roger Waters
zdjęcia Lajos Koltai
wyst. Tim Roth, Pruitt Taylor Vince, Bill Nunn

Kto widział cudownie poetyckie i nostalgiczne "Kino Paradiso" a ma choć odrobinę wrażliwości, musiał doświadczyć uczucia magiczności tego kina. Tornatore,



Pan Jasiu ze "Słowaka"

Z powojenną historią Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. J. Słowackiego w Przemyślu związana jest nierozzerwalnie postać p. Jana MIĘSOWICZA. Był tercjanem o najdłuższym stażu w dziejach szkoły. Przez 38 lat zwoływał młodzież szkolną na lekcje, ogłaszał ich koniec, zawiadamiał o wszystkich feriach i wakacjach, obwieszczał rozpoczęcie każdego nowego roku szkolnego. Uczniowie nazywali go między sobą "trzecim dyrektorem". Popularnego "pana Jasia" wspominają z sympatią liczne zastępy absolwentów starej szkoły przy ulicy Słowackiego 21.

Początki

Pochodzi z podprzemysłowych Ujkowic. Pracę w "Słowaku" rozpoczął 1 października 1945 r. jako starszy tercjan, tuż po powrocie z przymusowych robót w Niemczech. - Do pracy przyjmował mnie dyr. Zygmunt Weimer - wspomina p. Jasiu. - On uczył niemieckiego i był wyznania ewangelickiego. Po okresie próbnym zostałem zatwierdzony przez Kuratorium w Rzeszowie na stałe, a dyrektor Weimer przydzielił mi mieszkanie służbowe. Przez pewien czas był ze mną drugi woźny - Pyś, a po nim Kazik Konepelski. Z profesorów pracowali już wtedy: Szewczyk, Persowski, Pietraszkiewicz, Krzysik, Krysiński, Lech, Jodłowski, Kolankowski, Czarnecki, Ostrowski, Witkowski, Kaciuba, Lasoń i Skowronek - wylicza p. Jasiu. - Pracowała też jedna kobieta: prof. Trojanowska, która uczyła francuskiego. Dostałem służbowy uniform z czarnego sukna, z błyszczącymi srebrnymi guzikami, i tak zostałem gospodarzem szkoły.

Budynek szkolny,

w którym rozpoczynał pracę p. Jasiu, był zrujnowany działaniami wojennymi i wymagał remontu. Miał zniszczony dach, a elewacja była postrzelana pociskami karabinowymi. W auli wybuchający granat zrobił wyrwę w suficie i doszczętnie rozwalil okno. - To okno jest zamurowane do dziś dnia - mówi p. Jasiu. - W klasach był stary sprzęt, jeszcze sprzed wojny: długie, skrzypiące ławki, 4-5-osobowe, z powycinanymi scyzorykiem sercami i różnymi napisami, tablice na trójnogach stojakach i wielohakowe stojące wieszaki. Stółów nie było. Podłogi były z dębowego parkietu, a korytarze wyłożone kwadratowymi płytami z piaskowca. Zarówno podłogi jak i korytarze zapuszczano się oliwą. Powodowało to, że parkiet nabierał czarnego koloru. Natomiast korytarze sprzątałem w ten sposób, że na jednym końcu korytarza wysypywałem do wiadra trociny, dodawałem trochę oliwy, mieszałem to, a następnie posypywałem płyty i miotłą ciągnąłem to przez całą długość korytarza. W ten sposób korytarz był zawsze czysty i miał połysk.

Cały dzień na nogach

Do innych obowiązków p. Jasia należał nadzór nad bezpieczeństwem budynku szkolnego, sprzątanie pomieszczeń, klas, podwórza, odśnieżanie chodników, roznoszenie po klasach książki zarządzeń dyrektora i stały dyżur na korytarzu w czasie przerw.

Po przerwie udawał się na tzw. "posyłki". Znosił wówczas pisma urzędowe do komitetu, do jednostek wojskowych, korespondencję na pocztę, załatwiał sprawy w banku, a na końcu roznosił wezwania dla rodziców uczniów, którzy coś w szkole przeskrobali. Podczas jego nieobecności zastępowała go żona.

Najwięcej jednak dawało mu się we znaki palenie w piecach,

które były w każdej klasie. - Na II piętrze było 19 pieców, na I - 19 i na parterze 12. W sumie pieców było 50 - oblicza p. Jasiu. - Pomagał mi w paleniu drugi woźny Pyś i jeszcze taki andersowiec Roś. Trzeba się było dobrze nazwijać, żeby na ósmą w klasach było ciepło. Po jakimś czasie wziąłem się na sposób i poprosiłem o pomoc młodzież. Wynosiłem z piwnicy wiaderka z węglem na parter, a uczniowie, idąc do szkoły, zabierali je do swoich klas. Najgorzej było z podpalaniem, bo jak węgiel był dobry, to jeszcze pół biedy, a jak kiepski, to się nie chciał palić. A tu trzeba jeszcze było odgarnąć śnieg, bo nasypało. Kosztowało to wiele nerwów, by ze wszystkim zadążyć na czas i nie podpaść dyrektorowi. Pracowałem od wpół do czwartej rano do dziewiątej wieczorem, bo jeszcze musiałem obsługiwać popołudniówkę dla pracujących. Nim to wszystko bractwo poszło, była już dziewiąta. Umyłem się, zdrzemnąłem i już znowu wstawaj. Roboty było po uszy. Cały Boży dzień na nogach. Jak ja to wszystko wytrzymałem, sam nie wiem.

Winda

W roku 1955 została uruchomiona winda, "cud techniki" jeszcze z okresu przedwojennego. Winda ta istniała prawie od samego początku, ale nie działała, gdyż w czasie wojny zostały wyłamane górne tryby. Dopiero po zrobieniu nowego modelu i wykonaniu odlewu w "Polnej" maszynię uruchomił na nowo nieżyjący już p. Laskownicki. Była to winda mechaniczna. Węgiel na poszczególne piętra wyciągało się ręcznie za pomocą liny. Winda chodziła od piwnicy do II piętra w pionowym tunelu zbudowanym z desek i sięgającym sufitu (...).

- Każdy załadunek wymagał nowego zejścia do piwnicy, co było bardzo uciążliwe. Czasami pomagała mi żona, która ładowała w piwnicy wiaderka, a ja stałem na piętrze i ciągnąłem je do góry - wspomina p. Jasiu. - Praca przy tej windzie wymagała dużej siły w rękach i kondycji. Była to prawdziwa mordęga, ale uczniowie bardzo szybko odkryli inne uroki tego osobliwego cudu techniki. Uciekając z jakiejś lekcji, zamykali się w windzie i przez godzinę urządzali sobie przejażdżki z piwnicy na II piętro i z powrotem.

Zabytkowa winda funkcjonowała mniej więcej do drugiej połowy lat 60, kiedy to za dyrektora Żaka przeprowadzono w liceum duży kapitalny remont i malowanie. Wówczas winda zakończyła swój żywot. Zdemontowany został jej mechanizm, rozebrana obudowa szybu, zlikwidowana skrzynia na węgiel. Otwory po szybie na poszczególnych piętrach zostały zamurowane i wyłożone płytkami. W miejsce windy założono centralne ogrzewanie. Dziś po historycznej windzie nie ma żadnego śladu. Przetwała jedynie w pamięci i wspomnieniach p. Jasia.

Dzwonek

Ważną funkcją p. Jasia, jako starszego tercjana, były dyżury na korytarzu szkolnym. - Miałem swój stolik na I piętrze, koło popiersia Słowackiego, tam cały czas siedziałem i dzwoniłem na lekcje i na przerwy - mówi. - To nie był taki sobie zwykły dzwonek. On ma swoją historię. Jest starszy, niż ta szkoła. Pamięta jeszcze czasy c.k. gimnazjum przy placu Czackiego 2, a być może i kolegium jezuickiego. Gdy nastąpił końcowy etap budowy gmachu obecnego Liceum J. Słowackiego, dzwonek ten został stamtąd przeniesiony i wmurowany w filar na II piętrze, gdzie tkwi do dzisiaj. Uruchamiany był przez pociągnięcia metalowego pręta długości około 3,80 m, który u dołu był zakończony "rączką", a u góry "zaczepem". Dzwonek miał piękny, dźwięczny ton, słyszalny w całym budynku i na podwórzu szkolnym.

Dzwonienie odbywało się według pewnego rytuału. Gdy przerwa trwała 10 minut, to pierwszy dzwonek, krótki, był już po 8 minutach. Był to sygnał dla młodzieży, by wracała, a nauczyciele brali dzienniki, wychodzili z pokoju nauczycielskiego i stawali koło klas. Drugi dzwonek, dłuższy, był dla nauczycieli, którzy zamykali drzwi i rozpoczynali lekcje. Pierwsza przerwa trwała 5 minut, druga 10, trzecia 15 /śniadaniowa/, czwarta 10 i znowu 5. Gdy odbywały się konferencje, to lekcje były skrócone po 5 minut. - Zdarzało się, że jakiś uczeń szarpnął za rączkę i dzwonił, a profesor, myśląc, że lekcje są skrócone, wypuszczał klasę. Czasem, gdy ktoś mnie prosił, to sam dzwoniłem kilka minut wcześniej, a później tłumaczyłem się, że chyba mój zegar spieszy...

Wiekowy dzwonek zakończył swoją służbę za dyrektora Adama Żaka, kiedy to, idąc z postępem, zainstalowano w szkole dzwonek elektryczny. Stary dzwonek trzeba było zdemontować, by nie bawiła się nim młodzież. Zdjął więc p. Jasiu "rączkę" i stwierdził z przerażeniem, że na skutek długoletniej pracy stał się zaczep. Żal mu się zrobiło starego drухa. Poszukał pręt o odpowiedniej grubości, uciął go i zaigiał "ucho". Dorobioną rączkę schował do piwnicy, zaś oryginalny dzwonek wraz z sercem tkwi tam, gdzie został zamontowany w 1893 roku. - Stara robota. On tam dobrze siedzi. Nie wyciągnie go stamtąd ani traktorem - mówi p. Jasiu.

Gospodarz

Na terenie szkoły p. Jasiu dzierżył władzę absolutną. Twardą ręką dbał o ład, porządek i dyscyplinę. Po dyrektorze i jego zastępcy był trzecią, najważniejszą osobą w szkole. - Z młodzieżą z liceum rannego nie miałem kłopotów. Gorzej było z tymi z liceum dla pracujących - wspomina. - Wieczorem po korytarzach zawsze

kręciły się jakieś podejrzone typki, przychodzące rzekomo do swoich narzeczonych albo siostr. Wypisywali różne hasła na UIB, palili papierosy, śmiecili, a raz nawet włamali się do gabinetu lekarskiego i ukradli wiertarkę dentystyczną i inne akcesoria. Gdy usiłowałem ich wyprosić poza szkołę, nie chcieli się usunąć i dochodziło do różnych przepychanek. Jeden z nich skoczył do mnie z finką. No to ja złapałem za taboret. Nie raz biłem się z tymi oprychami. Żona może zaświadczyć. Ja nie popuściłem. Miałem spryt i siłę i nie bałem się. Łapałem chłopca za nogi i już leżał na ziemi. U mnie nie było zmiłuj się. Mnie się w szkole bali. Później przychodzili tylko pod szkołę, ale nie wchodziłi do środka. Mówił jeden do drugiego: - Nie idź, bo ci Jasiu przypieprzy...

W okresie matur do obowiązków p. Jasia należało przygotowanie auli do egzaminów, znoszenie stolików, krzesel, przygotowanie stołu przydziałnego dla komisji i wykonywanie innych czynności zleczanych doraźnie. Nieoficjalnie zaś, jak mógł, starał się pomagać pocącym się przy egzaminach pisemnych, zwłaszcza z matematyki. Pan Jasiu nie potrzebował telefonów komórkowych ani innych zdobyczy współczesnej techniki. Miał swoje wypróbowane i skuteczne sposoby, których jednak tu nie zdradzimy, by nie kusić ewentualnych naśladowców. Faktem jest, że niejedną zawdzięcza mu zdanie matury.

Profesorskie słabości

- Moje stosunki zarówno z młodzieżą, jak i z profesorami układały się bezkonfliktowo. Chłopcy mnie słuchali i pomagali w różnych pracach porządkowych. Byłem zawsze zapraszany na noworoczne zabawy, studniówki i komersy po maturze. Profesorowie trzymali w stosunku do mnie dystans, ale mnie szanowali - zwierza się p. Jasiu.

- Pamiętam, że prof. Michał Kaciuba przynosił zawsze w teczkę samogon, deponował w mojej pakamercie na II piętrze i na każdej przerwie wpadał na jednego "baniaka". Któregoś dnia były imieniny prof. Lasoń. Z tej okazji profesor przyniósł pół litra i schował u mnie w komórce. Nie wiem, jakim cudem wywęszył to prof. Kaciuba. Dał cynk prof. Krzysikowi i na przerwie zrobili z wódką porządek. Po skończonych lekcjach prof. Lasoń zaprosił kolegów, którzy złożyli mu życzenia, i chciał ich poczęstować przyniesionym trunkiem. Patrzy, a tu butelka pusta! Panie, co ja wtedy miałem, lepiej nie mówić - śmieje się p. Jasiu. Cóż, zdarza się i tak. Profesor też człowiek ułomny.

Mijały lata,

zmieniali się dyrektorzy, a p. Jasiu trwał na posterunku. Za jego kadencji szkołą kierowało ośmiu dyrektorów: wspomniany już Zygmunt Weimer, Franciszek Persowski, Tomasz Sajdłowski /tylko dwa miesiące/, Jan Fedyk,



Fot. archiwum

Józef Hawlicki, Maria Caisowa, Adam Żak i Teresa Burzyńska-Grzybek. Najlepiej jednak wspomina rządu dyrektora Żaka, który "wiedział, czego chce, był wymagający, za którego była dyscyplina, i który rozumiał człowieka". - Żak najlepiej prowadził tę szkołę. Pracował ponad 20 lat. Najdłużej ze wszystkich dyrektorów. To był taki dyrektor, że jak się przyszło go o coś poprosić, to nigdy nie odmówił, tylko starał się zawsze pomóc. Był życiowy. Daj mu, Boże, nieba. Ja mu zawsze życzę jak najlepiej - stwierdza p. Jasiu.

Od roku 1982 p. Jan Mięśowicz przebywa

na zasłużonej emeryturze.

W 1978 za długoletnią rzetelną służbę otrzymał od władz oświatowych Srebrny Krzyż Zasługi. Dzisiaj jego miejsce zajęła żona Anastazja, która pracuje jeszcze w liceum na ćwierć etatu. - Ona jest bardzo obowiązkowa i pracowita. Wszędzie musi być. W łóżku już będzie, a jeszcze pójdzie popatrzeć, czy wszystko jest w porządku. Takich ludzi rzadko się już dziś spotyka - chwali się żoną p. Jasiu.

W wolnych chwilach nasz bohater spędza czas na uprawianiu działki w rodzinnych Ujkowicach, a każdego ranka można go spotkać przed godz. 6 spieszącego na Mszę do kościoła Reformatorów.

Nie zapominają o nim byli absolwenci liceum, którzy zapraszają go zawsze na swe koleżeńskie zjazdy jako gościa honorowego. Pan Jasiu wynosi wówczas z piwnicy "rączkę", zahacza zaczep i zwołuje "młodzież" do klas, jak za dawnych lat. Są to momenty, kiedy stary szkolny dzwonek rozbrzmiewa symbolicznie od "wielkiego dzwonu". A potem, na towarzyskim spotkaniu w auli, p. Jasiu pozuje do wspólnej fotografii, wpisuje się do pamiątkowej książki i otrzymuje kwiaty. - Taka pamięć cieszy - mówi.

Pan Jan Mięśowicz nadal mieszka w służbowym mieszkaniu na terenie liceum, choć chętnie zamieniłby je na mały pokój z kuchnią i łazienką. - Kto ma siłę i zdrowie do mycia 6 okien i sprzątania mieszkania, które ma 75 m² i 4,30m wysokości - pyta retorycznie. - Byłem w tej sprawie w lokalówce. Obiecują coś za dwa lata, a ja już złapałem osiemdziesiątkę. Gdyby był dyrektor Żak, on by wszystko załatwił - wzdycha p. Jasiu...

Zenon Andrzejewski

P.S.

Po przejściu na emeryturę p. Jan Mięśowicz pracował w Liceum J. Słowackiego w Przemyślu na pół etatu jeszcze przez cztery lata.

Bal, jakiego jeszcze nie było



17 lutego o godzinie 20 w hotelu "Gromada" odbędzie się bal kostiumowy. Jak zapowiadają organizatorzy, takiego balu jeszcze w Przemyślu nie było. Mogą przyjść wszyscy, którzy chcą się

zabawić w stylu lat 50, 60, a nawet w czasach średniowiecznych. Wystarczy odpowiednio się ubrać.

Bal w "Gromadzie" będzie imprezą, w czasie której organizatorzy przygotowali szereg atrakcji.

- W czasie balu planujemy m. in. miniprogram "Szansy na sukces". Będzie polegał na tym, że przygotujemy repertuar i te osoby, które będą chciały, będą mogły wylosować utwór i go zaśpiewać - zdradza Krzysztof Miśniak z biura turystycznego "Gromada". - Dodatkowo planujemy m.in. walc kotylnowy, zabawy i konkursy zręcznościowe.

Bal przewidziano dla 50 - 60 par. Przygrywać aż do rana będzie dla nich zespół muzyczny, a imprezę poprowadzi znany przemyski wodzirej Piotr Huget. Zapisy przyjmowane są do 10 lutego. Zaproszenie dla pary kosztuje 195 złotych. Więcej informacji można uzyskać w hotelu "Gromada" przy Wybrzeżu Piłsudskiego 4, tel. 676 - 11 - 11, lub w biurze: 678 - 68 - 21. (D)

Fot. archiwum

Z myślą o promocji Podkarpacia

Powstaje PROT

Z inicjatywy zarządu województwa w Rzeszowie powstaje profesjonalna organizacja turystyczna. Ma dbać o rozwój turystyki w województwie, kształtować atrakcyjny wizerunek regionu i promować jego walory turystyczne w kraju i za granicą.

Do grupy organizatorów związku należą najbardziej atrakcyjne turystycznie gminy i powiaty m.in. przeworski, a także Prze-

myśl, Jarosław, Przeworsk, Kraszczyn, Krzywca. Nie zabrakło też prężnych stowarzyszeń działających w branży turystycznej, jak rzeszowski oddział PITK czy zrzeszające około ćwierć tysiąca podmiotów "Galicyskie Gospodarstwa Gościnne" - zrzeszenie bieszczadzkie gospodarstw agroturystycznych.

Komitet założycielski Podkarpackiej Regionalnej Organizacji

Turystycznej tworzą: członek zarządu województwa Jan Sołek, starosta bieszczadzki Henryk Goczek, Andrzej Radwański radny z Sanoka, wiceprezydent Przemyśla Jan Blotnicki i Andrzej Gąsiorowski ze Stowarzyszenia Agroturystycznego "Galicyskie Gospodarstwa Gościnne".

Zdaniem Jana Sołka, wspólnymi siłami, a tym samym ze znacznie większym budżetem, będzie łatwiej przygotowywać akcje promocyjne, wydawać foldery reklamowe, organizować informacje turystyczną, itd. a.

Nie tylko dla rodziców

Warsztaty terapeutyczne

Koło Rodziców Dzieci Autystycznych oraz "Szkoła życia dla niewidomych", działające przy Polskim Towarzystwie Walki z Kalectwem, zapraszają wszystkich zainteresowanych na

otwarte Warsztaty Terapeutyczne w Klubie "Niedźwiadek" 9 i 10 bm.

Wykłady prowadzić będzie mgr Renata Reszelewska - tyflopadałog i terapeuta rodzinny z

ośrodka rehabilitacji w Bydgoszczy. Omówi m.in. problem wypalania się sił u rodziców i profesjonalistów, zajmujących się wychowaniem i terapią dzieci autystycznych, niewidomych bądź niedowidzących. Wykłady rozpoczynać się będą o godz. 12. Można też będzie zasięgnąć opinii i rad, a także podyskutować. a.

Konkurs TP SA "Chwyć za serce"

Hulajnoga za serduszko

Okazuje się, że wysyłając walentynkowe życzenia wybranym (i wybranym) sercem, możemy nie tylko sprawić im przyjemność, ale na dodatek wygrać nagrodę! Do 14 lutego trwa konkurs TP SA, w którym mogą wziąć udział wszyscy zakochani internauci. Dla najlepszych - cenne

nagrody: komputery, odtwarzacze MP3, kamery internetowe, hulajnogi, koszulki.

Konkurs "Chwyć za serce" polega na ułożeniu własnego obrazka i wysłaniu go wybranej osobie. Wystarczy wejść na stronę: www.walentynki.tpsa.pl i kliknąć na walentynkowe serce, które rozsypie

się na części. Z tych drobiazgów należy ułożyć obrazek i dowolnie go podpisać. 14 lutego kartki zostaną przesłane adresatom, wraz z informacją o możliwości wygranej (za najlepsze kartki nagrodzeni mogą być zarówno nadawcy, jak i odbiorcy).

(lew)



WYKORZYSTANIE KOMPUTERA

W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

154. Do czego służy program PowerPoint z pakietu OFFICE 2000?

PowerPoint - składnik pakietu biurowego jest najpopularniejszym programem do tworzenia prezentacji czyli przedstawiania informacji w formie slajdów (porównaj moją odpowiedź na pytanie nr 119). Jeżeli odbiorców jest tylko kilku, gotową prezentację możemy pokazać na ekranie naszego komputera. Gdy audytorium jest większe, warto skorzystać z kilku komputerów połączonych w sieć lub z projektora wyświetlającego obraz z monitora bezpośrednio na ekran. Poszczególne slajdy możemy także wydrukować i rozdać uczestnikom szkolenia. Poznajmy zatem Dokument PowerPointa. Rozpoczynamy pracę z programem PowerPoint, klikając na Start, programy i Microsoft PowerPoint. Na powitanie program wyświetla okno pozwalające wybrać, z jakim dokumentem chcemy pracować.

Na początku proponuję przyrzeć się strukturze dowolnego dokumentu PowerPointa i sposobom poruszania się po nim. Wybieramy Szablon projektu, klikamy na O.K, a następnie w pomocniczym oknie przechodzimy na zakładkę Prezentacje. Teraz zaznaczamy pojedynczym kliknięciem nazwę wybranego schematu dokumentu (w naszym przykładzie jest to Przejrzyj projekt) i wybieramy O.K. Po chwili na ekranie widzimy otwarty plik wypełniony przykładowymi napisami. Gdybyśmy chcieli stworzyć prezentację, powinniśmy usunąć te napisy i zastąpić je własnymi. Na razie jednak nie będziemy tego robić - chcemy tylko przyrzeć się strukturze dokumentu PowerPointa i różnym sposobom pracy z programem.

Okno programu podzielone jest na trzy części. Z lewej strony widzimy wykaz wszystkich slajdów wchodzących w skład prezentacji wraz z kolejnymi numerami. Przy każdym numerze znajduje się symbol planszy, a obok i poniżej - cały umieszczony na niej tekst. Obok tekstu widzimy pionowy pasek przewijania. Gdy użyjemy go do przewinięcia listy w dół, łatwo zorientujemy się, przy którym slajdzie kończy się numeracja, a więc z ilu plansz składa się nasz dokument. Zwróćmy uwagę, że symbol widoczny przy jednej z cyfr jest wyróżniony szarym lub czarnym kolorem. Jest to dla nas

informacja, że właśnie tę planszę widzimy w prawej części okna (domyślnie program pokazuje pierwszy slajd prezentacji). Ponadto pod obrazkiem znajduje się małe pole przeznaczone do sporządzania notatek.

Opisany tryb wyświetlania prezentacji nie wyczerpuje możliwości PowerPointa. Powierzchnię ekranu możemy zagospodarować na kilka sposobów, korzystając z ikon zgrupowanych w lewym dolnym rogu okna. Sprawdźmy, jak zmieni się obraz wyświetlony na ekranie, gdy klikniemy jeden raz na wybrany symbol.

Pierwszy odpowiada widokowi domyślnemu. Ten tryb pozwala w wygodny sposób edytować wybrany slajd (slajd wybieramy, klikając w lewej części okna na ikonę lub dowolne miejsce wewnątrz opisu) i jednocześnie widzieć w oknie tekstowym zawartość pozostałych plansz. Gdy wybieramy następną ikonę, lewy panel okna zostaje poszerzony, prawy zwężony, a slajd - zminimalizowany. Ponadto powiększa się prawie niewidoczne dotąd pole przeznaczone do sporządzania notatek. Warto skorzystać z tej możliwości, jeżeli chcemy umieścić przy slajdach opisy, które będą pomagać nam podczas prezentacji lub edytować napisy na obrazkach. Wybranie trzeciej opcji powoduje efekt odwrotny do opisanej wyżej ikony. Teraz większą część ekranu zajmuje slajd, tylko przy lewej krawędzi znajdują się symbole pozostałych plansz. To idealne rozwiązanie, gdy chcemy wprowadzić precyzyjne zmiany na planszy, na przykład przesunąć obiekty lub modyfikować ich wielkość. Kolejny tryb wyświetlania pozwala nam zobaczyć jednocześnie miniatury wszystkich slajdów (lub, jeśli jest ich bardzo dużo, tych, które mieszczą się na ekranie). Warto z niego korzystać zwłaszcza wtedy, gdy zamierzamy zmieniać kolejność plansz, dodawać nowe lub usuwać niepotrzebne. Kliknięcie na ostatnią z ikon sprawia, że widzimy nasze dzieło dokładnie w takiej formie, w jakiej zobaczą je widzowie: slajdy wyświetlają się na całej powierzchni ekranu. Jestem przekonany, że za tydzień uda się czytelnikom tej rubryki stworzyć własną profesjonalną prezentację!

Henryk Lasko
e-mail:lasko@pr.onet.pl
http://www.systemx.pl/lasko



Zaproszenie



P.W. Olimp sp. z o.o. w Przemyślu ma zaszczyt zaprosić

Pana/Panią wraz z osobą towarzyszącą na DANCING KARNAWAŁOWY przy muzyce lat 70 i 80-tych, początek o godz. 20.00

KARNET DO JEDNORAZOWEGO WYKORZYSTANIA W CZWARTEK 8 LUB NIEDZIELĘ 11 LUTEGO. CI Z PAŃSTWA, KTÓRZY PRZYJĄDĄ Z AKTUALNYM NUMEREM "POGRANICZA", MAJĄ WSTĘP WOLNY.



INTERNET

http://www.workjoy.com.pl e-mail: workjoy@intertole.pl

Promocja Firm i Instytucji w Internecie



Work&Joy S.C.

Przemyśl, ul. J. Lelewela 4, tel. 604-508-318/9, 677-01-10 fax 670-76-34



WTOREK 6.02

ŚRODA 7.02

CZWARTEK 8.02

PIĄTEK 9.02

SOBOTA 10.02

NIEDZIELA 11.02

PONIEDZIAŁEK 12.02

06:00 Kawa czy herbata
07:35 Telezakupy
07:50 Sokoła na fali, odc. 26; serial prod.USA
08:15 Krakowskie Przedmieście 27
08:25 Giełda
08:30 Wiadomości
08:42 Pogoda
08:45 Zwiernaki cudaki;
09:10 Jedynecka na szaneczkach
09:40 Dam sobie radę
10:00 Targowisko próżności, odc. 2/6
11:00 Mierny, dołek i przetrząs
11:20 Z koszyka pani Wandzi
11:40 U siebie; Boży depozyt; reportaż
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes; rolniczy program informacyjny
12:20 12.20 do Unii
12:45 Lassie, odc. 7 - Gdzie jest Timmy
12:50 Lassie, odc. 8 - Lassie zmika
13:35 Słoneczna wiewiółka, odc. 12
14:05 Klan, odc. 428; telenowela TVP, powt.
14:30 Zwiernazy światła, życie w ciąglym biegu; cz. 2
15:00 Wiadomości
15:10 Czas NATO
15:30 Pęgar; powt.
16:00 Raj
16:30 Moda na sukces, odc. 1307; serial prod. USA
16:50 The Race-regaty dookoła świata
17:00 Telesport
17:20 Gość Jedyński
17:35 Klan; odc. 429; telenowela TVP
18:00 Jaka to melodia?; quiz muzyczny [stereo]
18:30 Rower Błęzią
19:00 Wieczorki, Baśniowa kraina braci Grimm
19:30 Wiadomości
19:50 Sport
20:01 Pogoda
20:10 **Sprawiedliwość na 18 kołach**; serial sensacyjny prod. USA
20:55 Dziennik telewizyjny - program Jacka Federowicza
21:10 Czas na dokument; Pamięćcieleż ożycywny 7; film dok. Krystyna Przystęcka
21:40 Forum; program publicystyczny [audiotel]: 0-700 25 011 opcja 1, 0-700 25 012 opcja 2
22:32 Monitor Wiadomości
23:00 Sportowy
23:05 Pięć Karli; 1996 film fab. prod. ang-niem-hiszp.; reż: Ken Loach; wyk: Robert Carlyle, Scott Glenn
01:05 Z koszyka pani Wandzi
01:25 Oczywiste nieoczywiste; Kultura Tatarów
01:45 Zakończenie programu

06:00 Kawa czy herbata
07:35 Telezakupy
07:50 Sokoła na fali, odc. 27; serial prod.USA
08:15 Krakowskie Przedmieście 27
08:25 Giełda
08:30 Wiadomości
08:42 Pogoda
08:45 Madeline; serial anim. prod. francuskiej
09:10 Jedynecka na szaneczkach
09:40 Dam sobie radę
10:00 Targowisko próżności, odc. 3/6
10:50 Prowizja paragraf
11:20 Dzień jak co dzień; Nasza Franja
11:30 Historia z muzyką i komputerem; Podróże
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes; rolniczy program informacyjny
12:20 Horzonty
12:45 Lassie, odc. 11 - Spór
13:10 Lassie, odc. 12 - Zwykły dzień
13:35 Lassie, odc. 13 - Kto w worku?
14:05 Klan, odc. 430; telenowela TVP, powt.
14:30 Chemia życia i śmierci; film suk. prod. ang.
15:00 Wiadomości
15:10 Raport z demokracji
15:30 Deko; Kartoteka polskich wydarzeń kulturalnych; 1967 Kapitan Zbik
16:00 Babinec
16:30 Moda na sukces, odc. 1308; serial prod. USA
16:50 The Race-regaty dookoła świata
17:00 Telesport
17:20 Gość Jedyński
17:35 Pięć Karli, odc. 37; serial TVP
17:40 Wiedziadzia jeden; teleturmal [stereo]
18:35 Rower Błęzią
18:00 Jaka to melodia?; quiz muzyczny [stereo]
18:30 Rower Błęzią
19:00 Wieczorki, Przypadek Zwierz-Żeta
19:15 Jutro weekend
19:30 Wiadomości
19:50 Sport
20:01 Pogoda
20:10 **Sekcja Specjalna**, odc. 1; serial prod. USA
20:10 Sprawa dla reportera
21:30 Monitor Wiadomości
22:20 Monitor Wiadomości
22:50 Sportowy flegz
23:00 Krok MŚ w narciarstwie alpejskim; St. Anton
23:40 Gorgo polecam; **Westerl**, 1998 film fab. prod. francuskiej; reż: Manuel Poirier; wyk: Sergi Lopez, Sacha Bourdo
01:05 Z koszyka pani Wandzi
01:25 Oczywiste nieoczywiste; Kultura Tatarów
01:45 Zakończenie programu

06:00 Kawa czy herbata
07:35 Telezakupy
07:50 Sokoła na fali, odc. 28; serial prod.USA
08:15 Krakowskie Przedmieście 27
08:25 Giełda
08:30 Wiadomości
08:42 Pogoda
08:45 Rodzina Lwie Serce, odc. 2/13
09:10 Jedynecka na szaneczkach
09:40 Dam sobie radę
10:00 Targowisko próżności, odc. 4/6
10:55 Zwiernaki po ekonomicznej; Handel światowy
11:20 Dzień jak co dzień; Nasza Franja
11:30 Historia z muzyką i komputerem; Podróże
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes; rolniczy program informacyjny
12:20 Horzonty
12:45 Lassie, odc. 11 - Spór
13:10 Lassie, odc. 12 - Zwykły dzień
13:35 Lassie, odc. 13 - Kto w worku?
14:05 Klan, odc. 430; telenowela TVP, powt.
14:30 Chemia życia i śmierci; film suk. prod. ang.
15:00 Wiadomości
15:10 Raport z demokracji
15:30 Deko; Kartoteka polskich wydarzeń kulturalnych; 1967 Kapitan Zbik
16:00 Babinec
16:30 Moda na sukces, odc. 1309; serial prod. USA
16:50 The Race-regaty dookoła świata
17:00 Telesport
17:20 Gość Jedyński
17:35 Pięć Karli, odc. 37; serial TVP
17:40 Wiedziadzia jeden; teleturmal [stereo]
18:35 Rower Błęzią
18:00 Jaka to melodia?; quiz muzyczny [stereo]
18:30 Rower Błęzią
19:00 Wieczorki, Przypadek Zwierz-Żeta
19:15 Jutro weekend
19:30 Wiadomości
19:50 Sport
20:01 Pogoda
20:10 **Sekcja Specjalna**, odc. 1; serial prod. USA
20:10 Sprawa dla reportera
21:30 Monitor Wiadomości
22:20 Monitor Wiadomości
22:50 Sportowy flegz
23:00 Krok MŚ w narciarstwie alpejskim; St. Anton
23:40 Gorgo polecam; **Westerl**, 1998 film fab. prod. francuskiej; reż: Manuel Poirier; wyk: Sergi Lopez, Sacha Bourdo
01:05 Z koszyka pani Wandzi
01:25 Oczywiste nieoczywiste; Kultura Tatarów
01:45 Zakończenie programu

06:00 Kawa czy herbata
07:35 Telezakupy
07:50 Sokoła na fali, odc. 29; serial prod.USA
08:15 Krakowskie Przedmieście 27
08:25 Giełda
08:30 Wiadomości
08:42 Pogoda
08:45 Rodzina Lwie Serce, odc. 2/13
09:10 Jedynecka na szaneczkach
09:40 Dam sobie radę
10:00 Targowisko próżności, odc. 5/6
10:55 Zwiernaki po ekonomicznej; Handel światowy
11:20 Dzień jak co dzień; Nasza Franja
11:30 Historia z muzyką i komputerem; Podróże
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes; rolniczy program informacyjny
12:20 Horzonty
12:45 Lassie, odc. 11 - Spór
13:10 Lassie, odc. 12 - Zwykły dzień
13:35 Lassie, odc. 13 - Kto w worku?
14:05 Klan, odc. 430; telenowela TVP, powt.
14:30 Chemia życia i śmierci; film suk. prod. ang.
15:00 Wiadomości
15:10 Raport z demokracji
15:30 Deko; Kartoteka polskich wydarzeń kulturalnych; 1967 Kapitan Zbik
16:00 Babinec
16:30 Moda na sukces, odc. 1310; serial prod. USA
16:50 The Race-regaty dookoła świata
17:00 Telesport
17:20 Gość Jedyński
17:35 Pięć Karli, odc. 38; serial TVP
17:40 Wiedziadzia jeden; teleturmal [stereo]
18:30 Rower Błęzią
18:00 Jaka to melodia?; quiz muzyczny [stereo]
18:30 Rower Błęzią
19:00 Wieczorki, Fraglesy
19:30 Wiadomości
19:50 Sport
20:01 Pogoda
20:10 **Partner**, 1996 komedia prod. USA; reż: Donald Petrie; wyk: Whoopi Goldberg, Diane West
22:00 Życie moje
22:40 Monitor Wiadomości
23:00 Sportowy flegz
23:10 Uniwersjada Zakopane 2001 - kronika
23:45 **Krew bohaterów**, 1989 film fab. prod. USA; reż: James L. Conway; wyk: Darren McGavin, Robert Vaughn
05:45 Zakończenie programu

06:00 Wszystko o działce i ogrodzie
06:55 Agrolina
07:25 Tęcza; Tańca kaszubskie
07:55 Zwiernazy światła, życie w ciąglym biegu; odc. 2/2; film dok. prod. angielskiej
08:30 Wiadomości
08:42 Pogoda
08:45 Zarno; pr. red. katolickiej dla dzieci i rodziców
09:10 Gymbarna
09:40 Sekrety zdrowia; Sekrety pamięci
09:55 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton
11:00 Walt Disney przedstawia
11:25 Walt Disney przedstawia; Zwiernazy światła cz. 2
12:15 2 kamera wędrować zwierząt; Urządzone zwierzęta
12:20 Milard w rodzinie; teleturmal
13:07 Wiadomości
13:15 Anegdota przyrodniczo Longina Pastuski
13:30 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton
14:45 **Kameli trapi najpiękniejszą światłową reklamą**
15:25 Po 10 latach
15:55 Po pierwsze frowdowisko, magazyn ekologiczny
16:15 Auto-mix
16:30 Moda na sukces, odc. 1311; serial prod. USA
16:50 The Race-regaty dookoła świata
17:00 Telesport
17:20 Gość Jedyński
17:35 Pięć Karli, odc. 39; serial TVP
17:40 Wiedziadzia jeden; teleturmal [stereo]
18:30 Rower Błęzią
18:00 Jaka to melodia?; quiz muzyczny [stereo]
18:30 Rower Błęzią
19:00 Wieczorki, Mappacjka
19:30 Wiadomości
19:50 Sport
20:01 Pogoda
20:05 **Apoll 13**, 1995 film fab. prod. USA; reż: Ron Howard; wyk: Tom Hanks, Bill Paxton, Kevin Bacon
22:25 Włoczek Kawaleri
23:10 Sportowa sobota
23:20 Uniwersjada Zakopane 2001 - kronika
23:45 **Krew bohaterów**, 1989 film fab. prod. USA; reż: James L. Conway; wyk: Darren McGavin, Robert Vaughn
05:45 Zakończenie programu

06:30 Chemy pomóc
06:45 Proszę o odpowiedź
07:25 Nasza gmina
07:50 Brzykwa karczuga; odc. 36; serial anim. prod. hiszpańskiej
08:30 Wiadomości
08:40 Słodkie niebo, odc. 21 Niebezpieczne związki; serial prod. USA
09:30 Magazyn Żeglarski
09:45 The Face-regaty dookoła świata
10:00 **Maly gielaz**, 1996 film fab. prod. USA; reż: Rob Marentani; wyk: Alexandra Paul, Edward Albert
11:00 Walt Disney przedstawia
11:25 Walt Disney przedstawia; Zwiernazy światła cz. 2
12:15 2 kamera wędrować zwierząt; Urządzone zwierzęta
12:20 Milard w rodzinie; teleturmal
13:07 Wiadomości
13:15 Anegdota przyrodniczo Longina Pastuski
13:30 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton
14:45 **Kameli trapi najpiękniejszą światłową reklamą**
15:25 Po 10 latach
15:55 Po pierwsze frowdowisko, magazyn ekologiczny
16:15 Auto-mix
16:30 Moda na sukces, odc. 1310; serial prod. USA
16:50 The Race-regaty dookoła świata
17:00 Telesport
17:20 Gość Jedyński
17:35 Pięć Karli, odc. 39; serial TVP
17:40 Wiedziadzia jeden; teleturmal [stereo]
18:30 Rower Błęzią
18:00 Jaka to melodia?; quiz muzyczny [stereo]
18:30 Rower Błęzią
19:00 Wieczorki, Mappacjka
19:30 Wiadomości
19:50 Sport
20:01 Pogoda
20:05 **Apoll 13**, 1995 film fab. prod. USA; reż: Ron Howard; wyk: Tom Hanks, Bill Paxton, Kevin Bacon
22:25 Włoczek Kawaleri
23:10 Sportowa sobota
23:20 Uniwersjada Zakopane 2001 - kronika
23:45 **Krew bohaterów**, 1989 film fab. prod. USA; reż: James L. Conway; wyk: Darren McGavin, Robert Vaughn
05:45 Zakończenie programu

06:00 Kawa czy herbata
07:35 Telezakupy
07:50 Sokoła na fali, odc. 30; serial prod.USA
08:15 Krakowskie Przedmieście 27
08:25 Giełda
08:30 Wiadomości
08:42 Pogoda
08:45 Noddy; serial animowany prod. USA
09:15 Jedynecka; program dla dzieci
09:45 Bajeczki Jedynecki
10:00 Targowisko próżności, odc. 6; serial prod. ang.
10:55 Magazyn rolniczy
11:15 Sotowanie na ekranie
11:35 Czas seniora
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes; rolniczy program informacyjny
12:20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze
12:25 Rolnictwo na świecie
12:45 Pięć Karli, odc. 39; serial TVP, powt.
13:10 Złote igrzyska; telenowela dok. prod. TVP; powt.
13:35 Nasza historia
13:45 Falszywy kadr; Burt na Patiomnie
14:10 Ludna historia
14:15 Egipt, odc. 1/10 Królowie i chaos; serial dok. prod. angielsko-francuskiej
14:40 Nauka języka obcego
15:00 Wiadomości
15:10 Rynek
15:30 Uniwersjada Zakopane 2001; Lubiętarstwo figur - tańce oryginalne i program skrócony
15:55 The Race-regaty dookoła świata
17:00 Telesport
17:20 Gość Jedyński
17:35 Klan, odc. 430; telenowela TVP
18:00 Jaka to melodia?; quiz muzyczny [stereo]
18:30 Rower Błęzią
19:00 Wieczorki, Bob budowniczy, Mysla
19:30 Wiadomości
19:50 Sport
20:01 Pogoda
20:10 Mój ocy szeroko otwarte; Nasz dom w Hawanie; film dok. prod. angielskiej
21:05 Teatralne Wiedziadzia; 2000 autor: Keith Waterhouse; reż: Robert Lehman; wyk: Joanna Złowska, Edyta Jungowska, Sławomir Orzechowski
22:25 Monitor Wiadomości
22:50 Sportowy flegz
23:00 Uniwersjada Zakopane 2001 - kronika
23:20 Oparto na faktach; **Getysburg** [cz. 2/2] - film fab. prod. USA
01:25 Magazyn rolniczy; powt.
01:45 Pięć Karli, odc. 37; serial TVP; powt.
02:10 Pięć Karli, odc. 38; serial TVP; powt.
02:40 Zakończenie programu

07:30 Dziennik krajowy
07:50 Studio urody
08:00 Program lokalny
08:30 M jak miłość, odc. 13; serial TVP, powt.
09:20 Wielka odmiana; odc. 6/26 Sani swi
10:10 Okawango; odc. 4/26; serial prod. USA
11:00 Magazyn Ekspresu Reporterów
11:55 Familiada; teleturmal
12:20 Rewia Hawajska
13:05 Doktor z alpejskiej wioski; odc. 88
13:50 Magia kina, odc. 10; serial dok. prod. USA
14:15 Euro-Quiz; quiz dla młodzieży
14:40 Kryzysowa paczka; teleturmal
14:50 Magia kina, odc. 11; serial dok. prod. USA
16:00 Panorama
16:10 Na dobre i na złe; odc. 46 Niefortunny skok
17:05 Znaki czasu; Parafia 2001
17:30 Program lokalny
18:21 Pogoda
18:30 Panorama
18:50 Dwójkomania
18:55 Jeden z dziesięciu; teleturmal
19:25 W rytmie Straussa 2
19:55 Magazyn Ekspresu Reporterów
20:45 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton; słońce kobiet
22:15 Wiesz czy nie wiesz; Kuchnia Kien; **Wejczak**; 1999 film fab. prod. polskiej; reż: Lech Majewski; wyk: Krzysztof Szewczyk, Dominika Ostafowska
23:55 Wiesz czy nie wiesz; **Puste niebo**; 2000 H. Baranowski; wyk: Georgesa Battalle; reż: Henryk Baranowski; wyk: Monika Niemczyk, Andrzej Deskur
01:00 Agent 86; odc. 8/4/12
11:30 Zakończenie programu

07:30 Dziennik krajowy
07:50 Studio urody
08:00 Program lokalny
08:30 Złotopolscy; odc. 293 Oświadczenie
09:20 Wielka odmiana; odc. 7/26 Burzliwa aura
09:50 Sani swi; serial dok. prod. USA
10:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
11:55 Familiada; teleturmal
12:20 Rewia Hawajska
13:05 Doktor z alpejskiej wioski; odc. 88
13:50 Magia kina, odc. 10; serial dok. prod. USA
14:15 Euro-Quiz; quiz dla młodzieży
14:40 Kryzysowa paczka; teleturmal
14:50 Magia kina, odc. 11; serial dok. prod. USA
16:00 Panorama
16:10 Na dobre i na złe; odc. 46 Niefortunny skok
17:05 Znaki czasu; Parafia 2001
17:30 Program lokalny
18:21 Pogoda
18:30 Panorama
18:50 Dwójkomania
18:55 Jeden z dziesięciu; teleturmal
19:25 W rytmie Straussa 2
19:55 Magazyn Ekspresu Reporterów
20:45 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton; słońce kobiet
22:15 Wiesz czy nie wiesz; Kuchnia Kien; **Wejczak**; 1999 film fab. prod. polskiej; reż: Lech Majewski; wyk: Krzysztof Szewczyk, Dominika Ostafowska
23:55 Wiesz czy nie wiesz; **Puste niebo**; 2000 H. Baranowski; wyk: Georgesa Battalle; reż: Henryk Baranowski; wyk: Monika Niemczyk, Andrzej Deskur
01:00 Agent 86; odc. 8/4/12
11:30 Zakończenie programu

07:30 Dziennik krajowy
07:50 Studio urody
08:00 Program lokalny
08:30 Złotopolscy; odc. 294 Klonacja
09:20 Wielka odmiana; odc. 8/26 Kochanie moje
09:50 Sani swi; serial dok. prod. USA
10:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
11:55 Familiada; teleturmal
12:20 Rewia Hawajska
13:05 Doktor z alpejskiej wioski; odc. 88
13:50 Magia kina, odc. 10; serial dok. prod. USA
14:15 Euro-Quiz; quiz dla młodzieży
14:40 Kryzysowa paczka; teleturmal
14:50 Magia kina, odc. 11; serial dok. prod. USA
16:00 Panorama
16:10 Na dobre i na złe; odc. 46 Niefortunny skok
17:05 Znaki czasu; Parafia 2001
17:30 Program lokalny
18:21 Pogoda
18:30 Panorama
18:50 Dwójkomania
18:55 Jeden z dziesięciu; teleturmal
19:25 W rytmie Straussa 2
19:55 Magazyn Ekspresu Reporterów
20:45 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton; słońce kobiet
22:15 Wiesz czy nie wiesz; Kuchnia Kien; **Wejczak**; 1999 film fab. prod. polskiej; reż: Lech Majewski; wyk: Krzysztof Szewczyk, Dominika Ostafowska
23:55 Wiesz czy nie wiesz; **Puste niebo**; 2000 H. Baranowski; wyk: Georgesa Battalle; reż: Henryk Baranowski; wyk: Monika Niemczyk, Andrzej Deskur
01:00 Agent 86; odc. 8/4/12
11:30 Zakończenie programu

07:30 Dziennik krajowy
07:50 Studio urody
08:00 Program lokalny
08:30 Święta wojna; serial prod. TVP, powt.
09:20 Wielka odmiana; odc. 9/26
09:50 Sani swi; serial dok. prod. USA
10:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
11:55 Familiada; teleturmal
12:20 Rewia Hawajska
13:05 Doktor z alpejskiej wioski; odc. 88
13:50 Magia kina, odc. 10; serial dok. prod. USA
14:15 Euro-Quiz; quiz dla młodzieży
14:40 Kryzysowa paczka; teleturmal
14:50 Magia kina, odc. 11; serial dok. prod. USA
16:00 Panorama
16:10 Na dobre i na złe; odc. 46 Niefortunny skok
17:05 Znaki czasu; Parafia 2001
17:30 Program lokalny
18:21 Pogoda
18:30 Panorama
18:50 Dwójkomania
18:55 Jeden z dziesięciu; teleturmal
19:25 W rytmie Straussa 2
19:55 Magazyn Ekspresu Reporterów
20:45 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton; słońce kobiet
22:15 Wiesz czy nie wiesz; Kuchnia Kien; **Wejczak**; 1999 film fab. prod. polskiej; reż: Lech Majewski; wyk: Krzysztof Szewczyk, Dominika Ostafowska
23:55 Wiesz czy nie wiesz; **Puste niebo**; 2000 H. Baranowski; wyk: Georgesa Battalle; reż: Henryk Baranowski; wyk: Monika Niemczyk, Andrzej Deskur
01:00 Agent 86; odc. 8/4/12
11:30 Zakończenie programu

07:00 Echa tygodnia; (dla niesłyszących)
07:50 Strybujmy razem
08:00 Program lokalny
08:30 Święta wojna; serial prod. TVP, powt.
09:20 Wielka odmiana; odc. 9/26
09:50 Sani swi; serial dok. prod. USA
10:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
11:55 Familiada; teleturmal
12:20 Rewia Hawajska
13:05 Doktor z alpejskiej wioski; odc. 88
13:50 Magia kina, odc. 10; serial dok. prod. USA
14:15 Euro-Quiz; quiz dla młodzieży
14:40 Kryzysowa paczka; teleturmal
14:50 Magia kina, odc. 11; serial dok. prod. USA
16:00 Panorama
16:10 Na dobre i na złe; odc. 46 Niefortunny skok
17:05 Znaki czasu; Parafia 2001
17:30 Program lokalny
18:21 Pogoda
18:30 Panorama
18:50 Dwójkomania
18:55 Jeden z dziesięciu; teleturmal
19:25 W rytmie Straussa 2
19:55 Magazyn Ekspresu Reporterów
20:45 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton; słońce kobiet
22:15 Wiesz czy nie wiesz; Kuchnia Kien; **Wejczak**; 1999 film fab. prod. polskiej; reż: Lech Majewski; wyk: Krzysztof Szewczyk, Dominika Ostafowska
23:55 Wiesz czy nie wiesz; **Puste niebo**; 2000 H. Baranowski; wyk: Georgesa Battalle; reż: Henryk Baranowski; wyk: Monika Niemczyk, Andrzej Deskur
01:00 Agent 86; odc. 8/4/12
11:30 Zakończenie programu

06:55 Twarze i maski; odc. 6 Ryszard; serial prod. TVP (dla niesłyszących)
07:50 Studio urody
08:00 Program lokalny
08:30 Święta wojna; serial prod. TVP, powt.
09:20 Wielka odmiana; odc. 9/26
09:50 Sani swi; serial dok. prod. USA
10:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
11:55 Familiada; teleturmal
12:20 Rewia Hawajska
13:05 Doktor z alpejskiej wioski; odc. 88
13:50 Magia kina, odc. 10; serial dok. prod. USA
14:15 Euro-Quiz; quiz dla młodzieży
14:40 Kryzysowa paczka; teleturmal
14:50 Magia kina, odc. 11; serial dok. prod. USA
16:00 Panorama
16:10 Na dobre i na złe; odc. 46 Niefortunny skok
17:05 Znaki czasu; Parafia 2001
17:30 Program lokalny
18:21 Pogoda
18:30 Panorama
18:50 Dwójkomania
18:55 Jeden z dziesięciu; teleturmal
19:25 W rytmie Straussa 2
19:55 Magazyn Ekspresu Reporterów
20:45 Studio sport; Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton; słońce kobiet
22:15 Wiesz czy nie wiesz; Kuchnia Kien; **Wejczak**; 1999 film fab. prod. polskiej; reż: Lech Majewski; wyk: Krzysztof Szewczyk, Dominika Ostafowska
23:55 Wiesz czy nie wiesz; **Puste niebo**; 2000 H. Baranowski; wyk: Georgesa Battalle; reż: Henryk Baranowski; wyk: Monika Niemczyk, Andrzej Deskur
01:00 Agent 86; odc. 8/4/12
11:30 Zakończenie programu

06:00 Posenka na zyczenie
07:00 Świat według Bundyń, odc. 61
07:25 Pokemon, odc. 65
07:50 Polityczne graffiti
08:00 Hotelik pod sosnami, odc. 2
08:30 Strażnik Teksasu
09:30 Zbuntowany Anioł, odc. 183
10:20 Fiorella, odc. 128
11:15 Pogromczy zła, odc. 27
12:05 Serial komedyczny
12:30 Życiowa szansa
13:30 Adam i Ewa, odc. 46 i 47
14:30 4 x 4
15:00 Batman, odc. 39
15:30 Informacja
15:55 Słodka trucizna, odc. 30
16:45 Xena, wojownica księżniczka, odc. 49
17:45 Fiorella, odc. 128
18:40 Informacja + Kurier TV
19:05 Zbuntowany Anioł, odc. 184
20:00 Adam i Ewa, odc. 48
20:30 Rodzina zastępcza, odc. 60
21:00 **Nowa zaszczka**, USA, 1993 r. John Badham; w: Richard Dreyfuss, Emilio Estevez, Fyrelle Chiarello; scen. i reż: John Badham; komedia sensacyjna. Dwiej agentki FBI mają przetrwać do Waszyngtonu świadka kłamstwa, który zżegł gangsterów.
21:30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
23:00 Informacja i biznes informacja
23:15 Prognoza pogody
23:25 Polityczne graffiti
23:40 Telewizyjny Biuro Śledcze
00:10 **Przeżył katastrofę**, odc. 1/4, USA 1997 r. Rob Katz; Serial dokumentalny ukazujący dramatyczne wydarzenia i katastrofy widziane oczyma tych, którzy przeżyli te katastrofy.
01:00 Pożegnania

06:00 Posenka na zyczenie
07:00 Świat według Bundyń, odc. 62
07:25 Pokemon, odc. 66
07:50 Polityczne graffiti
08:00 Hotelik pod sosnami, odc. 3
08:30 Strażnik Teksasu
09:30 Zbuntowany Anioł, odc. 185
10:20 Fiorella, odc. 129
11:15 Pogromczy zła, odc. 29
12:05 Serial komedyczny
12:30 Życiowa szansa
13:30 Adam i Ewa, odc. 48
14:30 4 x 4
15:00 Batman, odc. 39
15:30 Informacja
15:55 Słodka trucizna, odc. 30
16:45 Xena, wojownica księżniczka, odc. 49
17:45 Fiorella, odc. 128
18:40 Informacja + Kurier TV
19:05 Zbuntowany Anioł, odc. 184
20:00 Adam i Ewa, odc. 48
20:30 Rodzina zastępcza, odc. 60
21:00 **Nowa zaszczka**, USA, 1993 r. John Badham; w: Richard Dreyfuss, Emilio Estevez, Fyrelle Chiarello; scen. i reż: John Badham; komedia sensacyjna. Dwiej agentki FBI mają przetrwać do Waszyngtonu świadka kłamstwa, który zżegł gangsterów.
21:30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
23:00 Informacja i biznes informacja
23:15 Prognoza pogody
23:25 Polityczne graffiti
23:40 Telewizyjny Biuro Śledcze
00:10 **Przeżył katastrofę**, odc. 1/4, USA 1997 r. Rob Katz; Serial dokumentalny ukazujący dramatyczne wydarzenia i katastrofy widziane oczyma tych, którzy przeżyli te katastrofy.
01:00 Pożegnania

06:00 Posenka na zyczenie
07:00 Świat według Bundyń, odc. 61
07:25 Pokemon, odc. 65
07:50 Polityczne graffiti
08:00 Hotelik pod sosnami, odc. 3
08:30 Strażnik Teksasu
09:30 Zbuntowany Anioł, odc. 183
10:20 Fiorella, odc. 128
11:15 Pogromczy zła, odc. 29
12:05 Serial komedyczny
12:30 Życiowa szansa
13:30 Adam i Ewa, odc. 46 i 47
14:30 4 x 4
15:00 Batman, odc. 39
15:30 Informacja
15:55 Słodka trucizna, odc. 30
16:45 Xena, wojownica księżniczka, odc. 49
17:45 Fiorella, odc. 128
18:40 Informacja + Kurier TV
19:05 Zbuntowany Anioł, odc. 184
20:00 Adam i Ewa, odc. 48
20:30 Rodzina zastępcza, odc. 60
21:00 **Nowa zaszczka**, USA, 1993 r. John Badham; w: Richard Dreyfuss, Emilio Estevez, Fyrelle Chiarello; scen. i reż: John Badham; komedia sensacyjna. Dwiej agentki FBI mają przetrwać do Waszyngtonu świadka kłamstwa, który zżegł gangsterów.
21:30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
23:00 Informacja i biznes informacja
23:15 Prognoza pogody
23:25 Polityczne graffiti
23:40 Telewizyjny Biuro Śledcze
00:10 **Przeżył katastrofę**, odc. 1/4, USA 1997 r. Rob Katz; Serial dokumentalny ukazujący dramatyczne wydarzenia i katastrofy widziane oczyma tych, którzy przeżyli te katastrofy.
01:00 Pożegnania

06:00 Posenka na zyczenie
07:00 Świat według Bundyń, odc. 61
07:25 Pokemon, odc. 65
07:50 Polityczne graffiti
08:00 Hotelik pod sosnami, odc. 3
08:30 Strażnik Teksasu
09:30 Zbuntowany Anioł, odc. 183
10:20 Fiorella, odc. 128
11:15 Pogromczy zła, odc. 29
12:05 Serial komedyczny
12:30 Życiowa szansa
13:30 Adam i Ewa, odc. 46 i 47
14:30 4 x 4
15:00 Batman, odc. 39
15:30 Informacja
15:55 Słodka trucizna, odc. 30
16:45 Xena, wojownica księżniczka, odc. 49
17:45 Fiorella, odc. 128
18:40 Informacja + Kurier TV
19:05 Zbuntowany Anioł, odc. 184
20:00 Adam i Ewa, odc. 48
20:30 Rodzina zastępcza, odc. 60
21:00 **Nowa zaszczka**, USA, 1993 r. John Badham; w: Richard Dreyfuss, Emilio Estevez, Fyrelle Chiarello; scen. i reż: John Badham; komedia sensacyjna. Dwiej agentki FBI mają przetrwać do Waszyngtonu świadka kłamstwa, który zżegł gangsterów.
21:30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
23:00 Informacja i biznes informacja
23:15 Prognoza pogody
23:25 Polityczne graffiti
23:40 Telewizyjny Biuro Śledcze
00:10 **Przeżył katastrofę**, odc. 1/4, USA 1997 r. Rob Katz; Serial dokumentalny ukazujący dramatyczne wydarzenia i katastrofy widziane oczyma tych, którzy przeżyli te katastrofy.
01:00 Pożegnania

06:00 Posenka na zyczenie
07:00 Świat według Bundyń, odc. 62
07:25 Pokemon, odc. 61
07:50 Polityczne graffiti
08:00 Hotelik pod sosnami, odc. 3
08:30 Strażnik Teksasu
09:30 Zbuntowany Anioł, odc. 186
10:20 Fiorella, odc. 130
11:15 Pogromczy zła, odc. 30
12:05 Serial komedyczny
12:30 Życiowa szansa
13:30 Disco Relax
14:30 Macie co chcecie
15:00 Spider-Man, odc. 61
15:30 Informacja
15:55 Słodka trucizna, odc. 32
16:45 Xena, wojownica księżniczka, odc. 50
17:45 Fiorella, odc. 131
18:40 Informacja + Kurier TV
19:05 Zbuntowany Anioł, odc. 186
20:00 Adam i Ewa, odc. 51
20:30 Życiowa szansa - teleturmal
21:20 **Odty dziewczyna**, odc. 134
21:30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
22:15 **Nagi patrol**, odc. 3, USA 2000
22:40 Informacja i biznes informacja
22



Anegdota prawdziwa

Targi z chasydem

Początek lat 80-tych. Na placu przed dworcem głównym w Przemyślu pojawia się Żyd, ubrany jak chasyd. Z długą brodą, w kapełuszu i czarnym chałacie. Jego postać wywołuje wśród mieszkańców spore zaciekawienie. Brodaty przybysz próbuje się dogadać z taksówkarzami. Po angielsku i niemiecku. Niestety, żaden z jego rozmówców "nie posiada" tego języka, ale po chwili, pomagając sobie gestykulacją, taksówkarze dowiadują się, o co chodzi. Żydowski gość chce wynająć auto, które zawiezie go do Leżajska. Słowa "many" i "kesz" są ogólnie zrozumiałe. Obie strony targują się o cenę. Któryś z taksówkarzy chce 200 dolarów, inny skłonny jest pojechać za 150, a nawet za nieco mniej (są to sumy, jak na ówczesne czasy, bardzo wysokie, wielokrotnie przewyższające wartość usługi). Wreszcie, po chwili targów, w trakcie których pokazywano wysokość opłaty na palcach lub zapisywano na kartce, zrezygnowany

Żyd mówi czystą polszczyzną: - Dajcie spokój, panowie, ja nie taki dumny, żeby się dać oszukać. I odchodzi w stronę dworca. Zaskoczeni taksówkarze zaczynają kłótnię między sobą.

(zs)

Zdrowie i uroda

Rumianek

Ze względu na swoje właściwości lecznicze, rumianek był przez Egipcjan czczony bardziej, niż inne zioła. Został także przez nich ofiarowany Słońcu. Natomiast Grecy w starożytnych czasach uważali go za skuteczny środek na gorączkę. Jest on zresztą wymieniany we wszystkich starożytnych dziełach medycznych. O rumianku mówi się, że "im bardziej zdeptany, tym bardziej się rozprzestrzenia". Wdychany świeży zapach tej rośliny łagodził astmę i bezsenność. W wielu salonach piękności herbatę rumiankową często podaje się po to, aby rozluźniła mięśnie twarzy. Rumianek jest rośliną pospolitą w całym naszym kraju. W celach leczniczych używa się koszyczków kwiatowych. Mają one dobroczynne działanie na przewód pokarmowy, więc przeciwwzapalne, przeciwbakteryjne i przeciwuczuleniowe właściwości rumianku mogą być wykorzystywane w

leczeniu nieżytów żołądka i jelit, braku łaknienia oraz zaburzeń po przyjmowaniu silnych leków, np. antybiotyków. Kompresy z naparów z tego zioła są pomocne w leczeniu owrzodzeń, wyprysków, ran, stanów zapalnych oraz oparzeń. Wykorzystuje się je z powodzeniem również w przypadku zapaleń jamy ustnej i gardła, anginy oraz zapaleń zatok obocznych nosa i spojówek oczu. Stosowanie rumianku nie wywołuje żadnych skutków ubocznych, dlatego można go polecać także dla niemowląt.

Preparaty z rumianku znalazły szerokie zastosowanie w kosmetyce - wchodzi w skład płynów do kąpieli, kremów, szampoonów. Napar z kwiatów wykorzystuje się też do parówek twarzy i jako płyn do moczenia rąk w celu zmiękczenia i wybielenia skóry. Można nim też płukać włosy - używany regularnie działa rozjaśniająco oraz wzmacniająco. dp

Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
		13				14					7
15				16				17			
		18	19			20	21				
22	23	24						25	26		27
28			29						30		
31		32							33		
14											
		34						35			
36	37								38	39	40
41			42		43	44			45		
46		47							48		
		49	50		51	52	53		54		
55					56				57		
		58				59				3	
60					61				62		

KUPON
nr 6/506

BOJA

ALGEBRAF nr 87

PZ	+	KP	=	TE
:		+		+
KT	+	KZ	=	FP
=		=		=
F	*	FE	=	VT

Rozwiązania - NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE - nadesłane w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, wezmą udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez firmę System X.

Rozwiązanie ALGEBRAFU nr 86

48	+	22	=	70
:		+		+
16	+	10	=	26
=		=		=
3	*	32	=	96

Nagrodę - pięciogodzinny bezpłatny pobyt w kawiarence internetowej - otrzymuje p. Krzysztof Kassan z Przemyśla.

Zapraszamy do naszej kawiarenki internetowej SystemX

Oferujemy: KOMPUTERY, DRUKARKI, SKANERY, AKCESORIA, KASY FISKALNE, PAPIER, MAT. EKSPLOATACYJNE.

System X s.c.
Wybrzeże Ojca Świętego Jana Pawła II 4
37-700 Przemyśl
tel./fax: (0-14) 678-88-88

aktualny cennik na: www.systemx.pl

Poziomo: 1/jeden z tytanów, 5/na Twoim ciebie, 9/ materiał budowlany, 13/np. kursywa, 14/ płonie na grobie, 15/podawany do obiadu, 16/rzeka graniczna w Chinach, 17/naprzykrza się, 18/kociąca, 20/do mierzenia, 22/podziałka, 25/zakładane dla niepoznaki, 28/strefa, 29/imię męskie, 30/ Tymiański, 31/filmowy kochanek, 33/często goryczy, 34/w nich statki, 35/ rzeczy niewiarygodne, 36/ wyciąg wodny z ziół, 38/ członek UW, 41/ kolor w kartach, 42/ materiał izolacyjny, 45/chodak, 46/ część domu, 48/jest na piwie, 49/ karciana wróżba, 52/snob, 55/ wszystko niszczy, 56/rzeka poza korytem, 57/zakopiański bajarz, 58/twórca państwa izraelskiego,

59/miasto nadwiślańskie, 60/ środek chemiczny, 61/ matka Perseusza, 62/ imię żeńskie.

Pionowo: 1/była w Polsce taka wojna, 2/niższa od podgatunku, 4/do przesiewania, 5/chętka na coś, 6/ozdoba szyi, 7/lotki, 8/ lipcowa solenizantka, 9/wieś nad Rabą, 10/wyspa na Bałtyku, 11/z plecakiem, 12/wyrób mleczarski, 19/na plecach pierwszaka, 21/ sprzęta miasto, 23/nie tragedia, 24/ciężki pojazd, 26/mieszkańcy Ghany, 27/składnik marchwi, 32/ zbudowany z szyn, 33/niemiecka partia, 36/imię żeńskie, 37/ganek, 39/rzeka w Birmie, 40/sala audiencyjna w Persji, 43/skostnienie, 44/używa jej chemik, 47/ gromada zwierząt, 48/do prze-

strzegania, 50/Alda, 51/np. pszczoła, 53/pasą się na hali, 54/ szkic literacki.

Litery z pól od 1 do 14 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązanie - NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM - wezmą udział w losowaniu nagrody.

★ ★ ★

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 4/504
Hasło: **Podaruj dzieciom słońce**

Nagrodę otrzymuje p. Magda Antosz z Radymna

HOROSKOP

WODNIK
(21 I - 20 II)

Przeszedłeś szczęśliwie przez małe życiowe burze sztormowe. Teraz ustaw żagle z wiatrem. Prosto żegluj, do przodu. I nie przejmuj się tym, co zawistnicy w pracy gadają.

RYBY
(21 II - 20 III)

No dobra, już sobie odpoczęłyście. Teraz trzeba ostro zabrać się do roboty. Tegoroczny luty będzie jeszcze długo procentować. Tylko teraz trzeba zebrać niezbędny kapitał.

BARAN
(21 III - 20 IV)

Panowie na prawo, panie na lewo. Znasz to zawołanie kierowcy autokaru podbitej wycieczki? Jeżeli tak, to zwróć uwagę, że wokół ciebie też są osoby różnej płci.

BYK
(21 IV - 21 V)

Przemyślałeś to, co miałeś w samotności przemyśleć? Jeżeli nie, to udaj się czym prędzej w jakieś odosobnione miejsce i zastanów nad tym, co możesz zrobić dla ludzkości i dla siebie.

BLIŹNIĘTA
(22 V - 21 VI)

Najważniejsza jest tzw. pogoda ducha. I odpowiedni dystans do otaczającej nas rzeczywistości. Dlatego nie przejmujcie się kłopotami niezwykłych wam osób. Ustąpią.

RAK
(22 VI - 22 VII)

Nie czas na amory, kiedy trzeba zakasać rękawy i zabrać się ostro do roboty. Zwłaszcza za roboty odkładane. Pamiętaj, że więcej osiągniesz głową, niż wysiłkiem mięśni.

LEW
(23 VII - 23 VIII)

Niech ci gwiazdka pomysłowości nigdy nie zgaśnie. Dbaj o swoją gwiazdkę życiową ci osoby z otoczenia, ale rozważ, czy aby wszyscy mają szczerą intencję.

PANNA
(24 VIII - 22 IX)

Więcej ruchu, bo ruch to zdrowie. Wskocz w dresy i pobiegaj trochę po okolicy. I nie przejmuj się, kiedy przechodnie patrzeć będą na ciebie zdziwionym wzrokiem.

WAGA
(23 IX - 23 X)

Nie wpadaj w samozadowolenie z osiągniętych sukcesów. Zresztą, o twoich sukcesach może mało wiedzą. Poczekaj cierpliwie, a będziesz miała chwilę prawdziwego triumfu.

SKORPION
(24 X - 22 XI)

W zdrowym ciele - zdrowy duch. Weź to sobie do serca. I zamiast rozwiązywać krzyżówki lub grywać w szachy, "kopnij się" na basen, siłownię lub do sauny. Nie pożałujesz.

STRZELEC
(23 XI - 21 XII)

Czy potrafisz wrzucić się, słuchając starych, nostalgicznych przebojów? Jeżeli nie, to spróbuj odkryć ich czar. Przeżyjesz coś pięknego i wzbogacisz swoje wnętrze.

KOZIOROŻEC
(22 XII - 20 I)

Chwała Małyszowi za jego dokonania, ale nie przyłączaj się do chóru jego entuzjastów. Skup się na swoich własnych problemach. Jak je dobrze ustawisz, to poszybujesz daleko.



POGRANICZE SPORTOWE

Już za tydzień rozstrzygnięcie milenijnego plebiscytu!

I Liga koszykarzy:

W pozostałych spotkaniach: Start Lublin - Alpen Gold Poznań 78:65, Wisła Kraków - ROTO Górniki Wałbrzych 102:86, Astoria Bydgoszcz - Polpharma Starogard Gdański 79:99, Resovia Rzeszów - Zagłębie Sosnowiec 100:78, AZS Koszalin - Kotwica Ko-

łobrzeg 86:68, Instal-Mirpol Białystok - Stal Stalowa Wola 105:67, Zastal Zielona Góra - Noteć Inowrocław 79:80.

TABELA po 26 kolejkach:

1. Mirpol	48	2342:2046
2. Polpharma	48	2285:2038
3. Wisła Kraków	43	2165:2078
4. Noteć	43	2112:2154
5. Alpen Gold	42	2065:1970
6. AZS Koszalin	42	2101:2012
7. Alba Chorzów	41	2166:2119
8. Polonia	40	2104:2155
9. Start Lublin	39	2155:2195
10. Górniki	38	2254:2300
11. Kotwica	37	2097:2191
12. Zagłębie	35	1983:2097
13. Resovia	34	2065:2122
14. Stal St. Wola	33	2079:2195
15. Astoria	31	2108:2455
16. Zastal	30	2034:2173

◀ Krzysztof Zych - jeden z bohaterów piątkowego meczu



Błędy i kary

I-ligowe szczypiornistki Jaroslavia straciły punkt w Kielcach, zmały więc ich szanse na awans do pierwszej szóstki. Nawet zwycięstwo w Elblągu może nie wystarczyć...

Faworytkami meczu były podopieczne Januarego Palysa, który po raz kolejny kierował zespołem z trybun (dwumiesięczna kara za wybiegnięcie na boisko w meczu z AZS-em Gdańsk). Z ławki rezerwowych drużynę znów poprowadził więc Jarosław Dobrzyński. W zespole z Kielc za czerwoną kartkę "pokutować" musiała Anna Konopka, a z powodu kontuzji nie zagrały też Mariola Bednarska i Agata Rolak. Beniaminek ekstraklasy miał więc trudne zadanie...

Pierwszą bramkę w meczu zdobył jednak miejscowe. Po kontrataku zakończonym bramką Anny Czaplińskiej Kolporter jedyny raz w tym meczu prowadził. Później dominowały już przyjezdne. W 7 min., po szybkiej kontrze i голу Moniki Janczak, Jaroslavia wygrała 3:1. Zespół z Kielc tylko do 11 min. (3:5) próbował nawiązać walkę. SPR grał szybko i skutecznie, więc już trzy minuty później, po indywidualnej akcji Edyty Dobrzyńskiej, prowadził 8:3. Kielczanki popełniały rażące błędy w defensywie, w ataku często gubiły piłkę, a gdy już kończyły akcję rzutem udanie interweniowała Izabela Torchała. I choć Kolporter dwukrotnie zmniejszył stratę do trzech bramek, to jarosławianki dość wyraźnie wygrały pierwszą połowę. Po sprytnie rozegranym rzucie wolnym i bramce ze środka Agnieszki Kozak osiem sekund przed końcem pierwszej połowy przyjezdne wygrały już 15:10.

Po 10 minutach drugiej części nikt chyba nie wierzył, że jarosławianki mogą stracić w Kielcach punkt. Po trafieniu Janczak i dwóch bramek Kingi Gawłowicz, Jaroslavia prowadziła 18:12. Miejscowe jednak nie rezygnowały. Już dwie minuty później, po bramce z karnego Iriny Ryby, Kolporter przegrywał tylko 14:18. I choć kwadrans przed końcem SPR znów odskoczył (25:20), to w 47 min. gospodynie przegrywały jedynie 17:20. Po chwili rzut karny przestrelili Gawłowicz... Czas dla trenera gości na

niewiele się zdał. W 49 min. z drugiej linii zaskoczyła Torchała Duda i było zaledwie 18:20. - *Wiedziałem, że jeśli dziewczyny złapią kontakt, jest szansa na punkty* - mówił po spotkaniu trener kielczanek, Marian Siwruk. Choć jego podopieczne w 50 min., po bramce Kozak, przegrywały 18:21, po trzech minutach już notowano remis 21:21. Miejscowym pomagali też sędziowie - w tym okresie jarosławianki (Kozak i Fiałek) dwukrotnie wędrowały na ławkę kar. Przyjezdne znów mogły jednak odskoczyć: nie myliła się Kozak (22:21 w 55 min.), a po stracie kielczanek Dobrzyńska trafiła... w słupek. Chwilę później szczęśliwie trafiła natomiast Anna Czaplińska (22:22). Ostatnie sekundy dostarczyły kibicom wielu emocji. Ale nerwy wkładały się głównie w poczynania obu ekip. Na 30 sek. przed ostatnim gwizdkiem piłkę straciła Gruba i Kolporter nie mógł już zwyciężyć. Na pięć sekund przed ostatnim gwizdkiem, po faulu Doroty Rębisz, rzut wolny wykonywały jarosławianki. Niestety, rzut Dobrzyńskiej świetnie wybroniła Krystyna Wasiuk.

- *Do przerwy było poprawnie. W drugiej odsłonie pogubiliśmy się. Proste błędy i kary sprawiły, że straciliśmy punkt* - podsumował grę swoich podopiecznych Dobrzyński.

(and)
W pozostałych meczach: Piotrcovia - Sośnica Gliwice 20:21, Montex Lublin - Zagłębie Lubin 33:24, AZS AWF Gdańsk - EB Start Elbląg 22:32, Ruch Chorzów - Słupia 17:17, Jelfa Jelenia Góra - Start Gdańsk 48:6.

TABELA:

1. Montex	21	38	446-473
2. Zagłębie	20	30	540-447
3. Sośnica	20	29	598-511
4. Jelfa	20	26	530-486
5. Piotrcovia	20	22	515-463
6. EB Start	20	21	546-533
7. Jaroslavia	20	19	485-497
8. AZS Gdańsk	20	17	403-446
9. Kolporter	20	16	438-451
10. Słupia	20	11	507-555
11. Ruch	20	10	395-493
12. Start	20	3	378-626

KOLPORTER Kielce - JAROSLAVIA 22:22 (10:15)

JAROSLAVIA: Torchała - Kozak 6, Janczak 5, Dobrzyńska 3, Fiałek 2, Jadach 2, Popowicz 1 oraz Gawłowicz 2, Sadowska 1, Kowalczyk 0.
Najwięcej dla Kolporteru: Ryba 7 (2 - karne), Duda 4, D. Rębosz 3, Gruba 3.

Koszmar, heroizm, happy end

Koszmarna pierwsza połowa, heroiczna pogoń przy niesamowitym dopingu przemyskiej publiczności, dramatyczne końcówki i wspaniały finisz - tak najkrócej można scharakteryzować mecz, który długo będą wspominać przemyscy kibice.

Wygrując dziesiątą z ostatnich dwunastu spotkań w pierwszej lidze Przemyskie Niedźwiadki umocniły się na ósmym miejscu w tabeli.

Po zwycięstwie nad liderem I ligi, Instalem Białystok, Polonia była oczywiście faworytem spotkania z wyżej notowaną Albą. Ale Niedźwiadki nie mogły spokojnie przygotować się do tego meczu. Katowicki menedżer Josepha Penberthy'ego, zakazał bowiem rozgrywającym Polonii trenować z zespołem, dopóki klub nie ureguluje wszystkich zaległości finansowych wobec niego oraz... Ionathana Enosy, który grał w Przemysku w minionym sezonie. Penberthy, który czekał jedynie na niewypłacone premie, opuścił dwa treningi przed meczem, wrócił do zespołu dopiero w piątek przed południem. - *To zamieszanie wpłynęło nie tylko na niego, ale też na całą drużynę* - ocenił później trener Polonii, Paweł Trojnar. - *Nie chcę w ten sposób usprawiedliwiać słabej gry w pierwszej połowie, ale to wszystko miało wpływ na mobilizację zespołu. Przez dwa dni było bowiem nerwowo.*

Niedźwiadki w pierwszych minutach grały znacznie słabiej niż w wielu poprzednich meczach. Zaczęło się od szybkiej i efektownej akcji gości: Radosław Basiński zagrał nad kosza do Rodericka Johnsona, który obrócił się w powietrzu i zakończył akcję wsadem. Po trzech minutach i pięciu punktach Krzysztofa Roszyka w 3 min. Alba wygrała już 7:0. Polonia grała nieskutecznie w ataku i słabo w obronie, nic więc dziwnego, że goście utrzymywali przewagę. Punkty Sebastiana Jaworskiego, kolejny alley-oop kończony przez Johnsona (podawał Roszyk) i bardzo dobra skuteczność młodych zawodników gości sprawiły, że jeszcze w 8 min. przyjezdni wygrali 18:11. Siedem kolejnych punktów to jednak dzieło Niedźwiadków - "trójka" Tomasza Przewrockiego, jego asysta do Daniela Puchalskiego i rzuty wolne Penberthy'ego dały miejscowym remis. Ale końcówka tej części należała do gości - konkretniej do Johnsona, który przed przerwą był nie do zatrzymania (18 pkt. w I połowie).

W pierwszych minutach II kwarty znów dominowali przyjezdni. Na pięć punktów Joachima Pawlika i "trójkę" Samuela Foko Niedźwiadki odpowiadały tylko rzutem z dystansu Penberthy'ego. Do 15 min. nie było jednak źle - po trafieniach Puchalskiego, Przewrockiego i Davisa Polonia przegrywała zaledwie 27:30.

Koszmar

Niestety, chwilę później Puchalskiemu odgwiżdżano czwarty faul i goście zupełnie zdominowali walkę na tablicach. Obok kapitana Polonii na ławce siedział też Marek Cielieński. - *Nie był w pełni sprawny. Ma kontuzję kolana, nie ćwiczył cały tydzień, dlatego w tym meczu nie zagrał* - tłumaczył Paweł Trojnar. Po trzech koszach Jaworskiego (10 pkt. w I połowie) w 17 min. goście wygrali więc 43:30. A przemysłanie? - *Zamiast wzmocnić obronę zespołową, szukaliśmy punktów w indywidualnych akcjach, które w pierwszej połowie nie przynosiły powodzenia* - ocenił trener Polonii. W 18 min., po punktach Zycha, Niedźwiadki przegrywały 32:43, ale pierwszą połowę przegrały różnicą aż 19 punktów. Gospodarze grali koszmarnie, mieli nawet problemy z wyprowadzeniem piłki z własnej połowy. - *Nie trafialiśmy, podawaliśmy piłki w ręce rywala. Przed przerwą mieliśmy 10 strat - to zdecydowanie za dużo* - mówił po meczu Trojnar.

W pierwszej rundzie, w Chorzowie, Alba wygrała z Polonią różnicą 33 punktów, w Przemysku po 20 minutach prowadziła już 54:35. Niewielu kibiców wierzyło więc, że po przerwie coś ciekawego się wyda-

POLONIA Przemysł - ALBA-ALSTOM Chorzów 95:91 (18:22, 17:32, 17:11, 30:17, 13:9)

POLONIA: Penberthy 27 (3x3), Zych 24, Przewrocki 19 (2x3), Puchalski 12, Davis 7 oraz Szyński 5, Płocica 1, Miller, Galanty.

ALBA: Johnson 28 (1x3), Mazanek 16 (1x3), Jaworski 15, Roszyk 11 (1x3), Basiński 1 oraz Foko 9 (1x3), Pawlik 9 (1x3), Bąk 2.

Sędziowali: Tomasz Trawicki (Szczecin) oraz Sławomir Cesnowski (Białystok). Widzów: 1400.

rzy. Na szczęście Niedźwiadki nie traciły wiary w sukces. - *Obserwowałem w przerwie jedną i drugą drużynę i widziałem, że Polonia jest znacznie lepiej umotywowana do walki w drugiej połowie. My byliśmy trochę zdekoncentrowani. Mój zespół jest bardzo młody, nie zawsze trafia do chłopaków to, co mówię* - usprawiedliwiał swoją drużynę trener gości, Zbigniew Mardoń. A Niedźwiadki rzeczywiście grały zupełnie inaczej niż w nieszczęśliwej II kwarcie. Agresywna obrona i mądra, zespołowa gra w ataku przyniosła efekty. Już w 23 min. przemysłanie zmniejszyli straty do 11 oczek (43:54). - *Właśnie wtedy przegraliśmy mecz, nie w końcówkach IV kwarty czy dogrywki. Pozwoliliśmy zawodnikom Polonii i kibicom uwierzyć w zwycięstwo* - stwierdził po meczu szkoleniowiec Alby. - *Ożywiła się publiczność, która była dziś szóstym zawodnikiem Polonii i naprawdę ciężko nam się grało* - dodał kapitan drużyny gości, Stanisław Mazanek. I rzeczywiście - już do końca spotkania przemyska publiczność dopingowała Polonię wspaniale. Po chwilowym szoku goście znów jednak przypomnieli sobie, jak gra się w koszykówkę i w 26 min. prowadzili 61:45. Kończówka III kwarty to na szczęście bardzo rozsądna gra Niedźwiadków, wykorzystujących przy tym znakomitą skuteczność Krzysztofa Zycha. Skrzydłowy Polonii nie tylko zdobył po przerwie 20 punktów, ale też dobrze radził sobie w obronie - najpierw nie pograł sobie przy nim Mazanek, a później najlepszy strzelec ligi, Johnson. Po trzech kwartach miejscowi przegrywali więc tylko różnicą 13 punktów.

Przez pięć minut czwartej kwarty Niedźwiadki znakomicie bronili (tylko pięć punktów gości), Alba też jednak nie pozwalała Polonii na wiele. Chociaż na ławce siedział Penberthy Niedźwiadki odrabiali straty. Cały zespół spisywał się bardzo dobrze - po dwóch asystach Puchalskiego kończonych przez Zycha Polonia zniwelowała straty do ośmiu punktów (68:70). Później były jeszcze rzuty wolne Roszyka i...

60 sekund, które wstrząsnęły Albą

Polonia w ciągu minuty zdobyła dziewięć punktów, nie tracąc żadnego! Trzypunktowa akcja Puchalskiego, przechwyty Zycha, Penberthy'ego i punkty tych zawodników sprawiły, że w 37 min. Polonia przegrywała tylko 69:70. - *Graliśmy znacznie lepiej w obronie. A jeśli funkcjonuje obrona, to funkcjonuje atak* - podsumował trener Trojnar. Minutę później, po rzucie Dariusza Szyńskiego, był remis (72:72), a później już tylko wojna nerwów - prawie każda akcja obu drużyn kończyła się faulem bądź punktami. Ponieważ goście przy niesamowitym tłumaczu widowni pudłowali rzuty wolne, na 55 sek. przed końcem kwarty - po trafieniu Zycha - Polonia prowadziła już 80:77. Niestety, chwilę wcześniej piątą przewinięcia odgwiżdżano Szyńkielowi i Puchalskiemu, dlatego w końcówce Niedźwiadki miały trudne zadanie. Na szczęście Alba nie zdołała w pełni tego wykorzystać. - *Nie zaskoczyli u nas zawodnicy wchodzący z ławki, a to miało być dziś naszym atutem. Gdyby jeszcze dwóch graczy*

coś wniosło do gry, rozstrzygnęlibyśmy ten mecz na swoją korzyść

Dogrywka Józka i Tomka

W dodatkowym czasie zawodnicy obu drużyn grali bardzo nerwowo, choć przy rzutach wolnych (a tylko w ten sposób zdobywano punkty w pierwszych czterech minutach) ręka drżała im rzadko. Początkowo przeważali goście (83:87 w 43 min.), ale później - po wolnych Davisa i Penberthy'ego - przemysłanie doprowadzili do remisu. O wyniku przesądziła ostatnia minuta dogrywki. Na 45 sek. przed końcem, przy asyście obrońcy, Penberthy trafił z za linii 6,25 m i gospodarze objęli 3-punktowe prowadzenie (90:87). - *Obawialiśmy się Penberthy'ego, nie żle pilnował go nawet Basiński, ale w końcówce Amerykanin pogryzł nas "trójką". Zrobił swoje* - żałował po meczu Mazanek. Gdy chwilę później nie trafił Foko, a przy zbiorce Jaworski faulował Przewrockiego (ten ostatni trafił jeden rzut wolny: 91:87), wydawało się, że losy meczu są już przesądzone. Ale Alba jeszcze raz odrobiła straty. Najpierw faulowany przy rzucie za 3 Roszek trafił dwa rzuty wolne (18 sek.), a po chwili goście przechwycili piłkę i zdobyli punkty po osobistych Foko (91:91, 11 sek.). Tym razem Niedźwiadki nie zaprzępaściły jednak szansy na wygraną. Dwa bezcenne punkty, po indywidualnej akcji, zdobył Tomasz Przewrocki, a po chwili przechwycił piłkę Zych, który dwoma osobistymi ustalił wynik tego niezwykle emocjonującego spotkania.

Goście - choć niewiele zabrakło im do zwycięstwa - nie tragizowali. - *Nie mam pretensji do swoich chłopaków. Raz idzie lepiej, raz gorzej. Nie wypadliśmy chyba źle* - zakończył trener Alby. Kapitan drużyny z Chorzowa, Stanisław Mazanek żałował jednak straconej szansy. - *Zagraliśmy w sumie niezły mecz. Przegraliśmy frajersko, bo prowadząc do przerwy różnicą 19 punktów powinniśmy spokojnie dowieźć zwycięstwo. Niestety, nie udało się... Wiadomo - mecze wyjazdowe, na dodatek bardzo potrzebne gospodarzom punkty... Zawodnicy z Przemysła nie mieli nic do stracenia, postawili wszystko na jedną kartę. Mogliśmy przechylić szalę na swoją korzyść w dogrywce, ale zabrakło chyba trochę siły i przegraliśmy. Było to jednak niezłe widowisko.*

Trener Niedźwiadków zadowolony był ze zwycięstwa, choć o pierwszej połowie chciałby jak najszybciej zapomnieć. - *Myszę, że w następnych spotkaniach będziemy skoncentrowani od początku do końca, bo zawodnicy zdają sobie sprawę, że gramy o wszystko i punkty są nam bardzo potrzebne* - powiedział Paweł Trojnar.

Andrzej Orzechowski

Alpejczyki odrobili straty

Udane "szusy" w Arłamowie



Z tygodniowym poślizgiem w stosunku do wcześniejszych planów rozegrali swoje doroczne mistrzostwa amatorzy białego szaleństwa, ubiegający się o awans do finałów marcowych, organizowanych już po raz szósty **Amatorskich Mistrzostw Polski w Narciarstwie Alpejskim, Biegowym i Snowboardzie "FAMILY CUP 2001"**. Planowane na ostatnią styczniową niedzielę eliminacje pokrzyżowała aura (odwilż), ale 3 bm. na stoku **Ośrodka Wypoczynkowego "ARŁAMÓW S.A."** załagłości nadrobiono z nawiązką. Walczyło

około 150 zawodników i zawodniczek, a przedstawiciele naszego regionu w poszczególnych konkurencjach i kategoriach wiekowych zajmowali następujące lokaty:

SNOWBOARD

KOBIETY: powyżej 19 lat - 1. **Gabriela Pieniążek** (Przemyśl);

MĘŻCZYŹNI: do lat 18 - 1. **Michał Oziębłowski** (Przemyśl); o 0.96 sekundy wyprzedził wielce utalentowanego 15-latkę z Zagórza, **Karola Marcinkowskiego** - bezapelacyjnego zwycięzcę slalomu w swojej kategorii; powyżej 18 lat - 2. **Jakub Pieniążek**, 3. **Rafał Ciciński** (obaj z Przemyśla).

NARCIARSTWO ALPEJSKIE

KOBIETY: 11-12 lat - 2. **Agnieszka Segiet** (Przemyśl); 13-15 lat - 3. **Paulina Pętkowska**, 9. **Agnieszka Podolak** (obie z Przemyśla); 16-17 lat - 2. **Paulina Chmielewska** (Jarosław), 3. **Joanna Szlag** (Radymno); 20-35 lat - 4. **Magdalena Kłyż** (Przemyśl); 36-45 lat - 5. **Aleksandra Dombrowska** (Przemyśl); 36-55 lat - 1. **Teresa Chlebowska** (Przemyśl), 2. **Anna Chmielewska** (Jarosław);

MĘŻCZYŹNI: do 8 lat - 3. **Michał Szpak** (Przemyśl), 4. **Piotr Kitela** (Ostrów k.Przemyśla), 5. **Jakub Segiet** (Przemyśl), 6. **Mateusz Dombrowski** (obaj z Przemyśla), 7. **Jakub Pich** (Jarosław), 8. **Maciej Karpiński** (Przemyśl); 9-10 lat - 6. **Michał Karpiński**, 8. **Daniel Łyszczek** (obaj z Przemyśla), 9. **Michał Pich** (Jarosław), 10. **Miłosz Mazur** (Przemyśl); 11-12 lat - 1. **Piotr Szymański**, 2. **Maciej Dombrowski**, 8. **Tomasz Podolak** (wszyscy z Przemyśla); 13-14 lat - 4. **Jakub Dombrowski**, 8. **Michał Pleśniak** (obaj z Przemyśla); 16-19 lat - 1. **Maciej Szlag** (Radymno); 20-35 lat - 3. **Tomasz Hawryś** (Rybotycze), 8. **Przemysław Bąk**, 9. **Marcin Łabuński**, 10. **Marcin Kłyż** (wszyscy z Przemyśla), 13. **Andrzej Kitela** (Ostrów); 36-44 lata - 2. **Marek Szymański** (Przemyśl), 3. **Józef Szlag** (Radymno), 4. **Wojciech Kłyż**, 6. **Andrzej Dombrowski** (obaj z Przemyśla), 10. **Stanisław Szal** (Orły), 13. **Krzysztof Gierczak** (Przemyśl); 45-54 lata - 1. **Stanisław Gudzelak**, 2. **Stanisław Stachów** (obaj z Przemyśla), 4. **Tadeusz Chmielewski**, 5. **Krzysztof Skotnicki** (obaj z Jarosławia); powyżej 55 lat - 1. **Adolf Kunkiewicz**, 4. **Jerzy Rygiel**, 6. **Henryk Bąk** (wszyscy z Przemyśla).

Niezależnie od powyższych konkurencji rywalizowano również o miano najlepszych w woj. podkarpackim (równolegle rozgrywano też w Arłamowie "Family Cup" woj. lubelskiego) tzw. **KLASYFIKACJI RODZINNEJ** (narciarstwo zjazdowe). Mistrzami Podkarpacia zostali państwo **Krokowscy** z Jasła przed **Sapetami** z Łańcuta oraz **Konopelskimi** z Rzeszowa i **Ustrzyk Dolnych**. Na ósmym miejscu sklasyfikowano **Annę, Tadeusza i Paulinę CHMIELEWSKICH** z Jarosławia, a tuż za nimi znaleźli się przemyślanie: **Aleksandra, Andrzej i Jakub DOMBROWSCY** (syn, synowa i wnuk znanego ongiś trenera koszykarzy i piłkarzy Czuwaju, a następnie nauczyciela wf w II LO p. **Romana Dombrowskiego**).

Ciesząc się z dobrej postawy zawodników reprezentujących nasz region (byłe woj. przemyskie) wspomnijmy również i o tych, którym tym razem nie udało, bo z różnych przyczyn zostali zdyskwalifikowani. Oto **poczet pechowców** (w nawiasach rocznik): **Katarzyna Stańko** (88), **Arkadiusz Więcek** (87), **Michał Kłyż** (84), **Czesław Segiet** (57) - wszyscy z Przemyśla.

Arłamowskie zawody mające charakter regionalnej eliminacji były preludium przed finałem tegorocznych VI "FAMILY CUP 2001", którego gospodarzem (w dniach 16-18 marca) będzie **Karpacz**. Przyzwyczajaliśmy się już w kilku minionych latach do udanych startów naszych alpejczyków - wiernych dawnej sekcji nieistniejącej już Polnej. Czy **Stanisław** (bardziej znany w gronie przemyskich taksówkarzy i ich pasażerów jako "Dżosef") **Gudzelak** i **Adolf Kunkiewicz** - bo oni ostatnimi czasy plasowali się w "czubie" (nawet na punktowanych pierwszych 6 miejscach) - znów pokażą rodowitym "góralom", że i na **Kresach** potrafią na deskach "hulać" jak ta lala?...

W czasie ferii dzieci się nudzą?

Zasięgnęliśmy języka, co też robią, ściślej - mogą robić nasi milusińscy podczas ferii zimowych, niestety, dobiegających już końca. Okazuje się, że nie jest tak źle, jakby mogło się wydawać. Są zimowiska i akcje "zima w mieście", w wielu szkołach nauczyciele oczekują na wszystkich chętnych do gier i zabaw sportowo-rekreacyjnych. Szczęściarze wyjechali z rodzicami na wypoczynek daleko poza rodzinne strony, a amatorzy "białego szaleństwa" - korzystając z chwilowej łaskawości aury - korzystają z sobotnio-niedzielnego zazwyczaj wypadów na narty i sanki z rodzicami.

Niestety, pogoda nie sprzyja budowie sezonowych lodowisk przy szkołach, stadionach i innych obiektach sportowo-rekreacyjnych. Dzieci z Przemyśla i okolic są w tej lepszej sytuacji, że mogą korzystać z dobrodziejstwa sztucznej tafli, na której - poza ślizganiem się na łyżwach - z powodzeniem, jak się okazuje, można nawet ... potać w karnawałowym korowodzie.

Dzieciom, którym z różnych przyczyn nie udało się (nie chciało? - bo bywa i tak) zająć czynnie sportem bądź rekreacyjną zabawą, pozostają gry i zabawy domowe. Na szczęście dla ich oczu, wbitych w ekran komputerów, trwa **festiwal Adama Małysza** i serce człowiekowi roście, kiedy widzi, jak pociecha z zapartym tchem śledzi jego fenomenalne popisy, a w pewnej chwili zniemka zapyta: - *Tato, zapisz mnie do jakiegoś klubu, bo ja też chciałbym kiedyś być takim Małyszem!*



Gdy spyta się malca - dlaczego, ten wcale nie zaczyna, niestety, z patriotycznej nuty, tylko wali prosto z mostu: - *Wyobrażasz sobie, tato, jaką kasę można na tym zarobić?! - Kiedy człowiek "odsapnie" z wrażenia, natychmiast przemykają w myślach wspomnienia dawnych sław, których mistrzostwo olimpijskie kwitowano zegarkiem rodem ze Szwajcarii nad Wołgą czy 20-dolarowym bonem, a bywało że i uściskiem dłoni bardzo ważnej osoby.*

Cóż, heca heca, lata lecą... a dzieci beczynnie dziś już się nie nudzą.

Czuwaj walcz o życie

Nim zapadnie wyrok...

Jak pamiętamy z poprzednich publikacji (które ukazały się nie tylko na naszych łamach), nieuchronnie zbliża się dzień **16 lutego**, na który obradujące w ub. miesiącu (12.01) **Walne Zgromadzenie Członków Klubu Sportowego "CZUWAJ"** wyznaczyło sobie termin drugiej części spotkania, na którym zapadnie decyzja, co dalej: walczymy, czy kapitulujemy? Niewykluczone, że w tych dniach waga się losy jednego z najstarszych klubów sportowych w kraju, którego tradycje kontynuuje "nowy", założony wiosną 1999 roku KS Czuwaj. Nim zapadnie wyrok, kilka słów o podejmowanych dramatycznych wysiłkach, aby klub uratować przed zapadnięciem w całkowity niebyt, a także o dotychczasowych efektach tych usilnych zabiegów.

"Czuwajowcy" pukają do wszystkich gabinetów i drzwi, za jakimi mogą liczyć na chociażby cień nadziei na efektywną pomoc: moralną i - daj Boże - materialną. Trwają rozmowy, dyskusje i negocjacje, bo gdzieś niedługo tli się jeszcze iskierka nadziei na pomyślnie sfinalizowanie tych starań. To jednak tylko jedna strona medalu, bo jest i druga, mniej budująca - z wielu stron jedyną odpowiedzią są wyrazy współczucia i ubolewania "wzmacniane" bezradnym rozkładaniem rąk bądź tak modnym w dzisiejszych czasach, idącym z wierzchołków władzy "spychajłowem", czyli odsyłaniem do "konkretniejszego" adresata, który powinien pomóc o ile ... nie odeśle proszących pod kolejny adresik...

Nie słycać jakoś, aby dramatem klubu zbytnio przejęli się przemyscy samorządowcy (jeśli jest inaczej w zaciszu gabinetów - z radością to odszczekam). Owszem, rozumieją, doceniają, ubolewają, będą pamiętać, zrobią wszystko co w ich mocy itd. itd. Ech, gdzie te czasy, kiedy ich poprzednicy mieli zupełnie inne spojrzenie na sprawę i usportowali nas na siłę, zbytnio nie troszcząc się o miasto...

Nie ma na razie nazbyt krzepiących sygnałów ze strony zakładów pracy, bo - prawdę mówiąc - niewiele ich jeszcze zostało, a te które ledwie jeszcze dyszą też mają przed sobą realną perspektywę "czuwajowego dylematu" bądź już się powoli zwiijają, choć kraj tak pięknie nam się wokół rozwija. Kroplę optymizmu wlał we mnie dyrektor sporego banku, który moją prywatną prośbę o rozważenie możliwości udzielenia gasnącemu niczym świeca klubowi jakiegokolwiek pomoc skwitował: - *Już jesteśmy po rozmowach, mocno w to wchodzimy, panie redaktorze!* (trzymam za słowo, panie dyrektorze).

Nie zostawiają klubu w potrzebie kochający sport prawdziwi przemyslanie, nie tylko zagorzali "czuwajczycy", i dlatego sukcesywnie powiększa się klubowe konto o następne wpłaty (z satysfakcją notujemy kolejne: **Zdzisława Frydlewicza - 20, Henryka Handzla - 500, Mariana Ekierta - 100 i Jerzego Sitarza - 50** złotych), za darmo prowadzą zajęcia z młodzieżą wszyscy szkoleniowcy itp. Trzeba jedna przy tym wszystkim pamiętać, iż ofiarność jednostek - prawdziwych przyjaciół sportu i młodzieży go uprawiającej - wiosny jeszcze, niestety, na "czuwajowym poletku" nie uczyni. Potrzebny jest "mocny akord", ale kto powinien go wykonać i z jakiej strony nań oczekiwać?

Czuwaj stara się dotrzeć ze swoimi problemami i alternatywą także daleko poza regionalny zaścianek, w którym - przynajmniej - sport i jego potrzeby traktowany jest przez wielu notabli w kategoriach "duperele", którymi głowy nie warto sobie zaprzętać. Dlatego też pisma z prośbą o pomoc i ratunek zaadresowano również m.in. do Prezydenta RP **A.Kwaśniewskiego**, premiera **J.Buzka**, marszałka Sejmu **M.Płażyńskiego**, wicemarszałka Senatu **Donalda Tuska**, szefa UKFiT **Mieczysława Nowickiego**, ministrów edukacji narodowej oraz transportu i żegluga morskiej, marszałka woj. podkarpackiego i wojewody. Jaki będzie odzew, trudno przewidzieć, ale wiem jedno, że oczekiwania i nadzieje z nimi związane są ogromne...

ZB

Osobom i instytucjom, które chciałyby dołożyć "cegielek" w ratowanie jednego z najstarszych w RP klubów sportowych, choćby poprzez wpłatę symbolicznej złotówki (z dopiskiem "Ratujmy Czuwaj"), podajemy numer konta klubu:

PKO S.A. O/Przemyśl 10701470-210614-2221-0100.



Czy Czuwaj wyjdzie wiosną na ligowe murawy?...

Trenerska zmiana warty w Lubaczowie**Chyba coś z tego będzie...**

Od 11 stycznia do wiosennych rewanżów oficjalnie już (gra w turnieju halowym, to inna para kaloszy) przygotowują się piłkarze lubaczowskiego MKS - "małżeństwa z rozsądku", jak to pół żartem pół serio mówi się o "owocu" ubiegłorocznego mariażu Pogoni z Sokolem.

Zgodnie z przewidywaniami, jesień dla obu garniturów MKS: zespołu grającego w V lidze oraz drużyny z "okręgówki" - nie była nazbyt udana, bo i być taką nie mogła. Obu zespołom skleconym "na wyczucie", co naturalne w następstwie fuzji klubów, zabrakło przede wszystkim "ogrania". W zgodnej opinii lubaczowskich kibiców spory udział w licznych niepowodzeniach miało też preferowanie przez obu (po jednym z Pogoni i Sokola) trenerów "swoich" zawodników, a to oznaczało, że na plac wychodzili niekiedy nie najlepsi akurat piłkarze, co też nie sprzyjało dobrej atmosferze w zespole i całym klubie.

Jak się powszechnie w Lubaczowie uważa, wiosną powinno być już dużo lepiej, między innymi dlatego, że jest wreszcie jeden trener odpowiedzialny za cały zespół. Funkcję tę objął były zawodnik Pogoni, Ryszard Mularczyk (trenował ostatnio m.in. Kosmos Józefów, klub z Bełża oraz - krótko - cieszanowską Juwenię), któremu pomaga również "pogoniński" weteran - Wiesław Osuch. Treningi odbywają się cztery razy w tygodniu, w tym tylko raz w terenie, a ich zadaniem jest przede wszystkim poprawa ogólnej kondycji - siły, wytrzymałości i sprawności ruchowej poszczególnych zawodników.

- Na zajęciach bywa regularnie po kilkunastu zawodników, którzy trenują w pocie czoła - z tym, że jakby większe zaangażowanie wykazują piłkarze doświadczeni. Z młodszymi bywa różnie, jak zresztą w wielu innych klubach, bo i też mają inne "pokusy": dyskoteka, randka z dziewczyną... Myślę jednak, że chyba coś z tego będzie... - powiedział nam jeden z lubaczowskich działaczy, informując przy okazji, że właśnie ze względu na poza futbolowe zainteresowania młodzieży od pewnego czasu MKS grywa ligę w soboty. Przy okazji dowiedzieliśmy się też, że "senior" MKS - Jacek Krzyszowski - któremu brakuje zaledwie dwóch celnych trafień do "magicznej" cyfry 400 strzelonych ligowych bramek, jeszcze nie podjął treningów, ponieważ przebywa we Francji.

Lubaczowianie mają w planach kilka sprawdzianów swojej formy, ale pierwsze sparingi rozegrają dopiero w końcu bm. Jak dotąd, w kadrze nie zanotowano zmian poza odejściem środkowego napastnika Jerzego Dziobka do Juwenii Cieszanów.

Piłkarskich rekordów (i wspomnień) czar**To nie Bobko...**

Pisząc w poprzednim numerze o "futbolowych rekordach", wspomnieliśmy o strzelonej już w ... 3 sekundzie gry bramce na stadionie lubaczowskiej Pogoni w 1969 roku, podczas meczu z Czuczajem II. Po opublikowaniu tej informacji okazało się jednak, że jej strzelcem nie jest - jak zapisano ongiś w lokalnej prasie - przemyslanin Tadeusz Bobko, a inny zawodnik ówczesnej rezerwy Czuczaju - Józef Bartuś. Tak więc, dzięki przypadkowi prostujemy błąd swojego kolegi po fachu sprzed prawie 32 lat! Przy okazji, wspomniemy o kolejnym "rekordzie", tym razem dotyczącym kariery zawodniczej.

Kto był najstarszym z regionalnych futbolistów, grających w rozgrywkach ligowych? Według naszej wiedzy, ten rekord należy do nieżyjącego już Kazimierza Patrosia - popularnego "Kazka", znanego ongiś piłkarza Polnej, a następnie jej szkoleniowca, który prowadząc grający w lidze okręgowej Grom Wyszatycze, występował jeszcze na murawie w wieku 51 lat. Co więcej, "Przemyski Matthews" w połowie lat 80. stał się z tego tytułu bardzo znanym człowiekiem w kraju, grywał w narodowej reprezentacji weteranów (w otoczeniu m.in. A.Piechniczka, S.Osliży, Z.Szoltysika, J.Banasia i J.Liberdy) oraz pełnił funkcję honorowego prezesa Krajowego Klubu Piłkarskich Weteranów, którzy rokrocznie spotykali się na zjeździe w Byczynie k.Opola. Rolę wice-króla w regionie pełnił w tym czasie 47-letni bramkarz LZS "Malinówka" Hermanowice - Jan Cichocki. Być może jednak, w międzyczasie zagrał o ligowe punkty jakiś inny "Matuzalem"? Jeśli tak, prosimy o sygnał, jak również o kolejne ciekawostki, które zasługują na miano regionalnych rekordów.

"Leśnicy" pod Biegą...

Jak już informowaliśmy, od kilku tygodni opiekę na piłkarzami birczańskiego LEŚNIKA sprawuje Marek Biega. Pod jego kierunkiem "leśnicy" przygotowują się do wiosny trenując trzy razy w tygodniu (wtorki, piątki, niedziele), a sprawdzają swoją dyspozycję w 7 sparingach, w których ich rywalami będą zespoły Czuczaju, Vikinga Orły, Bieszczadów Ustrzyki Dolne i LKS z Tyrawy Wołoskiej. Nie zanosi się na "rewolucyjne" zmiany w kadrze zespołu, która jednak zostanie poważnie odmłodzona dzięki powołaniu do niej pięciu własnych wychowanków z zespołu juniorów.

12 stycznia, w birczańskim Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Turystyki, odbyło się spotkanie "leśników" z zarządem klubu i nowym szkoleniowcem, na którym omawiano sprawy bieżące, jak również perspektywy działalności klubu i sekcji. Dokonano także tradycyjnego podsumowania poprzedniej rundy jesieni 200/2001. W rywalizacji tej najwięcej punktów uzyskał Dariusz Lasek, a kolejne lokaty wywalczyli: Piotr Kowalski, Ryszard Dudek, Waldemar Stachura i Franciszek Łabiak. Uhonorowano ich okolicznościowymi statuetkami, dyplomami i nagrodami rzeczowymi. Dyplom i nagroda przypadły również klubowemu lekarzowi, p. Romanowi Dudkowi.

Czas "Wędrowniczek"...

Jak to zazwyczaj o tej porze roku bywa, po klubach krążą "Wędrowniczki", doświadczeni już i zaawansowani wiekiem futbolisci z kartą na rękę - gotowi zaferować swoje usługi za ustaloną kwotę.

Na tym tle zaskakuje pewien napastnik klasy "B", który nie chce pieniędzy, a sprawę ewentualnego kontraktu stawia uczciwie: - Flaszka za każdą strzeloną bramkę... - Ewentualnym chętnym "pracodawcom" należy się jednak pewne ostrzeżenie: chłopak miewa fart do strzelania goli i pewien podprzemyski klub kosztował jesienią dobrze ponad dwadzieścia butelek, a "pożegnalnej" ze Wschodu nie pije...

PIŁKA W REGIONIE**Paszek, Kościelny, Hajduk...**

Jak sygnalizowaliśmy, radymniański MKS wzmacnia swoje szeregi przed IV-ligową wiosną bazując na piłkarzach doświadczonych, którzy mogą być mocnymi punktami podstawowej "jedenastki". W rundzie jesiennej furorę robił eks-polonista Waldemar Paszek, który stał się postrachem bramkarzy, od niedawna trenuje w Radymnie jego kolega klubowy Piotr Kościelny, a najnowszym "polonijskim" nabytkiem zespołu Mirosława Szota jest Grzegorz Hajduk. Ciekawe, kto następny ewakuuje się (z Polonii?) nad Radę?...

Pierwsze koty za płoty...

W ostatnich kilku dniach przygotowujący się do sezonu piłkarze III, IV oraz V ligi rozegrali kolejne spotkania kontrolne, w których padły następujące wyniki: POLONIA - Górnovia Górnio 1:0 (Sierżęga z wolnego), Unia Nowa Sarzyna - KAMAX 2:1 (R.Kiszka), DYNOWIA - CZUWAJ 4:0 (Kijanka 2, M.Pyś, Węgrzyn), BABIŚ - SYRENKA - PIAST Tuczępy 3:0 (Fleszar, Harlacz, A.Wikiera; w zespole Marka Strawy pojawił się kolejny nabytek - Piotr Rączka grający ostatnio w Sokole Sokółów Młp., ale czy będzie grał w Roźwienicy jeszcze nie wiadomo), DYNOWIA - KAMAX 2:2 (Węgrzyn, M.Pyś - A.Kiszka i Chudzikiwicz - samob.), JKS 1909 - Stal Sanok 3:2 (Pietryna 2, Szmuc; pod tą nazwą - nawiązującą do faktycznej daty założenia klubu - jarosławianie zamierzają występować już wiosną). Na uwagę zasługują obiecujące wyniki dynowian oraz gole ich nowego szkoleniowca Andrzeja Węgrzyna. Kto wie, kto wie...

BEL PRZEMYSŁ
tel. (016) 677-06-80; 81; 82
kom. 0603-949-222
LEASING
dla małych i dużych firm

Jarosławska "nasiadówka"

W minioną sobotę, w Jarosławiu, władze Podokręgu PZPN spotkały się z przedstawicielami klubów uczestniczących w regionalnych rozgrywkach ligowych. Omawiano sprawy bieżące i wyjaśniano zawilości regulaminowe, zapoznano też gości z pewnymi zmianami. Między innymi obsady sędziowskie przejdą w gestię Zarządu Podokręgu (do tej pory robiło to Kolegium Sędziów), uproszczeniu ulegnie system naliczania opłat za przejścia zawodników do innych klubów (stosowną opłatą będzie uiszczal odtąd klub pozyskujący i zniknie zwyczaj podwójnego "kasowania": od pozyskującego i wypożyczającego). Mówiono też i o "widmie" kolejnej reorganizacji (m.in. forsowanej przez Z.Bońka koncepcji utworzenia tylko dwóch grup III ligi) oraz perspektywie korekt w rozgrywkach regionalnych (po trzy grupy w klasach "A" i "B").

Regionalne rozgrywki rozpoczyna się zgodnie z ustalonym w lipcu ub. roku harmonogramem, czyli 1 kwietnia. Chyba, że - odpukać - aura spleta jakiegoś figla...

Mobilizacja w Rozborzu

Prawdziwą rewelacją rundy jesiennej w grupie pierwszej futbolowej klasy "A" byli bez najmniejszego cienia wątpliwości piłkarze BŁYSKAWICY ROZBÓRZ. Skazywani przez wielu u progu sezonu 2000/2001 na typowe dla beniaminka "pożarcie", rozborzanie splełali wszystkim tęgiego psikus. Nawet wielu własnym kibicom, którzy przecierali oczy na widok wspaniałych zagrań i celnych trafień swoich ulubieńców, podczas gdy ci, bez cienia debiutanckiej tremy, dalej robili swoje gniotąc niczym walec kolejnych rywali.

Znakomitą postawą "jedenastki" Błyskawicy w rundzie jesiennej mile zaskoczeni byli nie tylko jej kibice, ale i klubowi działacze. Zwłaszcza ci, którzy przed jesienią "modlili się" o lokatę w środku tabeli, uznając ją za marzenie, a w trakcie walki o punkty z niedowierzaniem obserwowali jak ich pupile w cuglach sięgają po mistrzostwo na półmetku rozgrywek. Aż 8-punktowa przewaga na nim sprawia, że wielu rozborzan myśli o zbliżającej się szybkimi krokami wiosnie jako nie tylko o rundzie rewanżowej, ale i porze kolejnego radosnego awansu. Nic zatem dziwnego, że tym razem zimowa "laba" w Rozborzu skończyła się wyjątkowo wcześniej, bo już w połowie stycznia, gdy trener Józef Majba rozpoczął regularne treningi, zapraszając na nich swoich podopiecznych.

- Chłopcy trenują po dwa razy w tygodniu, na razie w sali gimnastycznej szkoły we Wierzbnej - potwierdza nasze informacje prezes Błyskawicy, pan Stanisław Hołysz. - Co prawda, nikt nam nie ubył ze składu, ale kilkoma chłopakami bardzo poważnie interesuje się już armia... Kim? Markiem Jurkiem, Krzysztofem Wilkiem, Artkiem Stecko...

Trudno zatem się też dziwić, że w obliczu nieuchronnych wiosną takich strat kadrowych postanowiono odpowiednio się przed nimi zabezpieczyć, aby "zamortyzować" ewentualne negatywne skutki. I stąd m.in. przymiarki do pozyskania doświadczonego - jak mówi sam prezes Hołysz - "rasowego" napastnika. To tak na wszelki wypadek...

W Rozborzu, jak widać, pełna mobilizacja, ale i godna podkreślenia - znakomita atmosfera wokół klubu, którego młodzi futbolisci dają ludziom tyle satysfakcji i to do tego stopnia, iż regularnie zaglądają tu już kibice z kilkunastu okolicznych miejscowości. Dobry klimat wokół Błyskawicy sprzyjał niedawnym pracom przy remoncie (wyrównywaniu) płyty boiska. Trwa budowa szatni z pełnym zapleczem sanitarno-socjalnym i gdyby nie ostatnia zmiana aury na zimową, to pewnie finisz tej - realizowanej w znacznej mierze własnymi siłami - inwestycji byłby już tuż...

Podopieczni trenera Józefa Majby swoją postawą dają wiele satysfakcji kilku pokoleniom byłych i obecnych sportowców Błyskawicy - powstałej jeszcze w 1949 roku. Ci najmłodszy z podziwem i szacunkiem obserwują m.in., jak regularnie śledzi A-klasowe boje jeden z założycieli klubu i jego czołowy niegdyś sportowiec Franciszek Sławiński. W tamtych pionierskich czasach, gdy rarytasem była nawet piłka, o posiadaniu przez klub jednocześnie aż trzech zespołów - seniorów, juniorów i orlików - można było sobie tylko pomarzyć...

Marian by się cieszył...

Żywa jest jeszcze, nie tylko w samym Jarosławiu, pamięć o zmarłym przed 7 laty MARIANIE LOTYCZU - wielkiego serca działacza JKS i przemyskiego OZPN. Jarosławianie czczą Jego pamięć dorocznym halowym turniejem piłkarskim. W tegorocznym, rozegranym w minioną niedzielę w hali jarosławskiego MOSiR VI Memoriale Mariana Lotycza, poza pełniącym honory gospodarza JKS 1909 wystartowały zespoły KAMAXU, Izolatora Boguchwała oraz rzeszowskiej Stali. Grano po 2 x 20 minut, strzelono 32 gole, sześć rozegranych spotkań stało na dobrym poziomie, a najwięcej emocji wzbudził decydujący bój jarosławian ze Stalą, którego zwycięzca zgarniał pełną pulę: do 30 min. puchar był w rękach rzeszowian, ale finisz podopiecznych Józefa Maciaszka zaowocował dwoma celnymi trafieniami na wagę zwycięstwa. Wyniki turnieju: Stal - Izolator 1:3, JKS - KAMAX 6:2, Stal - KAMAX 7:1, JKS - Izolator 2:2, KAMAX - Izolator 4:1, JKS - Stal 2:1. Końcowa tabela: 1. JKS 7 10-5, 2. Izolator 4 6-7, 3. Stal 3 9-6, 4. KAMAX 3 7-14.

Poza głównym trofeum - okolicznościowym pucharem - jarosławianom przypadły jeszcze dwa prestiżowe laury: Dariusz Pietryna uznany został na najlepszego zawodnika, a Adam Fabiński - był bezkonkurencyjny w gronie bramkarzy. "Królem" snajperów został Arkadiusz Kiszka z KAMAXU z dorobkiem 4 celnych trafień.

W gronie kibicujących memoriałowym bojom nie brakowało znajomych, kolegów, przyjaciół i współpracowników M.Lotycza. Nie raz tej niedzieli w hali jarosławskiego MOSiR rozlegało się w dyskusjach na jej trybunach wielce wymowne: - O, jak Marian by się cieszył...

Płacą kibicom ?

Bulwersujący sygnał otrzymaliśmy od grupki kibiców jednego z regionalnych klubów.

- Panie redaktorze, niech pan to sprawdzi, bo my nadal nie możemy uwierzyć, że jest w naszym klubie grupa ...etatowych "klakierów", którzy za przyjemność (często wątpliwą, przyznajemy) kasują po ...40 złotych za każdy mecz! Za co? Po prostu, robią "tłum", aby jako tako podreperować ogólne wrażenie widowiska (...). W jaki sposób pańscy koledzy liczą kibiców na trybunach? Był taki mecz, w którym naliczyliśmy dosłownie 283 widzów, a na drugi dzień w jednym dzienniku napisano... 600, a w drugim ...700. Na koniec ostatnie pytanie: ile warta jest robota spikera, czy dwa tysiące miesięcznie (na umowie o dzieło)?... - pytał było więcej, ale nie ma sensu ich powtarzać, bo i tak to nic nie da. Jest grupa działaczy, która popełnia od lat te same kardynalne błędy, ale za Chiny panowie ci nie dadzą się przekonać, że nie tędy droga. Trwać to będzie, do chwili kiedy w klubie będzie jeszcze za co klaskać, bo w innym przypadku sportowcy zostaną skazani na klakierów "naturalnych", którym ostatnimi czasy ręce nie za często składają się do aplauzów...

Birczańska 20. olimpiada

Reprezentacje ośmiu gminnych szkół podstawowych, Gimnazjum oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych w Birczy rywalizowały 27 stycznia w organizowanych już po raz dwudziesty Gminnych Zimowych Igrzyskach Rekreacyjno-Sportowych. Program jubileuszowej "olimpiady", w której rywalizowało w sumie 238 zawodników i zawodniczek, obejmował 7 konkurencji. W punktacji łącznej wśród szkół podstawowych zwyciężyła ekipa ze SP w Żohatynie - 144 przed SP Bircza - 116 i SP Sufczyzna (miła niespodzianka) - 96 pkt. oraz szkołami z Kuźminy (słabsza postawa, niż oczekiwano), Lipy, Huty Brzuskiej, Korzeńca i Leszczawy Dolnej. Natomiast w kategorii szkół ponadpodstawowych lepsze okazało się Gimnazjum, wygrywając z Liceum w stosunku punktowym 196:164. W poszczególnych konkurencjach najlepszymi okazali się:

SZKOŁY PODSTAWOWE:

warcaby: dziewczęta - 1.Urszula Pawłowska (Bircza), 2.Urszula Błaszczak (Kuźmina), 3.Magdalena Stadnik (Sufczyzna); chłopcy - 1.Krzysztof Pelc (Żohatyn), 2.Przemysław Kleban (Lipa), 3. Przemysław Czapniewski (Huta Brzuska);



Szach czy mat?...

szachy: dziewczęta - 1.Joanna Bartosiewicz (Żohatyn), 2.Joanna Dobrowolska (Sufczyzna); chłopcy - 1.Jacek Kozłowski (Żohatyn), 2.Mikołaj Dądela (Bircza), 3.Tomasz Smotrycki (Lipa);

rzut lotką: dziewczęta - 1.Joanna Bartosiewicz (Żohatyn), 2.Angelika Mazur, 3.Sabina Pankiewicz (obie SP Lipa); chłopcy - 1.Jacek Kozłowski, 2. Adam Gaska (obaj Żohatyn), 3.Arkadiusz Mliczek (Sufczyzna);

tenis stołowy: dziewczęta - 1.Urszula Błaszczak (Kuźmina), 2.Marta Pieniądz (Huta Brzuska), 3.Małgorzata Pisz (Kuźmina); chłopcy - 1.Lukasz Soszka, 2.Krzystian Głowacz (obaj SP Bircza), 3.Przemysław Czaplewski (Huta Brzuska);

slalom z przeszkodami - 1.SP Żohatyn, 2.SP Kuźmina, 3.SP Sufczyzna; **mini-koszykówka** - 1.SP Bircza, 2.SP Leszczawa Dolna, 3.SP Żohatyn.

SZKOŁY PONADPODSTAWOWE:

warcaby: dziewczęta - 1.Aneta Podgórska, 2.Aneta Kijanka; chłopcy - 1.Krzysztof Czapniewski, 2.Marcin Piegoń (wszyscy Gimnazjum);

szachy: dziewczęta - 1.Izabela Kijanka (Liceum), 2.Marta Kmiecik (Gimnazjum); chłopcy - 1.Bartosz Fornal (G), 2.Rafał Janiszewski (L);

tenis stołowy: dziewczęta - 1.Bożena Kopczyk (L), 2.Marta Kmiecik (G); chłopcy - 1. Rafał Janiszewski (L), 2.Wojciech Słaby (G);



Wójt Jerzy Góralewicz wręczał nagrody

rzut lotką: dziewczęta - 1.Barbara Gaber (G), 2.Ewa Kopczyk (L); chłopcy - 1.Mariusz Kania (G), 2.Szymon Rewerenda (G);

strzelanie z broni pneumatycznej: dziewczęta - 1.Barbara Gaber (G), 2.Beta Kobierska (G); chłopcy - 1.Rafał Poznański (L), 2.Kamil Grygier (G);

Otwarcia birczańskiej olimpiady dokonał wójt gminy Bircza p. Jerzy Góralewicz, który swoją obecnością zaszczylił również jej zakończenie, w trakcie którego uhonorował najlepszych dyplomami, pucharami i nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez Urząd Gminy (zadbano również o posiłek dla uczestników zawodów oraz ich transport).

Igrzyska, które zapoczątkował przed 20 laty mieszkający dziś w USA były prezes Klubu Sportowego "Mechanizator" i dyrektor miejscowego POM Adam Tęcza, weszły na stałe do kalendarza imprez sportowych dla młodzieży szkolnej, zyskując sobie popularność i należną rangę. Tak jak wiele poprzednich, również tegoroczną "olimpiadę" należy uznać za udaną, dobrze zorganizowaną i stojącą na dobrym poziomie sportowym. Na podkreślenie zasługuje zaangażowanie wielu nauczycieli i samych zawodników, choć z uczestnictwem i składem z kilku szkół nie było najlepiej.

Tekst i fot.(4) Józef Piotrowski



Zwycięska drużyna Gimnazjum w Birczy ze swoimi trofeami i opiekunami

Głos do koszykarskich "obrachunków"

Dobiega końca "milenijne podsumowanie" dorobku koszykarzy Polonii (termin nadsyłania swoich typów upłynął 4 bm.). Kolejną z publikowanych przez nas korespondencji z tym związanej jest głos pana Władysława Gdańca z Korzenicy. Oto i on.

- Na wstępie pragnę złożyć wszystkim działaczom i zawodnikom najlepsze życzenia - tym najstarszym, jak i najmłodszym. A teraz przechodzę do głosowania. Za najlepszych koszykarzy w historii przemyskiej koszykówki uważam kolejno: 1. Krzysztofa Miłę, 2. Wojciecha Królika, 3. Tomasza Przewrockiego i Romana Rutkowskiego. Nie zapominam o zagranicznych, spośród których wyróżniam Daryla Thomasa. Spośród rozegranych spotkań Polonii, najbardziej utkwiły mi w pamięci chyba te najlepsze w sezonie 1994/95: POLONIA - Polonia Warszawa 123:73, Śląsk-ESKA - POLONIA 87:110...

Nasze zawsze najpiękniejsze...

- Nie zawsze obce strony są ładne, ale nasze pruchnickie i przemyskie zawsze są najpiękniejsze. Sympatyczne pozdrowienia dla naszych rodziców, redakcji i czytelników z miłego pobytu tu na zimowisku (29.01-7.02) przesyłają: zawodnicy i zawodniczki UKS "4", trampkarze SPN MKS Polonia, uczniowie i sportowcy z Gimnazjum Nr 5 w Przemyślu. PS. Tu pracowicie pod okiem naszych trenerów doskonalimy swoje umiejętności sportowe - tej treści pocztówka z Pruchnika znalazła się w redakcyjnej pocztce.

Dziękując młodzieży i jej opiekunom za ten sympatyczny dowód pamięci popieramy też patriotyzm lokalny, który w obecnych tak trudnych dla wszystkich czasach powinien charakteryzować się również i tym, że w pierwszej kolejności dajemy zarobić swoim (organizatorom i gospodarzom zimowiska w tym przypadku).

Gol Omiotka

Wychowanek lubaczowskiej Pogoni (grał też kilka sezonów w tamtejszym Sokole), Mariusz Omiołek, próbuje swoich sił w zespole II-ligowych Tłoków Gorzyce. W rozegranym kilka dni temu sparingu ze Stalą w Stalowej Woli były napastnik Stali Rzeszów, a ostatnio Pogoni Leżajsk strzelił jedną z dwóch zwycięskich bramek dla gorzyczan. Grał w tym meczu również Marcin Pacuła mający dotąd problemy zdrowotne (efekty urazów odniesionych w rundzie jesiennej). Czy obaj zagrają razem w meczach o ligowe już punkty?

Czytelnicy proponowali...

W następnym numerze ogłosimy końcowe wyniki rankingu podsumowującego sportowy bilans 2000 roku w regionie. Nim ujawnimy ostateczną wolę naszych czytelników, zaserwujemy dziś coś w rodzaju "przystawki" 11 czytelnicznych typów wylosowanych spośród nadesłanych nam rankingowych kuponów.

MARIA SITEŃ (ZAŁUŻE): sportowiec roku - 1.Bogusław Sanocki, 2.Alicja Brząkała, 3.Tomasz Przewrocki, 4.Konrad Zieliński, 5.Monika Janczak, 6.Jerzy Makara, 7.Daniel Bartłomowicz, 8.Ryszard Makara, 9.Paweł Mielniczek, 10.Warcabiści Startu Przemyśl; **trener roku** - 1.Stanisław Gierczak, 2.Jerzy Daniło, 3.Czesław Stankiewicz - Alicja Brząkała, 4.Paweł Trojnar, 5.M.Jałocha - K.Grabowski; **działacz roku** - "przeciętny działacz LZS"; **sponsor roku** - Video Tomex 2 Przemyśl; **drużyna roku** - 1.Piłkarze JKS 1909, 2.Szczyptorni Jarosław, 3.Warcabiści Startu Przemyśl; **cudzoziemiec roku** - Joseph Penberthy; **wydarzenie roku** - start A.Brząkały w ME; **zawód roku** - postawa piłkarzy Polonii; **impreza roku** - I Turniej Karate w Lubaczowie.

WŁADYSŁAW JAKUBIEC (KRUEHEL WIELKI): sportowiec - 1.B.Sanocki, 2. A.Brząkała, 3.T.Przewrocki, 4.M.Janczak, 5.R.Makara, 6.Krzysztof Zych, 7.Krzysztof Gierczak, 8.Paweł Załoga, 9.Grzegorz Szczotka, 10.Jan Szymański; **trener** - 1.Ryszard Makara, 2.S.Gierczak, 3.P.Trojnar (poz.4-5 brak); **działacz** - Józef Babiś; **sponsor** - Józef Babiś; **drużyna** - koszykarze Znicza Jarosław (poz.2-3 brak); **cudzoziemiec** - J.Penberthy; **wydarzenie** - brak; **zawód** - piłkarze Polonii, **wydarzenie** - brak typu.

EWELINA KOWALSKA (BIRCZA): sportowiec - 1.Dariusz Lasek, 2.Waldemar Stachura, 3.Waldemar Jaroch, 4.Ryszard Dudek, 5.Piotr Błażkowski, 6.Mariusz Błaszczak, 7.P.Mielniczek, 8.Piotr Kowalski, 9.P.Załoga, 10.Piotr Pankiewicz; **trener** - 1.Krzysztof Sugier, 2.Wiesław Łesejko, 3.Jacek Bednarz, 4.Marek Strawa, 5.Mirosław Szot; **działacz** - Józef Piotrowski (Leśnik Bircza); **sponsor** - Edward Zamyślewski (Bircza); **drużyna** - 1. Huragan Gniewczyzna, 2.Babiś-Syrenka, 3.Piłkarze JKS; **cudzoziemiec** - brak typu; **wydarzenie** - brak typu; **zawód** - spadek piłkarzy Czuwaju z IV ligi.

ANNA FORTUNA (PRZEMYŚL): sportowiec - 1.T.Przewrocki, 2.K.Zych, 3.Daniel Puchalski, 4.Dariusz Szyński, 5.G.Szczotka, 6.Grzegorz Płocica, 7.P.Załoga, 8.Piotr Szczotka, 9.Edyta Dobrzańska, 10.M.Janczak; **trener** - 1.P.Trojnar, 2.January Palys, 3.S.Gierczak, 4.K.Sugier, 5.Zbigniew Nęcek; **działacz** - brak typu; **sponsor** - Biuro Turystyki "Albatros" Przemyśl; **drużyna** - 1.Koszykarze Polonii, 2.Koszykarze Znicza, 3.Piłkarze ręczne SPR Jarosław; **cudzoziemiec** - J.Penberthy; **wydarzenie** - 1.Pucharowe sukcesy koszykarzy Polonii, 2.Zachwycająca postawa koszykarzy Znicza Jarosław, 3.Sukces karateki Tomasza Buksy; **zawód** - spadek koszykarzy Polonii z ekstraklasy; **impreza** - międzynarodowy mecz piłkarski reprezentacji parlamentów Polski i Węgier.

HENRYK HERMANOWSKI (LUBACZÓW): sportowiec - 1.B.Sanocki, 2.A.Brząkała, 3.T.Przewrocki, 4.K.Gierczak, 5.R.Makara, 6.K.Zych, 7.D.Puchalski, 8.Edward Słysz, 9.E.Dobrzyńska, 10. J.Szymański; **typów w pozostałych kategoriach** brak.

WŁADYSŁAW GDANIEC (KORZENICA): sportowiec - 1.A.Brząkała, 2.K.Gierczak, 3.B.Sanocki, 4.T.Przewrocki, 5.R.Makara, 6.K.Zych, 7.E.Słysz, 8.J.Szymański, 9.E.Dobrzańska, 10.J.Makara; **trener** - 1.J.Palys, 2.S.Gierczak, 3.K.Sugier, 4.R.Makara, 5.J.Daniło; **działacz** - Stanisław Gonciarz (Hetman Laszki); **sponsor roku** - Józef Babiś; **drużyna** - 1.Koszykarze Polonii, 2.Piłkarze ręczne Jarosław, 3.Pingpongiści PKS Kolping Jarosław; **cudzoziemiec** - J.Penberthy; **wydarzenie** - 1."Bieg Orła" w Orłach, 2.Mecz parlamentarzyistów Polska-Węgry, 3.Rekordy B.Sanockiego; **zawód** - postawa piłkarów ręcznych JKS; **impreza** - "Bieg Orła".

ALICJA ĆWIKŁA (RADYMNO): sportowiec - 1.Paweł Michalski; **trener** - 1.Marek Strawa; **działacz i sponsor** - Józef Babiś; **drużyna** - Babiś-Syrenka (czytelniczka "obstaowała" jedynie wskazane kategorie podając tylko po 1 nazwisku i zgodnie z regulaminem jej faworyt w kategorii "sportowcy" otrzymał do punktacji tylko 1 punkt (a nie 10), podobnie trener (zamiast 5) i drużyna (zamiast 3).

JERZY PRYMON (PRZEMYŚL): sportowiec - 1.B.Sanocki, 2.A.Brząkała, 3.K.Gierczak, 4.R.Makara, 5.J.Szymański, 6.Robert Nowak, 7.J.Makara, 8.M.Jańczak, 9.T.Przewrocki, 10.Szczotka (pan Jerzy nie pokreślił, o którego z braci chodzi, więc obaj otrzymują do punktacji po 0,5 pkt. - przyp. red.); **trener** - 1.J.Palys, 2.C.Stankiewicz, 3.S.Gierczak, 4.Bolesław Ekiert, 5.P.Trojnar; **działacz** - Jerzy Miśkiewicz; **sponsor** - "United Biscuits" Jarosław; **drużyna** - 1.SPR Jarosław, 2.LKKT Lubaczów, 3.Koszykarze Znicza; **cudzoziemiec** - Olga Popowicz; **wydarzenie** - 1.Mistrzostwo Polski warcabistów Startu, 2.Wyniki karateków LKKT, 3.XIII Turniej Szachowy "Przemyskiego Niedziadka"; **zawód** - KS Czuwaj; **impreza** - "Bieg Orła".

MAREK JAWORSKI (RZESZÓW): sportowiec - 1.B.Sanocki, 2.A.Brząkała, 3.E.Dobrzyńska, 4.Grzegorz Kordas, 5.P.Szczotka, 6.D.Bartłomowicz, 7.M.Janczak, 8.T.Przewrocki, 9.K.Gierczak, 10.E.Słysz; **trener** - 1.S.Gierczak, 2.Janusz Rajski, 3.J.Palys, 4.K.Sugier, 5.Paweł Strzelecki; **działacz** - Mieczysław Bodnar; **sponsor** - Józef Babiś; **drużyna** - 1.Koszykarze Znicza, 2.SPR Jarosław, 3.Piłkarze JKS; **cudzoziemiec** - J.Penberthy; **wydarzenie** - 1.Starty B.Sanockiego w MŚ i ME, 2.Występ A.Brząkały w ME, 3.Występy Grzegorza Kordasa w koszykarskiej reprezentacji Polski do lat 20; **zawód** - obojętność "odnowionych" samorządowych władz Przemyśla na problemy klubów; **impreza** - piłkarski memoriał oldbojów powyżej 45 lat im. Jerzego Tchórzewskiego i Andrzeja Antosyka.

MARCIN KUROSZ (PRZEMYŚL): sportowiec - 1.E.Słysz, 2.D.Bartłomowicz, 3.T.Przewrocki, 4.P.Szczotka, 5.Waldemar Paszek, 6.K.Gierczak, 7.W.Jaroch, 8.Adam Fabiński, 9.G.Szczotka, 10.Robert Kurosz; **trener** - 1.S.Gierczak, 2.J.Daniło, 3.M.Strawa, 4.M.Szot, 5.Krzysztof Stefanowski; **działacz** - Mieczysław Golba; **sponsor** - Józef Babiś; **drużyna** - 1.Koszykarze Znicza, 2.Huragan Gniewczyzna, 3.Piłkarze Błyskawicy Rozbór; **cudzoziemiec** - Jurij Puszkariw; **wydarzenie** - 1.Spadek koszykarzy Polonii z ekstraklasy, 2.Likwidacja OZPN Przemyśl, 3.Mecze piłkarskich reprezentacji do lat 18 Polski i Ukrainy; **zawód** - postawa koszykarzy Polonii; **impreza** - brak typu.

ANDRZEJ REPICZ (ŁĘTOWNIA): sportowiec - 1.B.Sanocki, 2.T.Przewrocki, 3.P.Pankiewicz, 4.J.Makara, 5.K.Gierczak, 6.E.Dobrzyńska, 7.J.Szymański, 8. D.Puchalski, 9.Brząkała, 10.R.Makara; **trener** - 1.J.Daniło, 2.P.Trojnar, 3.J.Palys, 4.K.Sugier, 5.M.Strawa; **działacz** - Jerzy Pilecki; **sponsor** - Mieczysław Golba; **drużyna** - 1.Szczyptorni Jarosław, 2.Piłkarze Polonii, 3.Piłkarze JKS; **cudzoziemiec** - J.Penberthy; **wydarzenie** - 1.Postawa B.Sanockiego, 2.Sukcesy karateków (rozumiemy, że całej dyscypliny, bez podziału na ośrodki i kluby - przyp.red.), 3.Postawa koszykarzy Polonii w Pucharze Polski; **zawód** - spadek koszykarzy Polonii z ekstraklasy; **impreza** - międzynarodowy turniej piłki ręcznej im. Leszka Gduli w Jarosławiu.

Jak widać, z małymi wyjątkami, nasi "elektorzy" realnie oceniali miniony sportowy rok, premiując te postaci i wydarzenia, które chyba na to sobie zasłużyły, ale co z tego wszystkiego wyszło - o tym w następnym numerze.

KASY FISKALNE

FACHOWE DORADZTWO
PEŁNA OBSŁUGA
SPRAWNY SERWIS
ROZSĄDNE CENY USŁUG



TOKEN Computer
PRZEMYSŁ ul. Siemiradzkiego 5
Tel. 016/ 678 66 96 e-mail: token@elzab.com.pl

Bez względu na to, gdzie kupiłeś kasę, zawsze, kiedy masz problem, możesz przyjść do nas lub zadzwonić. Postaramy się, w miarę możliwości, bezpłatnie pomóc. Serdecznie zapraszamy.



SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY POLECA
NAJLEPSZĄ W KRAJU
STOLARKĘ
BUDOWLANĄ

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej
PRZEMYSŁ, ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY
SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT
ISO 9002

GW-2239

HURTOWNIA
Adamus

Przemysł, ul. Wilsona 12
(obok ZDZ)

Odzież • łóżeczka



- wózki
- kojce
- zabawki

Dzieci czekają!

GW-2240

GW-2236

Gosia
Salon Fryzjerski
Anna Machunik
Przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą Monofibre
Renciści- emeryci 20% zniżki
Godz. otwarcia:
codziennie 8 - 18 sobota 7 - 15
Dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis.
ul. Biblioteczna 4, Przemysł
tel.(016)678-49-43

LOP-BUD

Dach
w najlepszym stylu
PROMOCJE
blachy i orynnowanie **Lindab**
bramy garażowe **Hormanna**

Dachówki ceramiczne i cementowe

Przemysł, ul. Jasińskiego 56
tel. (016) 678 92 54 0502 502 826

GW-2237

GW-2238

W DOBIE
komputerów
nie zapomnij o książce
Zapraszamy

KSIĘGARNIA Urszula Misička
Przemysł, plac Na Bramie 5
tel. 678-59-49

NISKIE CENY

SKLEP ROWEROWY
SERWIS

Polecamy bogaty asortyment rowerów:

- górskich
- turystycznych
- rowerki dziecięce
- oraz rowery "POPULARNE"

Rowerzy produkcji: USA, ITALIA, CZECHY, NIEMCY, POLSKA

Przemysł, ul. Węgierska 34
Czynne w godzinach od 9.00 do 18.00

GW-2242

Chcesz
więcej

My wiemy, jak Ci pomóc!
POGRANICZE
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. (016) 675 10 10

P P H U

Gamart S.A.
http://www.gamart.pl
e-mail: gamart@gamart.pl
38-200 Jasło
ul. Mickiewicza 108

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKŁADÓW

JAROSŁAW
ul. Budowlanych 4
tel. (0-16) 621-78-69
fax (0-16) 621-42-61

ŁAŃCUT
ul. Kościuszki 30
tel. (0-17) 225-82-38
fax (0-17) 225-82-41

już otwarte!

SYSTEM RYNNOWY GAMART
do -15%
WYKŁADZINA PCV GAMART
już od 6,61 zł/m² brutto
STYROPIAN ES 15 DO DOCIEPLEŃ
już od 127,33 zł/m² brutto

Gamart-em zbudujesz wszystko!

GB-2241

NAWOZY

F.H. "AN-STAL"
Przemysł, ul. Lwowska 73
tel. 678-38-16, 0606-952-147

MATERIAŁY
BUDOWLANE

GW-2245

Zapewniamy transport!

alpinus

SKLEP TURYSTYCZNY
...dla ludzi aktywnych

PROMOCYJNE CENY!

showboardy + wiązania
narty

odzież sportowa
wszystko do trekkingu
rowery i akcesoria
sprzęt do prac wysokościowych
fachowe doradztwo
serwis, komis

Przemysł, ul. 3 Maja 12, tel. 6790210

GW-2244

GPW-2246

MIŁA
I PROFESJONALNA
OBŚLUGA

SALON AUDIO - VIDEO

Arlech
AUTORYZOWANY DEALER

SONY

tel./fax (016) 670-43-11
37-700 Przemysł ul. Św. Jana 13 Sprzedaż ratalna

Bezpłatny transport